

Sensum, non verba spectamus

Księga jubileuszowa
Profesor Urszuli Promińskiej

Sensum, non verba spectamus

Księga jubileuszowa
Profesor Urszuli Promińskiej

redakcja naukowa
Wojciech J. Katner
Mateusz Balcerzak
Julia Chlebny
Jakub Janeta

Recenzenci

Prof. dr hab. Konrad Osajda

Prof. dr hab. Joanna Sieńczyło-Chlabicz

Wydawczyni

Joanna Dzwonnik

Redaktorka prowadząca

Paulina Ambroży

Opracowanie redakcyjne

Anna Gaudy-Piątek

Monika Poradecka

Projekt graficzny okładki

Wojtek Janikowski

Redaktorka inicjująca WUŁ

Monika Borowczyk

Autor zdjęcia Jubilatki

Maciej Andrzejewski, Centrum Komunikacji i PR UŁ

© Copyright for this edition by Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2024

© Copyright for this edition by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2024

ISBN (WK): 978-83-8358-984-8

ISBN (WUŁ): 978-83-8331-475-4

e-ISBN (WUŁ): 978-83-8331-476-1

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. +48 728 313 462

e-mail: PL-ksiazki@wolterskluwer.com

księgarnia internetowa www.profinfo.pl



Ukrainian'she

SPIS TREŚCI

I. Podziękowania	9
II. O Pani Profesor słów kilka... ..	11
III. Wykaz publikacji Profesor Urszuli Promińskiej	25
IV. Artykuły	33
RAFAŁ ADAMUS, Uniwersytet Opolski <i>Zasada ochrony prawa własności a oddłużenie niewypłacalnej osoby fizycznej de lege lata i koncepcja zbiorowego oddłużenia wielu dłużników de lege ferenda</i>	35
IZABELA ADRYCH-BRZEZIŃSKA, EWA BAGIŃSKA, Uniwersytet Gdański <i>O funkcjach prawa cywilnego na tle ostatnich reform przepisów odszkodowawczych</i>	48
MATEUSZ BALCERZAK, Uniwersytet Łódzki <i>Znak towarowy na nieoryginalnej części zamienniej – uwagi na tle wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE Z 25.01.2024 r. w sprawie C-334/22</i>	58
MAREK BESLER, ANNA KORBELA, StoWI (Stowarzyszenie Własności Intelektualnej – Przyjazne Instrumenty IP) <i>Zdolność patentowa wynalazku jako przesłanka nabycia przez jego twórcę prawa do wynagrodzenia za korzystanie z wynalazku przez uprawnionego przedsiębiorcę (dylematy na tle art. 22 ustawy – Prawo własności przemysłowej)</i>	69
SZYMON BYCZKO, Uniwersytet Łódzki <i>Dobra własności intelektualnej jako wkład do spółki kapitałowej – zagadnienia wybrane</i>	79
JULIA CHLEBNY, Uniwersytet Łódzki <i>Klauzule generalne porządku publicznego, dobrych obyczajów i złej wiary jako przeszkoda rejestracji znaków towarowych w postaci utworów należących do domeny publicznej</i>	95
MONIKA CZAJKOWSKA-DĄBROWSKA, Uniwersytet Warszawski <i>Prawa autorów i artystów wykonawców do wynagrodzenia i prawo z art. 18 dyrektywy DSM</i> ...	119
KRZYSZTOF CZUB, Uniwersytet Gdański <i>Reforma unijnego prawa wzorów przemysłowych</i>	140
JAKUB MICHAŁ DOLIŃSKI, JAKUB JAN ZIĘTY, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie <i>Dopuszczalność wniesienia jako aportu itemów z gier wirtualnych</i>	153
MAŁGORZATA DUMKIEWICZ, UMCS w Lublinie <i>„Korporacyjne prawo wyjścia” jako instrument ochrony wspólników spółek uczestniczących w transgranicznych procesach transformacyjnych – wybrane problemy na tle implementacji dyrektywy 2019/2121</i>	169

MARCIN FARON, Uniwersytet Łódzki <i>Seria (rodzina) znaków towarowych na tle całościowej oceny niebezpieczeństwa wprowadzenia w błąd w prawie znaków towarowych</i>	179
JÓZEF FRĄCKOWIAK, Prof. dr hab. DHC Université Paris Dauphine <i>O potrzebie i kryteriach wyodrębnienia prawa handlowego jako samodzielnej gałęzi prawa prywatnego</i>	194
BEATA GIESEN, Uniwersytet Łódzki <i>Praktyka wprowadzająca klientów w błąd na przykładzie nieprawidłowego oznaczenia ceny w reklamie – zagadnienia wybrane</i>	205
BOGUSŁAWA GNELA, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie <i>Problem szkody i wykazania jej istnienia lub braku w konstrukcji kary umownej według Kodeksu cywilnego</i>	220
AGNIESZKA GOŁASZEWSKA, Sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie – VII Wydział Gospodarczy i Własności Intelektualnej <i>Wynagrodzenie licencyjne jako element bezpodstawnie uzyskanych korzyści z tytułu naruszenia praw własności przemysłowej</i>	233
KATARZYNA GRZYBCZYK, Uniwersytet Śląski w Katowicach <i>Halloumi – pechowe oznaczenie odróżniające</i>	243
JAKUB JANETA, Uniwersytet Łódzki <i>Firma przedsiębiorcy w aspekcie podmiotowym</i>	256
ALEKSANDER KAPPES, Uniwersytet Łódzki <i>Problem podwójnej indemnizacji w przypadku szkody pośredniej doznanej przez współników mniejszościowych w spółce kapitałowej</i>	266
WOJCIECH J. KATNER, Uniwersytet Łódzki, Sędzia SN w st. spocz. <i>Szaleństwo tzw. Punktozy. Pseudosystem oceny pracowników nauki nie może prowadzić do krzywdzenia osób ocenianych i naruszania ich dóbr osobistych</i>	278
JAKUB KĘPIŃSKI, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu <i>Wzór użytkowy, ale nie użyteczny, czyli polskie wzory użytkowe po zmianach</i>	291
KATARZYNA KOPACZYŃSKA-PIECZNIAK, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej <i>Właściwość (natura) stosunku prawnego prostej spółki akcyjnej</i>	305
JOANNA KRUCZALAK-JANKOWSKA, Uniwersytet Gdański <i>Celowość przyjęcia i wdrożenia dyrektywy 2022/2381 w sprawie poprawy równowagi płci wśród dyrektorów spółek giełdowych oraz powiązanych środków</i>	318
DARIUSZ KUBERSKI, Akademia Kujawsko-Pomorska <i>Przesłanki odpowiedzialności karnej w związku z posługiwaniem się fałszywym wyróżnikiem sugerującym istnienie prawa z rejestracji znaku towarowego</i>	325
BARTOSZ KUCHARSKI, Uniwersytet Łódzki <i>Premia brokerska jako czyn nieuczciwej konkurencji</i>	337
ZBIGNIEW KUNIEWICZ, MARIA WYSOCKA-ORLIK, Uniwersytet Szczeciński <i>Rezygnacja członka rady nadzorczej spółki kapitałowej z pełnionej funkcji</i>	352
KRZYSZTOF KUROSZ, Uniwersytet Łódzki <i>Post w mediach społecznościowych jako utwór. Uwagi na tle orzecznictwa sądu własności intelektualnej – Sądu Okręgowego w Warszawie</i>	364

RYSZARD MARKIEWICZ, Uniwersytet Jagielloński <i>Maturalny arkusz egzaminacyjny i prawo autorskie</i>	376
MAŁGORZATA MODRZEJEWSKA, Uniwersytet Warszawski <i>zgłoszenia znaku towarowego w złej wierze – rodzaj praktyk trademark trollingu</i>	383
TERESA MRÓZ, Uniwersytet w Białymstoku <i>Kilka uwag o odpowiedzialności przedsiębiorcy za brak zgodności towaru z umową (z uwzględnieniem zasady zrównoważonego rozwoju)</i>	399
IZABELA MYCKO-KATNER, PRZEMYSŁAW KATNER, Uniwersytet Szczeciński <i>Dlaczego mamy odmienne zasady odpowiedzialności i różne sposoby obliczania zryczałtowanego odszkodowania w przypadku naruszenia poszczególnych praw własności intelektualnej?</i>	409
MONIKA NAMYSŁOWSKA, KAROLINA SZTOBRYN, Uniwersytet Łódzki <i>Przejrzystość reklamy na platformach internetowych i reklamy politycznej. Między ideałem a rzeczywistością</i>	421
JACEK NAPIERAŁA, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu <i>Partycypacja pracowników w radzie nadzorczej spółki europejskiej powstałej w drodze przekształcenia spółki akcyjnej (zasada „przed i po”)</i>	431
IGOR B. NESTORUK, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu <i>Klauzula generalna dobrych obyczajów w konstrukcji ustawowego zakazu praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów</i>	443
ADRIAN NIEWĘGŁOWSKI, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie <i>Problemy zakresu swobody umów między nadawcami i operatorami na tle obowiązku must carry / must offer</i>	455
EWA NOWIŃSKA, Uniwersytet Jagielloński <i>Konstytucja na trudne czasy!</i>	470
JAKUB OLESZCZAK, Uniwersytet Łódzki <i>Forma czynności prawnych dokonywanych przez przedsiębiorców a ograniczenia dowodowe w postępowaniu w sprawach gospodarczych</i>	478
PIOTR PINIOR, Uniwersytet Śląski w Katowicach <i>Zmiana umowy spółki osobowej</i>	489
MAŁGORZATA PYZIAK-SZAFNICKA, Uniwersytet Łódzki <i>Kilka uwag na temat zakresu związania ugodą</i>	496
WOJCIECH PYZIOŁ, ANNA WALASZEK-PYZIOŁ, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego <i>Kilka refleksji na temat statusu prawnego spółki jawnej de lege ferenda</i>	506
WOJCIECH ROBACZYŃSKI, Uniwersytet Łódzki <i>Nieprzewidywalność zmian okoliczności jako przesłanka modyfikacji umowy w sprawie zamówienia publicznego</i>	512
ANNA RZETELSKA, Uniwersytet Łódzki <i>Powództwo o rozwiązanie spółki handlowej</i>	525
JOANNA SITKO, Politechnika Lubelska <i>Klasyfikacja towarów i usług używanych w metawersum a badanie zdolności odróżniającej unijnych znaków towarowych</i>	536

RYSZARD SKUBISZ, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie <i>Aktualne znaczenie ustawy z 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jako podstawy ochrony geograficznych oznaczeń pochodzenia</i>	547
MIROSŁAW STEC, Uniwersytet Jagielloński <i>Ustawa – Prawo przewozowe – czy jest jeszcze potrzebna? W czterdziestolecie jej uchwalenia</i>	561
KRYSTYNA SZCZEPANOWSKA-KOZŁOWSKA, Uniwersytet Warszawski <i>Używam czy nie używam? O niejasnych konturach pojęcia używania znaku towarowego</i>	574
JERZY SZCZOTKA, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie <i>Wizerunek na skrzyżowaniu dóbr osobistych i danych osobowych – zagadnienia wybrane</i>	593
AGNIESZKA SZTOLDMAN Uniwersytet Wrocławski <i>Ograniczenia wyłączności wynikającej z dodatkowego prawa ochronnego (SPC). Przywrócenie równowagi czy zmiana celu SPC?</i>	613
PIOTR ŚLĘZAK, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Szkoła Filmowa <i>Prawa artysty a prawa konserwatora – pokojowe współistnienie czy konflikt?</i>	628
ANNA TISCHNER, Uniwersytet Jagielloński <i>Sprzedaż produktów odnowionych i regenerowanych a wyczerpanie prawa do znaku towarowego – w poszukiwaniu nowego sensu starej zasady</i>	638
ANDRZEJ TOMASZEK, Adwokat <i>Zabezpieczenie środka dowodowego – problemy praktyczne</i>	653
MARCIN TRZEBIATOWSKI, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II <i>Stwierdzenie przez Urząd Patentowy RP nieważności decyzji o udzieleniu prawa własności przemysłowej z powodu przeniesienia tego prawa pod warunkiem jego udzielenia (art. 156 ust. 1 pkt 4 k.p.a.) – komentarz krytyczny</i>	661
MACIEJ WĘGIERSKI, MICHAŁ JAN WRONA, Uniwersytet Łódzki <i>Należy zużyć przed końcem – kilka uwag o ważności kart podarunkowych, voucherów i innych bonów pieniężnych</i>	674
WOJCIECH WŁODARCZYK, Akademia Sztuki Wojennej <i>Zasada całościowej oceny ryzyka wprowadzenia w błąd w prawie znaków towarowych</i>	684
ADRIAN ZBROJEWSKI, Uniwersytet Łódzki <i>Niedozwolone postanowienia umowne a przedsiębiorca jednoosobowy</i>	694
ŻANETA ZEMŁA-PACUD, TOMASZ ZIMNY, Instytut Nauk Prawnych PAN <i>Orka na ugorze, czyli o mankamentach ochrony regulacyjnej innowacji rolno-spożywczych</i>	704
HELENA ŻAKOWSKA-HENZLER, Instytut Nauk Prawnych PAN <i>Czy ochrona znaków towarowych służy zdrowiu? Kilka uwag o nietradycyjnych znakach towarowych dla produktów farmaceutycznych</i>	724
ŁUKASZ ŻELECHOWSKI, Uniwersytet Warszawski <i>Znak towarowy mylący i jego różne oblicza</i>	740

I. PODZIĘKOWANIA

W roku 2024 mija 50 lat od rozpoczęcia przez Profesor Urszulę Promińską pracy na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. W gronie współpracowników i wychowanków Pani Profesor została podjęta inicjatywa przygotowania Księgi dedykowanej Jubilatce. Pomysł ten spotkał się z życzliwym przyjęciem zaproszonych Autorów, co świadczy o ogromnym szacunku i sympatii, jakimi Profesor Urszula Promińska jest darzona wśród pracowników naukowych oraz praktyków prawa. Jedyną osobą podchodzącą z rezerwą do tego pomysłu była sama Jubilatka, która ze względu na swoją skromność nie widziała powodu, by cokolwiek świętować, a tym bardziej fatygować innych dodatkowymi zajęciami. Był to jedyny przypadek, kiedy argumenty Pani Profesor nie zdołały nas przekonać.

Tytuł dzieła: *Sensum, non verba spectamus* jest przypadkowy. Oddaje on podejście Jubilatki do wykładni przepisów prawa, gdzie ponad wszystkim górować powinny rozsadek i dążenie do zachowania spójności systemu prawa. Księga obejmuje artykuły 65 Autorów z obszaru prawa cywilnego, handlowego i szeroko rozumianego prawa własności intelektualnej. Tematyka ta jest spójna z zainteresowaniami naukowymi Jubilatki, która będąc cywilką, szczególnie wiele miejsca w swej pracy badawczej poświęciła prawu handlowemu oraz prawu własności przemysłowej.

Księga, którą oddajemy na ręce Pani Profesor, jest wyrazem uznania i szacunku Autorów dla Jej pracy naukowej, dydaktycznej oraz organizacyjnej. Stanowi ona również formę podziękowania za oddanie i wsparcie, na które zawsze mogliśmy liczyć jako współpracownicy, wychowankowie, przyjaciele Pani Profesor.

Jako redaktorzy Księgi, pragniemy podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do jej powstania. Autorom dziękujemy za ich nieoceniony wkład twórczy, pasję i zaangażowanie, które nadały Księdze wyjątkowy charakter i wartość merytoryczną. Wyrazy wdzięczności kierujemy również do Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego i Wolters Kluwer Polska za profesjonalne przeprowadzenie procesu wydawniczego. Podziękowania składamy także wszystkim sponsorom oraz osobom, które wspierały nasze przedsięwzięcie, a które w swej skromności i bezinteresowności prosiły, by ich tożsamość pozostała owiana aurą tajemnicy. Cieszymy się, że dzięki Państwa hojności możemy uhonorować Profesor Urszulę Promińską Księgą, którą trzymają Państwo w dłoniach.

Prof. dr hab. Wojciech J. Katner

Dr Mateusz Balcerzak

Dr Julia Chlebny

Dr Jakub Janeta

II. O PANI PROFESOR SŁÓW KILKA...

Jubilatka lubi krótkie formy wypowiedzi naukowej i nieraz jest to właśnie tych słów kilka... Teraz chcielibyśmy kilka słów i osobistych refleksji poświęcić Pani Profesor, widząc w Niej osobę mocną w argumentacji prawniczej, wtedy gdy dowodzi swoich racji, zajmując się różnymi problemami prawnymi, i kruchą fizycznie, drobną kobietę, o której dobre zdrowie wypytujemy, nieraz z niepokojem. Jest jednak zawsze wytrwała w podejmowaniu trudnych zagadnień z zakresu prawa prywatnego, mimo że nie od niego zaczynała swoje doświadczenia z prawem.

Magisterium w 1974 r. przygotowała z zagadnień teorii prawa pod kierunkiem Profesora Józefa Nowackiego (temat: *Klauzule generalne w kodeksie cywilnym*) i być może w tej dziedzinie prawa by pozostała, gdyby nie możliwość uzyskania asystentury w ówczesnym Zakładzie Prawa Obrotu Uspołecznionego i dostrzeżenie przez Docenta Andrzeja Rembielińskiego w młodej Pani magister przyszłego świetnego naukowca. Zakład był częścią Katedry Prawa Cywilnego, kierowanej przez znamienitych Profesorów Adama Szpunara i Birutę Lewaszkiewicz-Petrykowską, a więc zatrudnienie w gronie luminarzy polskiej cywilistyki stanowiło znakomity wstęp do pracy naukowej i dydaktycznej w tej części prawa prywatnego, jaką wówczas był obrót gospodarczy wykonywany głównie przez jednostki gospodarki uspołecznionej, do których zaliczane były zwłaszcza dominujące w gospodarce tamtych lat przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

Charakterystyczne dla Zakładu, kierowanego przez Docenta, a następnie Profesora Andrzeja Rembielińskiego, wieloletniego sędziego cywilisty, było skupienie działalności na elementach cywilistycznych obrotu gospodarczego, stąd i tematyka badań naukowych była temu podporządkowana. Pani Urszula Promińska przygotowała więc i w 1983 r. znakomicie obroniła, z promocji Prof. A. Rembielińskiego, rozprawę doktorską: *Zobowiązania kooperacyjne*. Recenzentami w przewodzie doktorskim byli Prof. Adam Szpunar i Prof. Józef Okolski.

I tak zaczęła się rozwijać działalność naukowa dzisiejszej Jubilatki. W minionym półwieczu pracy naukowej opublikowała ponad 100 prac, z których więcej niż 50 powstało po habilitacji, a 20 po uzyskaniu tytułu naukowego profesora. Dwie z nich stanowią autorskie monografie wydane w formie książkowej. Taką formę ma także komentarz do ustawy o znakach towarowych. Szesnaście prac ma charakter opracowań monograficznych opublikowanych w ramach dzieł zbiorowych. Pozostałe mają postać artykułów, przyczynków, recenzji i glos.

W latach poprzedzających doktorat Autorka opracowała cywilistycznie problematykę współpracy przedsiębiorstw, aktualną niezależnie od ustroju społeczno-gospodarczego,

ale z oczywiście inaczej postawionymi akcentami w gospodarce nakazowo-rozdzielczej i w gospodarce wolnorynkowej. We współautorstwie z Prof. Rembielińskim opublikowany został artykuł: *Niektóre formy prawne współpracy gospodarczej w obrocie towarowym (porozumienia o współpracy i uzgodnienia dostaw)* (SPE 1978/XX), a z wyłącznym autorstwem: *Podstawa prawna odpowiedzialności kooperanta biernego za kooperantów czynnych* (ZNUŁ 1978/42); *Podstawa i zakres odpowiedzialności dłużnika w obrocie uspołecznionym* (SPE 1985/XXXIV) oraz *Status prawny przedsiębiorstwa mieszanego* (ZNUŁ 1988/34). Jak zaznaczyła Autorka w jednej z wypowiedzi, „we wskazanych opracowaniach podkreślałam znaczenie zasady jedności prawa cywilnego i zasady swobody umów, jak również konieczność podporządkowania stosunków prawnych łączących jednostki gospodarki uspołecznionej oraz odpowiedzialność dłużnika uspołecznionego regułom prawa cywilnego. To przekonanie pozwoliło mi między innymi wypracować stanowisko w sprawie charakteru prawnego stosunków kooperacyjnych, które mogą wynikać z różnych typów umów, bez konieczności normatywnego wyodrębniania tzw. umowy kooperacyjnej”. Jest charakterystyczne, że pomimo zmian ustrojowych, gospodarczych i prawnych wyrażony pogląd jest nadal aktualny i mógł zostać przedstawiony, z dodatkowym uzasadnieniem, w opracowaniu: *Umowy o współpracę gospodarczą* [w:] *System Prawa Prywatnego*, red. Z. Radwański, t. 9, *Prawo zobowiązań – umowy nienazwane*, red. W.J. Katner (Warszawa 2011 oraz 2023).

W pewnym związku ze wskazanym nurtem zainteresowań, jak zauważa Autorka, pozostają dwie późniejsze jej publikacje, związane z procesami prywatyzacyjnymi. Pierwsza z nich: *Status prawny przedsiębiorstwa mieszanego* (ZNUŁ 1988/34) zawiera krytyczną analizę ustawy z 1985 r. o przedsiębiorstwach mieszanych. Drugą jest artykuł: *Podstawowe problemy prywatyzacji we Francji* (SP 1993/2–3), jako jedyne w polskiej literaturze prawniczej przedstawienie problematyki prywatyzacji sektora publicznego we Francji, które było możliwe dzięki studiom w ramach stypendium naukowego na l'Université Jean-Moulin (Lyon III). Została w nim zwrócona uwaga na ostrożność francuskiego ustawodawcy w dokonywaniu prywatyzacji sektora publicznego. Z kolei, problematyka prywatyzacji w Polsce przedstawiona została na konferencji w Université Catholique Louvain-la-Neuve w Belgii, w ramach dwóch referatów, pierwszy: *La privatisation polonaise, Act de la Table Ronde*, oraz drugi: *La situation juridique de l'entreprise d'Etat en droit polonais*.

Dokonania pierwszego okresu pracy naukowej Jubilatki koncentrowały się na klasycznym prawie cywilnym, umiejętnie wiązanym z zagadnieniami obrotu gospodarczego i transformacji ustrojowej na przełomie lat 80. i 90. ub. wieku. To był jednak dopiero początek, a w następnym okresie, nie pomijając zagadnień klasyki cywilistycznej, Profesor U. Promińska skupiła się na problematyce prawnej, która zyskiwała na znaczeniu w nowych warunkach gospodarczych, to jest na prawie handlowym w szerokim ujęciu, a zwłaszcza na prawie własności przemysłowej, w tym prawie znaków towarowych. W ciągu kolejnych wielu lat stała się pierwszoplanową specjalistką w tym zakresie na gruncie prawa polskiego, z uwzględnieniem tła prawnoporównawczego, szczególnie krajów Unii Europejskiej, do której członkostwa Polska się wtedy sposobiała.

W 1995 r. Jubilatka uzyskała stopień doktora habilitowanego na podstawie osiągnięć badawczych po doktoracie i rozprawy: *Prawo z rejestracji znaku towarowego. Treść*

i naruszenie (Łódź 1994). Recenzentami w przewodzie habilitacyjnym byli Profesorowie Maria Poźniak-Niedzielska, Adam Szpunar i Józef Okolski. Praca ta otrzymała nagrodę Ministra Edukacji Narodowej. W 1996 r. Jubilatka została powołana do pełnienia funkcji Kierownika powstałego Zakładu Prawa Własności Przemysłowej w ramach Katedry Prawa Gospodarczego i Handlowego. Dwa lata później objęła stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Łódzkim.

Jak wyjaśniła przed laty Profesor U. Promińska, bezpośrednią inspiracją do zajęcia się badaniami naukowymi w dziedzinie własności przemysłowej, a zwłaszcza prawa znaków towarowych, było uchwalenie nowej i nowoczesnej ustawy ze stycznia 1985 r. o znakach towarowych, jak i budzące się zainteresowanie dobrami własności przemysłowej w praktyce gospodarczej. Dzięki wspomnianemu już stypendium naukowemu we Francji mogła poznać stanowisko doktryny i orzecznictwo państw zachodnich (Francja, Niemcy, państwa Beneluksu) w przedmiocie natury prawnej i zakresu ochrony znaków towarowych. Największy wpływ wywarła na Jubilatkę nauka francuska. Efektem tych badań była zwłaszcza wspomniana rozprawa habilitacyjna, której zasadniczy walor polegał na zwróceniu uwagi co do występowania w obszarze znaków towarowych, które nazwała „znakami o dużej wartości”, konieczności ich ochrony. Ochrona ta dotyczyła nie tylko obrony przed ryzykiem pomyłki, które może powstać w wypadku używania znaków do towarów takich samych lub podobnych do zarejestrowanych, ale także przed ryzykiem pasożytniczego ich wykorzystania do towarów niepodobnych do tych, dla których znaki te zostały zarejestrowane lub były używane ze skutkiem nabycia przez nie syndromu notoryjności. To sprawiło, że konsekwentnie wyróżniła dwa typy naruszeń prawa do znaku towarowego: bezpośrednie (w granicach specjalizacji znaku towarowego) i pośrednie (poza granicami wyznaczonymi zasadą specjalizacji). W ramach pierwszego typu naruszeń – w ślad za ugruntowaną doktryną francuską – wyodrębniła dwie postaci: reprodukcję (identyczność znaków i towarów), a w jej ramach tzw. *quasi*-reprodukcję oraz imitację (naśladownictwo, które szuka zamaskowania przez jedynie podobieństwo znaków lub towarów). W ramach drugiego typu naruszeń Autorka zwróciła uwagę na wielość postaci działania pasożytniczego, szkodzącego uprawnionemu do znaku o dużej wartości, jak również wskazała na podstawę prawną ochrony tych znaków na gruncie wówczas obowiązującego stanu prawnego w Polsce (art. 3 u.z.n.k.). Dostrzegła także potrzebę wprowadzenia do ustawy o znakach towarowych samodzielnej podstawy służącej ochronie znaków towarowych o dużej wartości przed ryzykiem pasożytnictwa.

Tezy zawarte w rozprawie habilitacyjnej były rozwijane w dalszych opracowaniach, zwłaszcza po wejściu w życie ustawy z 30.06.2000 r. – Prawo własności przemysłowej (p.w.p.), które w wyniku implementacji Pierwszej Dyrektywy UE z 1988 r. o harmonizacji prawa znaków towarowych, wprowadziło szczególną ochronę tzw. znaków renomowanych przed ich pasożytniczym wykorzystaniem zarówno na płaszczyźnie rejestracji, jak i używania.

Problematyce ochrony znaków towarowych przed ryzykiem pomyłki i przed ryzykiem pasożytnictwa Jubilatka poświęciła szereg publikacji. W pierwszym rzędzie swoje stanowisko w sprawie naruszeń prawa ochronnego na znak towarowy na gruncie przepisów p.w.p. przedstawiła w *Rozdziale VI. Znaki towarowe i prawa ochronne*

[w:] E. Nowińska, U. Promińska, M. du Vall, *Prawo własności przemysłowej* (Warszawa 2004). Stanowisko Autorki można sprowadzić do dwóch tez. Pierwsza, że wszystkie zarejestrowane znaki towarowe są chronione przed ryzykiem pomyłki, które należy ująć jako wypadkową podobieństwa znaków i towarów ocenianą z punktu widzenia modelowego kupującego (obiektywnego wzorca kupującego, który jest dobrze poinformowany, dobrze zorientowany i wykazuje dostateczną rozważę przy zakupie). Jest jednocześnie podniesione, że w wypadku naruszenia przyjmującego postać reprodukcji, a więc użycia przez nieuprawnionego identycznego znaku, jak zarejestrowany dla oznaczania identycznych towarów jak wskazane w rejestrze, jedyną przesłanką naruszenia jest bezprawność używania; reprodukcja zakłada bowiem wprowadzenie kupującego w błąd co do pochodzenia towaru. Druga teza jest taka, że niektóre znaki, nazwane w polskiej ustawie renomowanymi, są chronione także przed nieusprawiedliwionym używaniem ich dla towarów niepodobnych do zarejestrowanych, o ile skutkiem takiego użycia może być ryzyko pasożytnictwa. Zatem renomowany charakter znaku sam przez się nie stanowi przesłanki naruszenia poza granicami specjalizacji znaku towarowego. Wyznacza on jedynie krąg znaków, które można chronić poza granicami specjalizacji, a w granicach ochrony przed ryzykiem pomyłki jest jedną z okoliczności wzmagającą to ryzyko. Poza bezprawnością, konstytutywną przesłanką naruszenia jest ryzyko pasożytnictwa. Może ono przejawiać się w tym, że używanie cudzego znaku renomowanego dla towarów niepodobnych do zarejestrowanych może przynieść naruszającemu nienależną korzyść, bądź prowadzić do rozcieńczenia zdolności odróżniającej znaku, bądź wreszcie szkodzić renomie znaku uprawnionego. Ważne jest również podkreślenie samodzielnego charakteru wymienionych typów naruszeń.

Szczególne problemy związane z typami i postaciami naruszeń prawa ochronnego są przedmiotem następujących artykułów: *Model ochrony prawnej znaku towarowego w ustawie Prawo własności przemysłowej* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej* (Kielce 2000); *Naruszenie prawa z rejestracji znaku towarowego* [w:] *Naruszenia praw na dobrach niematerialnych*, red. T. Szymanek (Warszawa 2001); *Ryzyko pomyłki jako przesłanka naruszenia prawa ochronnego na znak towarowy w ujęciu ustawy Prawo własności przemysłowej na tle prawnoporównawczym* [w:] *Wynalazczość i Ochrona Własności Intelektualnej* (Kielce 2001); *Ryzyko pomyłki jako przesłanka naruszenia prawa do znaku towarowego w świetle orzecznictwa ETS i sądów krajowych państw Unii* [w:] *Wynalazczość i Ochrona Własności Intelektualnej* (Kielce 2004); *Odpowiedzialność naruszającego prawo ochronne na znak towarowy* [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci prof. Adama Szpunara*, red. M. Pyziak-Szafnicka (Zakamycze 2004); *W sprawie naruszeń prawa ochronnego na znak towarowy* [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi* (Warszawa 2013).

Na uwagę zasługują zwłaszcza dwa ostatnio wskazane artykuły. Poddana jest w nich krytyce językowa wykładnia art. 296 ust. 2 pkt 3 p.w.p., który stanowi o naruszeniu renomowanego znaku towarowego zarejestrowanego „w odniesieniu do jakichkolwiek towarów”. Przytoczone częściowo brzmienie przepisu polskiego, nieodpowiadające zresztą art. 5 ust. 2 dyrektywy nr 95/2008, który posługuje się terminem „towarów

niepodobnych”, sugeruje dopuszczalność kumulacji podstaw w wypadku bezprawnego używania znaku renomowanego dla towaru podobnego do wskazanego w rejestrze. Taka wykładnia jest, zdaniem Autorki, nieuzasadniona. Jeżeli bowiem cudzy znak identyczny lub podobny jest użyty dla towaru identycznego lub podobnego, to wydaje się dość oczywiste, że dochodzi do ryzyka pomyłki, a więc do uruchomienia ochrony na podstawie art. 296 ust. 2 pkt 1 lub 2 p.w.p. Ze względu na szerokie ujęcie ryzyka pomyłki, za mało prawdopodobne należy uznać sytuację, w której kupujący nie może być wprowadzony w błąd co do pochodzenia towarów, choćby podobnych i oznaczonych tylko podobnie do znaku renomowanego, a używanie takie powoduje, że cierpi na tym tylko renoma bądź siła odróżniająca znaku. Nie jest bowiem logicznie uzasadnione zapatrywanie, że ryzyko pomyłki obejmujące ryzyko skojarzenia ze znakiem wcześniejszym oznacza uwolnienie od konieczności wykazania błędu co do pochodzenia ze względu na istnienie skojarzenia ze znakiem wcześniejszym. Oznaczałoby to bowiem zbędność regulacji ochrony niezależnej od ryzyka pomyłki, a więc udzielanej w celu zapewnienia ochrony innej funkcji niż zapewnienie o tożsamości pochodzenia towaru od uprawnionego. Ponadto, co wydaje się i racjonalne, i przekonujące, ochrona przed wskazanymi ryzykami (pomyłki i pasywności) powinna mieć charakter samodzielny i autonomiczny nie tylko dlatego, że jest uzależniona od wykazania odmiennych przesłanek, ale także dlatego, że wykształciła się w odpowiedzi na odmienne potrzeby. Wobec powyższego reżimy te nie kumulują się, a jedynie systemowo uzupełniają. Ważne jest także podkreślenie, że kumulacja podstaw nie zapewnia ani lepszej, ani szerszej ochrony naruszonemu znakowi renomowanemu. W obu wypadkach uprawnionemu służą te same środki: roszczenie o zaniechanie i roszczenia kompensacyjne. Mając powyższe na uwadze, Autorka opowiedziała się za wykładnią celowościową art. 296 ust. 2 pkt 3 p.w.p., wspomaganą wykładnią historyczną, a nie za wykładnią językową.

W nurcie badań nad problematyką znaków towarowych pozostają prace poświęcone normatywnym kategoriom znaków towarowych. Dwie z nich dotyczą znaków powszechnie znanych (notoryjnych). Są to: *Komentarz do art. 6 bis i 6 septies Konwencji paryskiej* [w:] *Konwencja paryska o ochronie własności przemysłowej. Komentarz*, red. A. Adamczak, A. Szewc (Warszawa 2009) oraz *Znak powszechnie znany i jego ochrona* [w:] *Studia z prawa prywatnego. Księga ku czci Profesora Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej* (Łódź 1997). W ostatnio wskazanej publikacji zajęte jest stanowisko w sprawie pojęcia notoryjności, które częściowo odbiega od dominującego wówczas w doktrynie polskiej. Chodzi o to, że procentowy wskaźnik (50%) znajomości znaku wśród relewantnej klienteli nie powinien być jedynym kryterium przyjęcia powszechnej znajomości znaku towarowego. Nabycie przez znak towarowy syndromu notoryjności jest wypadkową wielu okoliczności, takich jak czas używania znaku, udziału oznakowanych nim towarów na rynku, jego ilości, dostępności, sposobów dystrybucji i reklamy z wykorzystaniem znaku. Żadna z nich nie ma znaczenia nadrzędnego. Każda odgrywa rolę ważną, ale nie wyłączną. Pozwalają one natomiast na ocenę obiektywnej możliwości zaistnienia znaku na rynku i upowszechnienia się jego wizerunku jako wskazówki pochodzenia towaru od określonego przedsiębiorcy.

Drugą normatywną kategorią znaków towarowych, która została poddana analizie, są znaki towarowe kolektywne. Dotyczy ich monograficzne opracowanie w ramach

Rozdziału XLVIII. Znak towarowy wspólny (kolektywny) [w:] *System...*, t. 14B, *Prawo własności przemysłowej*, red. R. Skubisz (Warszawa 2012). Opracowanie to zawiera uwagi prawno-porównawcze i historyczne odnośnie do regulacji znaków kolektywnych, wyjaśnienie pojęcia znaków kolektywnych, ich rodzajów, pełnionych przez nie funkcji oraz przedstawia konstrukcję prawa ochronnego na znaki kolektywne, która opiera się na „rozszczeniu uprawnień” wyrażającym się w braku tożsamości podmiotowej uprawnionego do znaku i uprawnionych do jego używania. Trzecią kategorią normatywną znaków towarowych, która była przedmiotem uwagi, są znaki usługowe, o których mowa w artykule: *Znak usługowy jako samodzielna kategoria normatywna?* [w:] *Problemy polskiego i europejskiego prawa prywatnego. Księga ku czci Prof. Mariana Kępińskiego* (Warszawa 2012). Istotne było też zajęcie się zagadnieniem dotyczącym konfliktu pomiędzy wcześniej używanym znakiem towarowym a znakiem później zarejestrowanym na rzecz innej osoby, co znalazło wyraz w artykule: *Znaczenie prawne wcześniejszego używania znaku towarowego na gruncie regulacji prawa znaków towarowych* (PPH 2007/12).

Na koniec tej części tematyki badawczej Jubilatki odnotowania wymaga autorski komentarz do nieobowiązującej już ustawy o znakach towarowych: *Ustawa o znakach towarowych. Komentarz* (Warszawa 1998). Ważne jest, że pomimo zmiany stanu prawnego, egzegeza wielu przepisów tej ustawy, uwzględniająca prawo unijne i rozwiązania państw członkowskich EWG, nie straciła aktualności na gruncie przepisów obecnie obowiązującej ustawy p.w.p.

Jak wskazuje Jubilatka, drugim dobrem własności przemysłowej, które objęła swoimi badaniami, jest firma. Wiązało się to z analizą utrzymanych w mocy przepisów dotyczących m.in. firmy w Kodeksie handlowym z 1934 r., jak też po wprowadzeniu do Kodeksu cywilnego w 2003 r. regulacji firmy jako nazwy, pod którą działa przedsiębiorca. Jest autorką komentarza do przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących firmy: *Komentarz do art. 43²–43¹⁰ k.c. (oznaczenie przedsiębiorców)* [w:] *Kodeks cywilny. Część ogólna*, red. M. Pyziak-Szafnicka (Warszawa 2009 i 2014) oraz dwóch artykułów: *Firma przedsiębiorcy a oznaczenia przedsiębiorstwa* [w:] *Księga pamiątkowa z okazji 80-lecia Rzecznictwa Patentowego w Polsce*, red. A. Adamczak (Warszawa 2001) i *Kilka uwag na temat regulacji firmy w przepisach Kodeksu cywilnego i w projekcie Kodeksu cywilnego* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Prof. J. Okolskiego* (Warszawa 2010). Autorka zajęła krytyczne stanowisko wobec obecnie obowiązującej regulacji firmy, uznając ją za niespójną i nie dającą pewnej podstawy co do charakteru prawnego firmy. Ustawodawca statuuje firmę jako dobro niezwykłe, jednak samodzielna podstawa prawna ochrony firmy przed naruszeniami (a nie odpowiednie stosowanie art. 24 k.c.) oraz charakter roszczeń z tytułu naruszeń przemawiają – zdaniem Prof. Promińskiej – przeciwko przyznaniu jej czysto osobistego charakteru. Ponadto, za przynajmniej osobisto-majątkowym charakterem prawa do firmy świadczą spełniane przez nią funkcje i gospodarcze znaczenie. Doceniając rolę firmy jako „nazwiska handlowego” przedsiębiorcy, trzeba mieć na uwadze i to, że identyfikuje ona przede wszystkim jego działalność zarobkową, a skutkiem naruszenia firmy jest szkoda wyrażająca się w utracie lub ograniczeniu klienteli lub w utracie albo pogorszeniu jej pozycji rynkowej. Oceniając prace Autorki w powyższej kwestii, Prof. J. Frąckowiak w recenzji „profesorskiej” stwierdził, że są one nie tylko rzetelną prezentacją skompli-

kowej prawnie problematyki, ale przekonująco wskazują na słabości koncepcji firmy przyjętej w Kodeksie cywilnym, jako prawa czysto osobistego, ale dają podstawę do uznania jej charakteru co najmniej osobisto-majątkowego.

Na koniec prezentacji dorobku dotyczącego dóbr własności przemysłowej warto wskazać na wypowiedź dotyczącą reklamy. Jest to głos w dyskusji nad regulacją reklamy w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w postaci artykułu: *W sprawie relacji art. 3a art. 16 ust. 1 pkt 1 u.z.n.k.* [w:] *Reklama. Aspekty prawne*, red. M. Namysłowska (Warszawa 2012).

W recenzjach „profesorskich” dorobku Autorki w zakresie własności przemysłowej jest mowa o tym, że Jej prace stanowią „kamienie milowe” nauki w tym obszarze prawa, a Ona należy do bardzo wąskiej grupy specjalistów z tego zakresu (Prof. A. Kidyba), prace mają wysoki poziom merytoryczny i interesujące propozycje wykładni przepisów, zwłaszcza w odniesieniu do znaków towarowych (Prof. J. Frąckowiak, Prof. E. Nowińska), a lektura dorobku Autorki i jego porównanie z pozostałymi publikacjami z omawianej dziedziny pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, że Autorka jest jednym z najwybitniejszych przedstawicieli doktryny prawa własności przemysłowej w polskim piśmiennictwie naukowym (Prof. J. Okolski).

Drugim obszarem badawczym Jubilatki jest prawo cywilne w tej części, która obejmuje prawo handlowe, w szczególności handlowe spółki osobowe. Problematyka ta została poruszona w wielu opracowaniach na gruncie Kodeksu handlowego z 1934 r. oraz pod rządem już nowego Kodeksu spółek handlowych. W pierwszym okresie były to artykuły i przyczynki: *Stosunki wewnętrzne spółki jawnej* (ZNUŁ 1993/53); *Odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki* (ZNUŁ 2006/86); *W sprawie modelowej konstrukcji handlowych spółek osobowych* (PPH 2012/9). Zwłaszcza w tym ostatnim wskazanym artykule zostało podniesione, że na gruncie Kodeksu handlowego wyodrębnienie spółek osobowych i ujęcie modelowej konstrukcji tych spółek miało charakter doktrynalny, a konstrukcja spółek osobowych była oparta na stosunku zaufania oraz na takich zasadach, jak: trwałość składu osobowego, równość praw i obowiązków wspólników i bezpośredni ich wpływ na zarządzanie spółką oraz jej kontrolę, współwłasność łączną majątku wspólników oraz na zasadzie osobistej i solidarnej odpowiedzialności wspólników za zaciągnięte przez nich zobowiązania, które były ich zobowiązaniami. Pozwalało to twierdzić, że w istocie, substratem spółek osobowych byli wspólnicy, a nie kapitał spółki. Choć obecna regulacja, a w każdym razie jej formalny aspekt, daje mocniejsze podstawy do zbudowania modelowej konstrukcji spółek osobowych, niż miało to miejsce w Kodeksie handlowym, to nie jest ona już tak czysta i czytelna. Można twierdzić, że na gruncie Kodeksu spółek handlowych doszło do „skapitalizowania” spółek osobowych i do stępienia ostrza podziału pomiędzy nimi a spółkami kapitałowymi. Wyrazem tego zjawiska jest, zdaniem Autorki, nie tylko wzmocnienie podmiotowości spółek osobowych, ale są to przede wszystkim regulacje wprowadzające rozwiązania charakterystyczne dotąd tylko dla spółek kapitałowych. Chodzi o dopuszczalność zmiany składu osobowego bez zmiany umowy spółki i jej majątku, rezygnację z jednomyślności, uzależnienie praw od tzw. udziału kapitałowego i występowanie organów (zarządu – w spółce partnerskiej oraz walnego zgromadzenia i rady nadzorczej – w spółce komandytowo-akcyjnej). Wskazane

wyżej rozwiązania nie są niezbędne z punktu widzenia sprawnego funkcjonowania tych spółek w obrocie. Mogą być natomiast źródłem niepewności dla samych wspólników, którzy ponoszą osobistą odpowiedzialność za zobowiązania spółek, jak i mogą osłabiać bezpieczeństwo obrotu. Niezależnie od wskazanych ryzyk, zmiany w konstrukcji spółek osobowych podważają sens normatywnego podziału na spółki osobowe i kapitałowe, o którym mowa w art. 4 § 1 pkt 1 k.s.h. Mając powyższe na uwadze, Autorka wyrażała postulat, aby doktryna i orzecznictwo podkreślały sens odmienności konstrukcyjnych spółek osobowych przez zbudowanie modelu spółki osobowej, a więc wzorca opartego na zespole koniecznych cech, który mógłby służyć przy wykładni przepisów i usuwaniu wątpliwości powstających na tle regulacji poszczególnych tych spółek. Ma to znaczenie zwłaszcza z tego względu, że osobowy charakter spółki ma walor definiujący (w definicjach ustawowych wszystkich spółek osobowych znajduje się zwrot „jest spółką osobową”). Można więc założyć, że odwołanie do osobowego charakteru spółki wskazuje na konglomerat charakterystycznych cech wspólnych dla wszystkich spółek, których już nie trzeba oddzielnie wymieniać ani podkreślać ich występowania.

Szczególne miejsce w pracach Jubilatki na temat spółek osobowych zajęła spółka partnerska, której najpierw poświęciła dwa artykuły dotyczące wybranych zagadnień szczególnych: *Prowadzenie spraw i reprezentacja w spółce partnerskiej* (PPH 2002/11); *Spółka partnerska. Zagadnienia wybrane* [w:] *Kodeks spółek handlowych po pięciu latach*, red. J. Frąckowiak (Wrocław 2006), a następnie monografię: *Spółka partnerska* w serii Biblioteka Prawa Handlowego, red. A. Kidyba (Warszawa 2013). Analizie poddana została konstrukcja jurystyczna tej spółki, ze szczególnym podkreśleniem jej osobowego charakteru, cech szczególnych odróżniających ją od innych spółek osobowych, w tym zwłaszcza: kwalifikacji podmiotowej partnerów, przedmiotu przedsiębiorstwa, wyboru modelu zarządzania spółką i jej reprezentacji, reżimów odpowiedzialności partnerów zależnych od rodzaju zobowiązania spółki oraz charakterystycznych tylko dla spółki partnerskiej przyczyn rozwiązania. Rozważone też zostało utworzenie spółki, jej formy ustrojowe, likwidacja oraz upadłość. Główną tezę monografii było dowiedzenie, że spółka partnerska nie jest ani hybrydą, ani podtypem spółki jawnej, ale samodzielną postacią spółki typu osobowego. O jej normatywnym wyodrębnieniu spośród innych spółek osobowych zdecydowały: szczególny cel, kwalifikacja podmiotowa wspólników i kwalifikacja przedmiotowa prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa, zróżnicowanie reżimu odpowiedzialności partnerów ze względu na rodzaj zobowiązań spółki oraz dopuszczalność wyboru modelu prowadzenia spraw i jej reprezentacji. Żadna ze wskazanych cech nie ma czysto kapitałowego charakteru. Nawet wyłączenie odpowiedzialności partnerów za zobowiązania związane z wykonywaniem wolnego zawodu przez pozostałych partnerów jest oparte na kryterium rodzaju zobowiązania, a nie na kryterium ustrojowym. Nie ma również kapitałowego charakteru rozwiązanie dopuszczające powołanie zarządu. Jest to jedynie alternatywa wobec typowego dla spółek osobowych modelu kierowania sprawami spółki przez wspólników. Zarząd nie jest organem obligatoryjnym. Ponadto przyjęte zostało, że pomimo braku wyrażnej normy prawnej co do składu zarządu w spółce partnerskiej, zasadne jest twierdzenie, iż stosowanie bezwzględnie obowiązującej normy z art. 38 § 1 k.s.h. nie może być wyłączone. Nie można zatem powierzyć prowadzenia spraw

spółki osobie trzeciej z wyłączeniem wspólników, a przez to w skład zarządu powinien wchodzić przynajmniej jeden partner. Opowiedzenie się za osobowym, a nie hybrydalnym charakterem spółki przełożyło się na wykładnię wszystkich przepisów normujących spółkę partnerską oraz na zakres stosowania przepisów Kodeksu spółek handlowych, do których następują odesłania. Ogólne wnioski wpłynęły na poglądy odnośnie do kwestii szczegółowych, a więc opowiedzenia się w szczególności przeciwko tworzeniu konstrukcji „przedspółki” partnerskiej, uznania za wkład partnerów do spółki wykonywania przez nich świadczeń profesjonalnych, z założenia czynionych osobiście, a regulacja odpowiedzialności partnerów za zobowiązania spółki polega jedynie na zróżnicowaniu ich odpowiedzialności ze względu na rodzaj zobowiązania, a nie na ograniczeniu samej ich odpowiedzialności. Odpowiedzialność każdego partnera za każde zobowiązanie, za które odpowiada, jest osobista, nieograniczona, solidarna przynajmniej ze spółką i subsydiarna wobec niej. Tak więc można jedynie mówić o dwóch uzupełniających się reżimach odpowiedzialności partnerów za zobowiązania spółki: za zobowiązania pozostające w związku z wykonywaniem wolnego zawodu w spółce i za pozostałe – niewykazujące takiego związku. Tylko w stosunku do pierwszej grupy zobowiązań dochodzi do przełamania zasady solidarnej odpowiedzialności wszystkich partnerów, ale i w tym wypadku węzeł solidarności łączy odpowiedzialnego partnera i spółkę.

W recenzjach powołanej monografii jako „książki profesorskiej” podkreślony został znakomity warsztat badawczy Autorki i istotny wkład w doktrynę prawa spółek (Prof. E. Nowińska) oraz kompleksowy charakter opracowania, pozwalającego na uznanie go za dzieło kompletne i ważne dla polskiej nauki prawa spółek (Prof. A. Kidyba). Zaprezentowaną przez Autorkę tezę badawczą co do samodzielnego typu handlowej spółki osobowej uznano za solidnie uzasadnioną, mimo że pozostającą w opozycji do wielu wcześniejszych poglądów zaprezentowanych w literaturze przedmiotu (Prof. J. Okolski). Łącząc monografię z innymi opracowaniami Autorki na temat spółki partnerskiej, zaliczona została do grona najwybitniejszych znawców tej problematyki w Polsce (Prof. J. Frąckowiak).

Wśród innych spółek handlowych, które znalazły się w kręgu zainteresowania Jubilatki, należy wymienić jednoosobową spółkę z o.o. Artykuł pt. *Jednoosobowa spółka z o.o. w prawie francuskim i niemieckim* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci prof. Ireneusza Weissa* (Zakamycze 2003) wpisywał się w dyskusję nad rozwiązaniem problemu tzw. czynności samego z sobą, który występuje w jednoosobowej spółce z o.o., w której jedyny wspólnik wykonuje wszystkie uprawnienia przysługujące zgromadzeniu wspólników i jest jedynym członkiem zarządu, a zatem łączy status wspólnika, organu uchwałodawczego i wykonawczego (prowadzenie spraw i reprezentacja). Przedstawiając rozwiązanie prawa niemieckiego i francuskiego, Autorka opowiedziała się za ostatnio wskazanym. Następnym badaniem w tym zakresie był artykuł zamieszczony w *Kodeksie spółek handlowych po dziesięciu latach*, red. J. Frąckowiak (Wrocław 2013) pt. *Kilka uwag na temat spółki kapitałowej w organizacji*.

Kolejnym obszarem zainteresowań naukowych Jubilatki stała się problematyka umów, zwłaszcza umów nienazwanych. Początkowo uwaga była skupiona na umowie franchisingu, co do której analizie poddana była treść umowy wykształcona w praktyce.

Doprowadziła ona do wniosku, że umowa franchisingu nie jest tożsama ani co do celu gospodarczego, ani co do treści z żadną inną umową nazwaną, choć zawiera elementy charakterystyczne dla umowy licencyjnej oraz nienazwanej umowy dystrybucyjnej. Nie można także przyjąć, że umowa franchisingu składa się z kilku określonych umów. Trudno bowiem wskazać takie, które poza umową licencyjną zawsze występują, a same podobieństwa do niektórych nie uzasadniają wniosku o jej mieszanym charakterze. Umowa franchisingu jest zatem umową nienazwaną, zawieraną pomiędzy samodzielnymi przedsiębiorcami (organizatorem sieci i jej uczestnikami), która stanowi podstawę do utworzenia i zorganizowania sieci dystrybucji ujmowanej jako całość i funkcjonującej na bazie kompleksu upoważnień oraz zezwoleń udzielonych przez organizatora. Na uwagę zasługuje zwłaszcza samodzielność prawna uczestników sieci utworzonej przez organizatora, którzy działają w jej ramach, ale we własnym imieniu i na własny rachunek. Poza tym, udzielenie przez organizatora stosownych upoważnień lub zezwoleń, określanych mianem „franszyzy”, która z reguły obejmuje upoważnienia do korzystania z firmy, znaków towarowych organizatora, udostępnienie tajemnicy przedsiębiorstwa, ale także koncepcję zaopatrzenia i zbytu oraz zapewnienie kształcenia personelu i pomoc techniczną. Podkreślenia wymaga, że udzielenie stosownych upoważnień lub zezwoleń nie jest celem samym w sobie, lecz służy do zapewnienia jednolitości i spójności sieci, której utworzenie lub rozszerzenie jest celem gospodarczym umowy. Uczestnicy sieci są nie tylko upoważnieni, ale także zobowiązani do korzystania z przedmiotu franszyzy i do poddawania się kontroli organizatora, a także do zapłacenia umówionego wynagrodzenia. Konsekwencją przyjętej kwalifikacji jest uznanie, że właściwy reżim prawny umowy franchisingu wyznaczają w pierwszej kolejności przepisy Księgi I k.c., a następnie przepisy części ogólnej zobowiązań (Księga III), w dalszej zaś kolejności przepisy regulujące umowy licencyjne upoważniające do korzystania z dóbr wchodzących w skład pakietu franszyzy. Prezentowane stanowisko zostało potwierdzone w *Rozdziale VIII. Prawa na dobrach niematerialnych i własność przemysłowa* [w:] *System...*, t. 9, *Prawo zobowiązań...* W artykule pt. *Czy nadszedł czas na regulację umowy franchisingu* [w:] *Instytucje prawa handlowego w przyszłym Kodeksie cywilnym*, red. T. Mróz, M. Stec (Warszawa 2012) Autorka opowiedziała się przeciwko regulowaniu prawnemu, już teraz umowy franchisingu.

Zaznaczenia w dorobku naukowym Jubilatki wymaga analiza umowy *know-how* i umowy o udostępnienie tajemnicy przedsiębiorstwa. Rozważona została natura prawna tych umów i wskazana modelowa treść stosunku zobowiązaniowego umów, które są podstawą udostępnienia innej osobie prawnej oraz faktycznej możliwości korzystania z określonej wiedzy i doświadczeń technicznych lub organizacyjnych stanowiących tajemnicę przekazującego. Obie umowy, z przyczyn takich samych jak te, wskazane w związku z umową franchisingu, należy uznać za umowy nienazwane, którym treść nadają strony, w granicach wyznaczonych przez art. 353¹ k.c. Podobny charakter ma umowa o współpracę gospodarczą, w której nastąpiło nawiązanie jeszcze do doktoratu, dotyczącego, jak było wspomniane wcześniej, zobowiązań kooperacyjnych dawnych przedsiębiorstw państwowych. Znalazło to wyraz w rozdziale pt. *Umowy o współpracę gospodarczą* [w:] *System...*, t. 9, *Prawo zobowiązań...*, a także w odniesieniu do umów założycielskich spółdzielni, stowarzyszeń i fundacji, dla których

odwołaniem się była umowa spółki, rozdział pt. *Umowy założycielskie* [w:] *System...*, t. 9, *Prawo zobowiązań...*

Dokonując oceny opracowań dotyczących umów, Prof. A. Kidyba we wspomianej recenzji „profesorskiej” zaznaczył, że opracowania te są na wysokim poziomie merytorycznym, stanowią istotny wkład do nauki prawa, a biorąc pod uwagę, że tylko w *Systemie Prawa Prywatnego* obejmują około 250 stron, można uznać je za odrębne, a więc kolejne dzieło monograficzne Autorki.

W nurcie zainteresowań Urszuli Promińskiej prawem cywilnym znajduje się analiza prokury, która wprawdzie dotyczy przedstawicielstwa przedsiębiorców, ale której regulacja została przeniesiona z Kodeksu handlowego z 1934 r. do Kodeksu cywilnego, znalazła się w rozdziale tego kodeksu o przedstawicielstwie i została skomentowana w zakresie art. 109¹–109⁹ k.c. w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. M. Pyziak-Szafnicka (Warszawa 2009 i 2014). Nowa regulacja spotkała się z uwagami krytycznymi Autorki, jako niespójna wobec przedsiębiorców, którzy mogą udzielić prokury. Obecnie zostało to już poprawione, ale słuszne było opowiadanie się od początku za wykładnią celowościową, która wspomagana argumentami wywodzonymi z genezy regulacji, pozwalała na włączenie przedsiębiorców indywidualnych (osób fizycznych) do kręgu uprawnionych do udzielania prokury. We wskazanym nurcie zainteresowań znajduje się także problematyka sposobów zawierania umów, a tego dotyczyła wypowiedź pt. *Negocjacje w ujęciu noweli Kodeksu cywilnego z 2013 r.*, opublikowana w *Materiałach III Ogólnopolskiego Zjazdu Cywilistów we Wrocławiu w 2008 r. – Zaciąganie i wykonywanie zobowiązań*, red. P. Machnikowski (Warszawa 2010).

W kolejnych latach Jubilatka podejmowała następne prace badawcze w tematyce dotąd nieporuszanej. Należy do nich problematyka ochrony dóbr własności przemysłowej, które nie stanowią przedmiotu praw podmiotowych bezwzględnych (np. niezarejestrowane znaki towarowe, wzory przemysłowe), ale mogą być chronione pośrednio w ramach ochrony interesu przedsiębiorcy na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W tym nurcie znajdują się choćby: *Kilka uwag w sprawie niezarejestrowanych znaków towarowych* [w:] *100 lat ochrony własności przemysłowej w Polsce. Księga jubileuszowa Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej* (Warszawa 2018); *Zakres niedozwolonego naśladownictwa* [w:] *Reklama. Aspekty prawne. Nowe wyzwania*, red. M. Namysłowska (Warszawa 2022). Nowym problemem badawczym jest też status prawny „monopolu faktycznego”, podjęty w artykule *Problem obrotu faktycznym monopolem* [w:] *Studia z prawa cywilnego i handlowego w 50-lecie pracy naukowej Profesora Wojciecha Jana Katnera*, red. Sz. Byczko, A. Kappes, B. Kucharski, U. Promińska (Warszawa 2022). Prace naukowe Jubilatki dopełnia współpraca międzynarodowa, która wyraziła się udziałem w stypendiach i stażach zagranicznych (Szeged, dwukrotnie Lyon, Grenoble, Saloniki) oraz uczestnictwem w konferencjach międzynarodowych, które poza udziałem w nich zaowocowały publikacjami, akcentowanymi w opinii profesorskiej. Należą do nich: *L'influence du droit communautaire sur le droit polonais dans le domaine de la propriété industrielle* [w:] *Influence du droit communautaire sur le droit interne*, red. M. Buy, H. Lewandowski (Warszawa 2003); *Rapports polonaise présentés au seizième Congrès international de droit comparé* (Łódź 2002).

Rezultaty badań naukowych umożliwiły Jubilatce udział w pracach legislacyjnych. Chodzi w szczególności o ustawę – Prawo własności przemysłowej i konsultacje z parlamentarzystami oraz opracowanie dwóch ekspertyz dotyczących wyczerpania praw wyłącznych i zdolności rejestracyjnej wzoru przemysłowego (wraz z Prof. M. Poźniak-Niedzielską). Był to także udział w przygotowaniach nad podstawową dla gospodarki przełomu wieków ustawą – Prawo działalności gospodarczej, jak również pierwszą ustawą o terminach zapłaty, wynikającą z regulacji Unii Europejskiej oraz uczestnictwo w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, w czasie jej funkcjonowania do 2015 r. w zakresie regulacji osób prawnych w projekcie księgi pierwszej nowego Kodeksu cywilnego.

W recenzjach obejmujących ocenę całej działalności naukowej Prof. Promińskiej w przewodzie o uzyskanie tytułu profesora, można było przeczytać to, co dalsze lata jeszcze poszerzyły, a mianowicie, że dorobek naukowy Autorki, dotyczący prawa handlowego, szczególnie spółek, podobnie jak w zakresie własności przemysłowej istotnie wzbogacił polską doktrynę i stanowi niejednokrotnie cenną pomoc dla orzecznictwa (Prof. J. Frąckowiak, jednocześnie sędzia Sądu Najwyższego, dzisiaj w st. spoczynku). Z kolei Prof. A. Kidyba zaznaczył, że dorobek Autorki jest różnorodny, wszechstronny, pogłębiony i znaczny, poważny merytorycznie i ilościowo. W opinii Prof. E. Nowińskiej jest podkreślona staranność warsztatu badawczego, a poziom naukowy opracowań autorstwa Urszuli Promińskiej jest najwyższej próby, zaś na podkreślenie zasługuje, że wcześniejsze publikacje pozostały co do wniosków nadal aktualne, a uwagi w nich zawarte przyczyniają się nie tylko do rozwoju dogmatyki prawa, lecz są niezwykle cenne dla procesu jego stosowania. Podobne oceny wyraził Prof. J. Okolski co do dorobku naukowego, stanowiącego przykład cywilistyki najwyższej próby, podnosząc także zwięzły i jasny styl pisarski Autorki, która w zrozumiały sposób potrafi przedstawić niezwykle skomplikowane i intelektualnie subtelne kwestie prawne.

Odnosząc się już do działalności dydaktycznej dzisiejszej Jubilatki, szczególnym i niebagatelnym osiągnięciem, jak to nazywa Prof. E. Nowińska, jest jej aktywny udział w tworzeniu podręczników akademickich. Mimo ich zestawienia w części bibliograficznej ofiarowanej Księdze, warto podkreślić, że po stopniowym wykrystalizowaniu się tematyki i rozumienia przepisów prawa cywilnego i handlowego w reformowanej gospodarce po zmianach ustrojowych, Prof. U. Promińska przystąpiła wraz ze współautorami do opracowania podręczników, zarówno dla studentów prawa, jak zwłaszcza słuchaczy licznych kierunków nieprawniczych (administracja, ekonomia, finanse, zarządzanie, inne nauki społeczne i polityczne, także nauki ścisłe i inne). Było to współautorstwo *Podstaw prawa cywilnego i handlowego* (Centrum Badań i Studiów Francuskich, Instytut Studiów Międzynarodowych UŁ, 1996), współautorstwo i redakcja naukowa podręcznika akademickiego *Prawo własności przemysłowej*, red. H. Henzler-Żakowska, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, U. Promińska (Warszawa 2004), *Podstawy prawa cywilnego i handlowego. Podręcznik dla ekonomistów*, red. W.J. Katner (Gdańsk 2003) oraz *Prawo cywilne i handlowe w zarysie*, red. W.J. Katner (Zakamycze 2004, następnie Warszawa, osiem wydań, dziewiąte w przygotowaniu do wydania w 2024 r.). W 2006 r. dzieło to otrzymało I nagrodę Rektora Uniwersytetu Łódzkiego za najlepszy podręcznik akademicki.

Pisząc o działalności dydaktycznej, wskazać należy na prowadzone przez kilka dziesięcioleci wykłady na Wydziale Prawa i Administracji z przedmiotu prawo gospodarcze i handlowe dla studiów niestacjonarnych prawa, dla kierunku administracja oraz na kilku kierunkach na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym. W latach 1990–2000 prowadziła wykład z prawa spółdzielczego dla studentów kierunku prawa. Z kolei od 1990 r. aż do dzisiaj wyklada prawo własności przemysłowej dla studentów prawa; jest to jeden z nielicznych wykładów z tego zakresu na polskich uniwersytetach, prowadzonych w dodatku w tak obszernym zakresie i cieszący się zainteresowaniem tak liczного grona słuchaczy.

Od ponad 20 lat Prof. U. Promińska jest stałym wykładowcą w Uniwersytecie Warszawskim przedmiotu prawo znaków towarowych na Podyplomowym Studium Prawa Własności Intelektualnej oraz z zakresu prawa spółek osobowych na Podyplomowym Studium Prawa Spółek. W trakcie funkcjonowania studiów podyplomowych prowadzonych przez Katedrę Prawa Gospodarczego i Handlowego UŁ dla radców prawnych oraz o ogólniejszym charakterze Prof. U. Promińska wykladała na nich różne zagadnienia objęte działalnością naukową i dydaktyczną Katedry.

W ciągu lat pracy uniwersyteckiej Jubilatka była zapraszana na rozmaite zajęcia z obszaru prawa handlowego, w tym prawa spółek oraz prawa własności przemysłowej, prowadzone dla sędziów, adwokatów, radców prawnych oraz szkolenia aplikantów, w tym także w zakresie aplikacji rzeczników patentowych.

Od 1996 r. kieruje jednym z seminariów magisterskich w Katedrze Prawa Gospodarczego i Handlowego, wypromowała ponad 100 magistrów, kilkunastu z nich otrzymało nagrody lub wyróżnienia w ogólnopolskich konkursach prac magisterskich. Jest promotorką czterech doktoratów i recenzentką jedenastu. Przedstawiła recenzje dorobku naukowego w trzech postępowaniach habilitacyjnych i dwóch o nadanie tytułu profesora.

Dopełnieniem aktywności zawodowej Prof. U. Promińskiej jest jej działalność organizacyjna na rzecz Uczelni i Wydziału oraz funkcjonowanie w praktyce prawniczej.

Na rzecz macierzystego Uniwersytetu odnotowania wymaga sprawowanie od 1987 r. przez dwie kadencje funkcji rzecznika dyscyplinarnego dla studentów, następnie przewodniczenie Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów UŁ (2002–2005) i przewodniczenie Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich UŁ (2005–2008). Od 1998 r. sprawowała funkcję przewodniczącej komisji ds. opracowania systemu ochrony intelektualnej w UŁ, opracowała też w kadencji 2004–2008 regulamin tej ochrony. Od 2008 do 2012 r. była kierownikiem studiów doktoranckich na Wydziale Prawa i Administracji UŁ, kierując przez cały czas po habilitacji i będąc profesorem tytularnym, co było już wspomniane wcześniej, Zakładem Prawa Własności Przemysłowej w ramach Katedry Prawa Gospodarczego i Handlowego na macierzystym Wydziale.

Przez kilkanaście lat Jubilatka wykonywała praktykę prawniczą, będąc radcą prawnym w ramach Łódzkiej Izby Radców Prawnych, współpracując także z renomowanymi kancelariami prawniczymi w Polsce. Niezależnie od tego przygotowała na zamówienie praktyki gospodarczej około czterdziestu opinii i ekspertyz prawniczych, w tym w bardzo głośnych sprawach dotyczących ochrony znaków towarowych przedsiębiorców. Od 2002 r. była członkiem Komisji Bioetycznej przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi,

II. O Pani Profesor słów kilka...

a od 2006 r. do 2023 r. jej wiceprzewodniczącą. Od lat łączy ją bliska współpraca z Polską Izbą Rzeczników Patentowych i w różnym stopniu z Urzędem Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej.

Osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne Prof. U. Promińskiej były doceniane i otrzymała wiele razy nagrody indywidualne Rektora Uniwersytetu Łódzkiego. Została też odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Uniwersytetu Łódzkiego oraz Odznaką Honorową przyznawaną przez Prezesa Rady Ministrów „Za Zasługi dla Wynalazczości” i Złotym Medalem za Długoletnią Służbę.

Wojciech J. Katner

III. WYKAZ PUBLIKACJI PROFESOR URSZULI PROMIŃSKIEJ

MONOGRAFIE W FORMIE KSIĄŻKOWEJ

1. *Prawo z rejestracji znaku towarowego. Treść i naruszenie*, Łódź 1994.
2. *Ustawa o znakach towarowych. Komentarz*, Warszawa 1998.
3. *Spółka partnerska*, Warszawa 2013.
4. *Wkłady niepieniężne do spółek handlowych* [red. nauk. i współautorstwo], Warszawa 2018.

OPRACOWANIA MONOGRAFICZNE W RAMACH INNYCH DZIEŁ ZBIOROWYCH

1. *Znaki towarowe i prawa ochronne* [w:] E. Nowińska, U. Promińska, M. du Vall, *Prawo własności przemysłowej. Przepisy i omówienie*, Warszawa 2003.
2. *Znaki towarowe i prawa ochronne* [w:] E. Nowińska, U. Promińska, M. du Vall, *Prawo własności przemysłowej. Przepisy i omówienie*, Warszawa 2004; wyd. II, Warszawa 2005; wyd. III, Warszawa 2007; wyd. IV, Warszawa 2008; wyd. V, Warszawa 2010.
3. *Spółka partnerska* [w:] *System prawa handlowego*, t. 2A, *Prawo spółek handlowych*, red. S. Włodyka, Warszawa 2007; wyd. II, Warszawa 2012; wyd. III, red. A. Szumański, Warszawa 2019.
4. *Prawa na dobrach niematerialnych i własność przemysłowa: umowa franchisingu, umowa know-how, umowa o udostępnienie tajemnicy przedsiębiorstwa* [w:] *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – umowy nienazwane*, t. IX, red. W.J. Katner, Warszawa 2010; wyd. II, Warszawa 2015; wyd. III, Warszawa 2018; wyd. IV, Warszawa 2023.
5. *Umowy o współpracę gospodarczą* [w:] *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – umowy nienazwane*, t. IX, red. W.J. Katner, Warszawa 2010; wyd. II, Warszawa 2015; wyd. III, Warszawa 2018; wyd. IV, Warszawa 2023.
6. *Umowy założycielskie* [w:] *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – umowy nienazwane*, t. IX, red. W.J. Katner, Warszawa 2010; wyd. II, Warszawa 2015; wyd. III, Warszawa 2018; wyd. IV, Warszawa 2023.
7. *Wprowadzenie do prawa własności intelektualnej* [w:] *Własność intelektualna w działalności przedsiębiorców*, Łódź 2010.
8. *Znak towarowy i prawo ochronne* [w:] *Własność intelektualna w działalności przedsiębiorców*, Łódź 2010.

9. *Znak towarowy wspólny (kolektywny)* [w:] *System prawa prywatnego. Prawo własności przemysłowej*, t. 14B, red. R. Skubisz, Warszawa 2012; wyd. II, Warszawa 2017.
10. *Znaki towarowe i prawo ochronne* [w:] E. Nowińska, U. Promińska, K. Szczepanowska-Kozłowska, *Własność przemysłowa i jej ochrona*, Warszawa 2014.
11. *Zagadnienia podmiotowe* [w:] *System prawa handlowego*, t. 3, *Prawo własności przemysłowej*, red. E. Nowińska, K. Szczepanowska-Kozłowska, Warszawa 2015.
12. *Znaki towarowe i prawa ochronne* [w:] *Prawa własności przemysłowej. Przedmiot, treść i naruszenie*, red. E. Nowińska, K. Szczepanowska-Kozłowska, Warszawa 2021.

KOMENTARZE

1. *Komentarz do art. 6 bis i 6 septies Konwencji paryskiej* [w:] *Konwencja paryska o ochronie własności przemysłowej. Komentarz*, red. A. Adamczak, A. Szewc, Warszawa 2009.
2. *Komentarz do art. 43² – 43¹⁰ k.c. (oznaczenie przedsiębiorców)* [w:] *Kodeks cywilny. Część ogólna*, red. M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa 2009; wyd. II, red. M. Pyziak-Szafnicka, P. Ksieżak, Warszawa 2014.
3. *Komentarz do art. 109¹ – 109⁹ k.c. (prokura)* [w:] *Kodeks cywilny. Część ogólna*, red. M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa 2009; wyd. II, red. M. Pyziak-Szafnicka, P. Ksieżak, Warszawa 2014.

PODRĘCZNIKI

1. U. Promińska, K. Indeck, *Podstawy prawa cywilnego i handlowego*, Łódź 1996.
2. *Podstawy prawa cywilnego i handlowego. Podręcznik dla ekonomistów. Podręcznik akademicki*, red. W.J. Katner, Gdańsk 2001 [autorstwo rozdz. XIII, X §7].
3. *Prawo cywilne i handlowe w zarysie. Podręcznik akademicki*, red. W.J. Katner, Warszawa 2004; wyd. II, Warszawa 2006; wyd. III, Warszawa 2009; wyd. IV, Warszawa 2011; wyd. V, Warszawa 2014; wyd. VI, Warszawa 2017; wyd. VII, Warszawa 2019; wyd. VIII, Warszawa 2021 [autorstwo rozdz. 19, rozdz. 4 pkt 4, 5, rozdz. 16, pkt 8, 9].
4. H. Henzler-Żakowska, A. Nowicka, M. Poźniak-Niedzielska, U. Promińska, red. U. Promińska, *Prawo własności przemysłowej. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2004; wyd. II uzupełnione i zaktualizowane, Warszawa 2005 [autorstwo rozdz. 1 i 5].
5. *Prawo gospodarcze i handlowe. Podręcznik akademicki*, red. W.J. Katner, Warszawa 2016; wyd. II, Warszawa 2018; wyd. III, Warszawa 2020; wyd. IV uzup. i popraw., Warszawa 2023 [autorstwo cz. AII §4–5, AIII §7, AIV §1–3, cz. B VIII §11, cz. D I–IV].

ARTYKUŁY

1. *Niektóre formy prawne współpracy gospodarczej w obrocie towarowym (porozumienia o współpracy i uzgodnienia dostaw)*, SPE 1978/XX [współaut. A. Rembieliński].
2. *Podstawa prawna odpowiedzialności kooperanta za kooperantów czynnych*, AUL 1978/42.

3. *Podstawa i zakres odpowiedzialności dłużnika w obrocie uspołecznionym*, SPE 1985/XXXIV.
4. *Status prawny przedsiębiorstwa mieszanego*, AUL 1988/34.
5. *Przesłanki roszczenia o przyjęcie w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej na podstawie art. 221 prawa spółdzielczego*, AUL 1990/44.
6. *La privatisation polonaise*, „Acte de la Table Ronde”, Université Catholique de Louvain 1993.
7. *Podstawowe problemy prywatyzacji we Francji*, SP 1993/2–3.
8. *Stosunki wewnętrzne spółki jawnej*, AUL 1993/53.
9. *Europejski znak towarowy – wybrane zagadnienia*, Pal. 1996/1–2.
10. *Problem podstaw unieważnienia prawa z rejestracji znaku towarowego w przypadku kolizji z cudzymi prawami osobistymi i majątkowymi* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, t. 15, red. A. Adamczak, Kielce 1996.
11. *Dyrektywa o harmonizacji prawa o znakach towarowych a prawo o znakach towarowych Beneluxu* [w:] *Znaki towarowe w prawie międzynarodowym*, red. H. Dreszer-Lichańska, Warszawa 1997.
12. *Problem prawa z rejestracji znaku towarowego na tle przekształceń własnościowych* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, z. 17, red. A. Adamczak, Kielce 1997.
13. *Znak powszechnie znany i jego ochrona* [w:] *Studia z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, red. A. Szpunar, W.J. Katner, T. Pajor, U. Promińska, M. Pyziak-Szafnicka, Łódź 1997.
14. *Znak towarowy w nowym prawie francuskim* [w:] *Znaki towarowe w prawie międzynarodowym*, red. H. Dreszer-Lichańska, Warszawa 1997.
15. *Przedsiębiorstwo. Wieloznaczność pojęcia i zakres* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, z. 20, red. A. Adamczak, Kielce 1998.
16. *Kilka refleksji nad zasadą zależności znaku towarowego od przedsiębiorstwa*, „Rzecznik Patentowy” 1999/4.
17. *Prawo do znaku towarowego a wolność konkurencji*, PIP 1999/2.
18. *Zastaw na prawach własności przemysłowej. Zagadnienia wybrane* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, z. 23, red. A. Adamczak, Kielce 1999.
19. *Kilka uwag o znaku mylącym*, „Rzecznik Patentowy” 2000/2.
20. *Model ochrony prawnej znaku towarowego w ustawie Prawo własności przemysłowej* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, z. 24, red. A. Adamczak, Kielce 2000.
21. *Firma przedsiębiorcy a oznaczenia przedsiębiorstwa* [w:] *Księga pamiątkowa z okazji 80-lecia rzecznictwa patentowego w Polsce*, red. A. Adamczak, Warszawa 2001.
22. *Formy organizacyjno-prawne wykonywania zawodu rzecznika patentowego w świetle ustawy z dnia 11 kwietnia 2001 o rzecznikach patentowych*, „Rzecznik Patentowy” 2001/2.
23. *Kilka uwag na temat umowy franczyzy (franchisingu)*, „Kwartalnik Prawa Podatkowego” 2001/1.

24. *Naruszenie prawa z rejestracji znaku towarowego* [w:] *Naruszenia praw na dobrach niematerialnych*, red. T. Szymanek, Warszawa 2001.
25. *Ryzyko pomyłki jako przesłanka naruszenia prawa ochronnego na znak towarowy w ujęciu ustawy Prawo własności przemysłowej na tle prawnoporównawczymi* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, z. 25, red. A. Adamczak, Kielce 2001.
26. *Limits and control of competition with a view to international harmonization, report* [w:] *Limits and control of competition with a view to international harmonization*, International Competition Law Series, Vol. 7, red. J. Basedow, The Hague–London–New York 2002.
27. *Prowadzenie spraw i reprezentacja w spółce partnerskiej*, PPH 2002/11.
28. *Restriction et contrôle de la concurrence du point de vu d'harmonisation internationale* [w:] *Rapports Polonais, Présentés au seiisième Congrès International de Droit Comparé, Brisbane, 14–20 juillet 2002*, Łódź 2002.
29. *Zakres przedmiotowy wyczerpania prawa ochronnego na znak towarowy* [w:] *Wyczerpanie praw na dobrach intelektualnych*, red. A. Adamczak, Warszawa 2002.
30. *Jednoosobowa spółka z o.o. w prawie francuskim i niemieckim* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci prof. Ireneusza Weissa*, Zakamycze 2003.
31. *L'influence le droit communautaire sur le droit polonais dans la domaine de la propiété industrielle* [w:] *Influence du droit communautaire sur le droit interne, Cas de la France et de la Pologne*, red. M. Buy, H. Lewandowski, Warszawa 2003.
32. *Uprawniony do nabycia prawa ochronnego na znak towarowy w świetle ustawy Prawo własności przemysłowej* [w:] *Księga pamiątkowa z okazji 85-lecia ochrony własności przemysłowej w Polsce*, red. A. Adamczak, Warszawa 2003.
33. *Odpowiedzialność naruszającego prawo ochronne na znak towarowy* [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci prof. A. Szpunara*, red. M. Pyziak-Szafnicka, Zakamycze 2004.
34. *Przepisy intertemporalne w prawie znaków towarowych*, PPH 2004/1.
35. *Ryzyko pomyłki jako przesłanka naruszenia prawa do znaku towarowego w świetle orzecznictwa ETS i sądów krajowych państw Unii* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, z. 28, red. A. Adamczak, Kielce 2004.
36. *Odpowiedzialność współników za zobowiązania spółki*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 2006/86.
37. *Spółka partnerska. Zagadnienia wybrane* [w:] *Kodeks Spółek Handlowych po pięciu latach*, red. L. Banel, U. Gączkowska, Wrocław 2006.
38. *Zdolność rejestrowa Wspólnotowego znaku towarowego. Zagadnienia szczególne* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, z. 30, red. A. Adamczak, Kielce 2006.
39. *Znaczenie prawne wcześniejszego używania znaku towarowego na gruncie regulacji prawa znaków towarowych*, PPH 2007/12.
40. *Kilka uwag na temat regulacji firmy w przepisach k.c. i w Projekcie Kodeksu Cywilnego* [w:] *Prawo handlowe XXI wieku. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Józefa Okolskiego*, red. M. Modrzejewska, Warszawa 2010.

41. *Negocjacje w ujęciu Kodeksu cywilnego* [w:] *Zaciąganie i wykonywanie zobowiązań*, red. E. Gniewek, K. Górską, P. Machnikowski, C.H. Beck 2010.
42. *Panel dyskusyjny i przebieg zjazdu – wstęp i résumé* [współautorstwo W.J. Katner] [w:] *Prawo handlowe po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej*, Warszawa 2010.
43. *Środki ochrony praw własności przemysłowej* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, z. 34, red. A. Adamczak, Kielce 2010.
44. *Czy nadszedł czas na regulację umowy franchisingu* [w:] *Instytucje prawa handlowego w przyszłym Kodeksie cywilnym*, red. T. Mróz, M. Stec, Wolters Kluwer 2012.
45. *W sprawie modelowej konstrukcji handlowych spółek osobowych*, PPH 2012/9.
46. *W sprawie relacji art. 3 a art. 16 ust. 1 pkt 1 u.z.n.k.* [w:] *Reklama. Aspekty prawne*, red. M. Namysłowska, Wolters Kluwer 2012.
47. *Znak usługowy jako samodzielna kategoria normatywna?* [w:] *Problemy polskiego i europejskiego prawa prywatnego. Księga ku czci Prof. M. Kępińskiego*, Wolters Kluwer 2012.
48. *Kilka uwag na temat spółki kapitałowej w organizacji* [w:] *Kodeks spółek handlowych po dziesięciu latach*, red. J. Frąckowiak, Wrocław 2013.
49. *Naruszenia prawa ochronnego na znak towarowy* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, z. 36, red. A. Adamczak, Kielce 2013.
50. *Udzielenie prawa ochronnego na znak towarowy w perspektywie historycznej*, „Kwartalnik Urzędu Patentowego”, wydanie specjalne 2013/5(18).
51. *W sprawie naruszeń prawa ochronnego na znak towarowy* [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, red. A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc, Wolters Kluwer 2013.
52. *Les sanctions du pouvoir dans les sociétés en Pologne* [w:] *Le pouvoir dans les sociétés, Journées chiliennes*, t. LXII, Travaux de l'Association Henri Capitant, Bruylant 2014.
53. *Polska regulacja znaków towarowych na tle unormowania unijnego – zagadnienia wybrane*, ZNUJ 2014/4 (216).
54. *Swoboda wyboru zarządzania spółką partnerską*, Rej. 2014, nr specjalny, grudzień.
55. *Szczególne problemy związane z regulacją firmy w Kodeksie cywilnym* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, z. 37, red. A. Adamczak, Kielce 2014.
56. *Umowy nienazwane o korzystanie z dóbr własności przemysłowej. Zakres swobody kontraktowej* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, z. 38, red. A. Adamczak, Kielce 2014.
57. *Casus „nielegalnego agenta” w świetle prawa własności przemysłowej* [w:] *Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Michałowi du Vallowi*, red. J. Ożęgalska-Trybalska, D. Kasprzycki, Wolters Kluwer 2015.
58. *Uprawniony do i z tytułu nabycia praw na dobrach niematerialnych* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, z. 39, red. A. Adamczak, Kielce 2015.
59. *Charakter prawny opłaty z tytułu nielegalnego poboru energii* [w:] *Interdyscyplinarne problemy nielegalnego poboru energii*, red. A. Wąlaszek-Pyziół, Warszawa 2016.
60. *Dobra własności przemysłowej jako przedmiot wkładu do spółek handlowych* [w:] *Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple „Experientia docet”*, red. P. Kostański, P. Podrecki, T. Targosz, Wolters Kluwer 2017.

61. *Kilka uwag w sprawie art. 15 ust. 1 pkt. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji* [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi*, red. M. Pazdan, M. Jagielska, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar, Wolters Kluwer 2017.
62. *Treść i charakter prawny umowy o prace badawczo-rozwojowe* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, z. 41, red. A. Adamczak, Kielce 2017.
63. *Głos w sprawie zmian w regulacji prokury* [w:] *Ius est ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, red. A. Dańko-Roesler, M. Leśniak, M. Skory, B. Sołtys, Wrocław 2018.
64. *Kilka uwag w sprawie niezarejestrowanych znaków towarowych* [w:] *100 lat ochrony własności przemysłowej w Polsce. Księga jubileuszowa Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej*, red. A. Adamczak, Wolters Kluwer 2018.
65. *Kilka uwag w sprawie regulacji przeszkód rejestracji znaków towarowych w znowelizowanym Prawie własności przemysłowej* [w:] *Qui bene dubitat bene sciet. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Ewie Nowińskiej*, red. J. Barta, J. Chwalba, R. Markiewicz, P. Wasilewski, Wolters Kluwer 2018.
66. *Podobieństwo nazwy firmy przedsiębiorcy do znaku towarowego konkurenta* [w:] *Wynalazczość i ochrona własności intelektualnej*, z. 43, red. A. Adamczak, Kielce 2019.
67. *O ujęciu firmy w kodeksie cywilnym* [w:] *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie*, red. M. Dumkiewicz, K. Kopaczynska-Pieczniak, J. Szczotka, Wolters Kluwer 2020.
68. *Zgłoszenie znaku towarowego w złej wierze* [w:] *Reforma Prawa Własności Intelektualnej*, red. A. Adamczyk, Kielce 2021.
69. *Problem obrotu faktycznym monopolem* [w:] *Non omne quod licet honestum est. Studia z prawa cywilnego i handlowego w 50-lecie pracy naukowej Profesora Wojciecha Jana Katnera*, red. Sz. Byczko, A. Kappes, B. Kucharski, U. Promińska, Łódź–Warszawa 2022.
70. *Zakres zakazanego naśladownictwa* [w:] *Reklama. Aspekty prawne. Nowe wyzwania*, red. M. Namysłowska, Wolters Kluwer 2022.
71. *Znak towarowy wspólny i gwarancyjny jako kategorie normatywne znaków towarowych*, PPH 2022/11.
72. *Kilka uwag na temat znaku towarowego gwarancyjnego* [w:] *Reforma Prawa Własności Intelektualnej*, red. A. Adamczak, Kielce 2023.
73. *Kilka uwag o regulaminie używania znaków towarowych wspólnych i gwarancyjnych* [w:] *Ad cuius bonum? O wartościach i interesach zasługujących na ochronę prawną. Księga jubileuszowa Profesor Heleny Żakowskiej-Henzler*, red. Ż. Zemła-Pacud, T. Zimny, Warszawa 2023.
74. *Nadzór i kontrola w handlowych spółkach osobowych*, PPH 2023/9.
75. *Bezprawność jako konstytutywna przestępka naruszenia prawa ochronnego na znak towarowy* [w:] *Reforma Prawa Własności Intelektualnej*, red. A. Adamczak, Kielce 2024.

INNE OPRACOWANIA

1. *Mieszkania zakładowe, domy zakładowe i wkłady do spółdzielni mieszkaniowej* (rozdz. I, cz. 2) [w:] *Prawne formy dysponowania mieniem trudno zbywalnym przedsiębiorstw państwowych w procesie prywatyzacji*, Warszawa 1993.
2. Hasła [w:] *Wielka Encyklopedia Prawa*, red. E. Smoktunowicz, C. Kosikowski, Białystok–Warszawa 2000.
3. Hasła [w:] *Wielka Encyklopedia Prawa*, t. XIV, *Prawo Handlowe*, red. W.J. Katner, Warszawa 2018.
4. *Ochrona znaków towarowych* [współautorstwo M. Mazurek, R. Skubisz, E. Wojcieszko-Głuszko] [w:] *Ochrona własności intelektualnej*, red. A. Adamczak, M. du Vall, Warszawa 2010.
5. Około 40 opinii prawnych (prywatnych), m.in. w sprawach rejestracji lub ochrony znaków towarowych jak i czynów nieuczciwej konkurencji.

GLOS Y I KOMENTARZE DO ORZECZEŃ

1. Glosa do orzeczenia GKA z 16.08.1979, OSPiKA 1/81.
2. Komentarz do orzeczeń w sprawie „TCHIBO” [w:] *Casus „Radeberger Pilsner Export”, casus „Tchibo”*, Warszawa 1996.

RECENZJE I SPRAWOZDANIA Z KONFERENCJI NAUKOWYCH (OPUBLIKOWANE)

1. Nota recenzyjna: A. Jakubecki, A. Kidyba, J. Mojak, R. Skubisz, *Prawo spółek. Zarys*, PiP 1998/11.
2. *Sprawozdanie z konferencji naukowej Ochrona własności przemysłowej, Łódź 15–17 listopada 2001*, PiP 2002/2.
3. Recenzja publikacji: M. Kondrat, *Ochrona znaków towarowych przed naruszeniami w Internecie*, PiP 2009/5.
4. Sprawozdanie z obrad VII Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Prawa Handlowego w Łodzi [w:] *Prawo handlowe po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej*, Wolters Kluwer 2010.
5. Recenzja książki: A. Nowacki, *Procedura podziału spółki* (LexisNexis 2013), PiP 2014/9.

PROMOCJE DOKTORSKIE

1. Izabela Barańczyk
2. Jakub Janeta
3. Julia Chlebny
4. Mateusz Balcerzak

RECENZJE DOKTORSKIE

1. A. Michalak (UJ)
2. R. Stefanicki (UWr)
3. M. Salamonowicz (UJ)
4. I. Mycko (USz)
5. W. Matysiak (UŁ)
6. A. Wróbel (UŁ)
7. M. Węgierski (UŁ)
8. T. Zimny (PAN)
9. D. Kuberski (UWM)
10. M. Zejda (UG)
11. J. Adamczyk (UJ)
12. A. Grzywińska-Okoń (Akademia Leona Koźmińskiego)
13. P. Modrzejewski (UW)

RECENZJE W POSTĘPOWANIU HABILITACYJNYM

- K. Kopaczyńska-Pieczniak (UMCS)
- M. Namysłowska (UŁ)
- G. Kozieł (UMCS)

RECENZJE W POSTĘPOWANIU O NADANIE TYTUŁU PROFESORSKIEGO

- A. Witosz (UE w Katowicach)
- Z. Kuniewicz (USz) [w przygotowaniu]

IV. ARTYKUŁY

RAFAŁ ADAMUS

Uniwersytet Opolski

ZASADA OCHRONY PRAWA WŁASNOŚCI A ODDŁUŻENIE NIEWYPŁACALNEJ OSOBY FIZYCZNEJ *DE LEGE LATA* I KONCEPCJA ZBIOROWEGO ODDŁUŻENIA WIELU DŁUŻNIKÓW *DE LEGE FERENDA*

Miałem przyjemność wielokrotnie korzystać z dorobku pracy naukowej pani prof. dr hab. Urszuli Promińskiej. Zawsze byłem pod wielkim wrażeniem jakości wywodu, precyzji argumentacji i bardzo szerokiego spojrzenia na opisywany problem. Kiedy wkraczałem na nieznane przez siebie obszary prawa, jak to było np. w przypadku franczyzy, bez wahania wybierałem na podstawowe *vademecum* opracowania naukowe dostojnej Jubilatki. Zaszczycony zaproszeniem do przygotowania tekstu do Księgi Jubileuszowej wybrałem temat dotyczący niewypłacalności. W tym szybko zmieniającym się świecie chciałem zająć się właśnie problemem zmian. Jak może zmieniać się prawo o niewypłacalności na wypadek strukturalnych kryzysów zadłużenia osób fizycznych? Nie wiem, czy idę w dobrym kierunku, ale przynajmniej chciałbym otworzyć dyskusję w tej materii.

1. ZAGADNIENIA WSTĘPNE

System prawa powinien opierać się o uniwersalny i poprawnie usystematyzowany fundament wartości wynikających z dorobku cywilizacji, dobranych – w oparciu o odpowiednio doniosłe aksjologiczne uzasadnienie – we wspólnym interesie adresatów norm prawnych. Niekiedy wartości zakwalifikowane jako podstawowe w pewnych obszarach mogą być względem siebie przeciwstawne. Prawo powinno zatem w wyważony sposób ustalić granice między tymi wartościami. Niekiedy może to być bardzo trudne zadanie. W niniejszym opracowaniu zostanie podjęta tematyka poszanowania prawa własności przysługującego wierzycielowi co do jego wierzytelności w kontekście tzw. oddłużenia jego dłużnika. Innymi słowy chodzi tu o przypadek umorzenia zobowiązań upadłego, na zasadach określonych przepisami postępowania upadłościowego (przede wszystkim w art. 370f i art. 491²¹ pr. upadł.). Postępowanie upadłościowe przewiduje możliwość

umorzenia niespłaconych zobowiązań upadłego będącego osobą fizyczną. Co więcej, z oddłużenia czyni jedną z głównych zasad postępowania upadłościowego prowadzonego względem osoby fizycznej (art. 2 ust. 2 pr. upadł.).

Współcześnie oddłużenie upadłego będącego osobą fizyczną może mieć miejsce przy zastosowaniu bardzo różnych mechanizmów. Umorzenie zobowiązań niewypłacalnego dłużnika może nastąpić na mocy prawomocnego orzeczenia sądu albo na mocy układu zawartego pomiędzy upadłym a przynajmniej odpowiednią większością jego wierzycieli, prawomocnie zatwierdzonym przez sąd (art. 491²² i art. 491²⁵–491³⁸ pr. upadł.)¹. Należy pamiętać, że sens oddłużenia zbudowany jest na następującym założeniu: wierzyciel wcześniej nie zdołał uzyskać zaspokojenia z majątku dłużnika ani w sposób dobrowolny, ani przy wykorzystaniu przymusu państwowego. W pierwszej części opracowania zostanie bardzo krótko przedstawiona istota prawa własności. W części drugiej opracowania zostaną przedstawione problemy prawne związane z oddłużeniem osoby fizycznej *de lege lata* w kontekście potencjalnego konfliktu z zasadą ochrony własności wierzyciela. Natomiast w trzeciej i ostatniej części zostaną zaprezentowane wstępne założenia koncepcji zbiorowego oddłużenia wielu dłużników *de lege ferenda*.

2. PRAWO WŁASNOŚCI I JEGO OGRANICZENIE W DRODZE PRZYMUSU PAŃSTWOWEGO

O prawie własności krótko. Wierzyciel jest właścicielem swojej wierzytelności: może ją zrealizować (w tym także potrącić), może pozostać beczynnym, może ją zbyć albo obciążyć, może się – za zgodą dłużnika – jej zrzec bądź dokonać jej odnowienia (nowacji). Określenie istoty prawa własności i jego ochrona są jednymi z filarów prawa cywilnego. Własność podlega ochronie prawno-konstytucyjnej², prawno-międzynarodowej³,

¹ Zob. np. R. Adamus, *Polish Bankruptcy and Restructuring Law for Entrepreneurs and Consumers*, Opole 2021; R. Adamus, *Consumer arrangement under Bankruptcy Law Act in Poland*, „Sociopolitical Sciences” 2019/6, s. 76–81.

² B. Banaszkiewicz, *Konstytucyjne prawo do własności* [w:] *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2001, s. 28; E. Łętowska, *Własność i jej ochrona jako wzorzec kontroli konstytucyjności. Wybrane problemy*, KPP 2009/4, s. 889; S. Jarosz-Żukowska, *Ochrona własności* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, red. W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski, Warszawa 2009, s. 294; S. Jarosz-Żukowska, *Konstytucyjna zasada ochrony własności*, Kraków 2003, s. 32; M. Grzybowski, *Konstytucyjna zasada ochrony własności jako zasada działania państwa. Ujęcie polskie na tle porównawczym* [w:] *Własność – zagadnienia ustrojowo-prawne. Porównanie rozwiązań w państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, red. K. Skotnicki, Łódź 2006, s. 63; A. Łabno, K. Skotnicki, *Funkcje państwa a konstytucyjna regulacja prawa własności prywatnej. Rozważania na przykładzie rozwiązań polskich* [w:] *Własność – zagadnienia...*, s. 55; Z. Radwański, *Systemowe pojęcie własności w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (art. 21 i art. 64 Konstytucji)* [w:] *Podstawowe założenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2010, s. 47–48.

³ F. Zoll, *Prawo własności w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z perspektywy polskiej*, PS 1998/5, s. 29; A. Wróbel, *Komentarz do art. 1 Protokołu nr 1* [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, t. 2, *Komentarz do artykułów 19–59 oraz Protokołów dodatkowych*, red. L. Garlicki, Warszawa 2011, s. 481; E. Łętowska, *Własność jako prawo jednostki w świetle Konstytucji i Konwencji Europejskiej* [w:] *Szkola Praw Człowieka. Teksty wykładów*, z. 4, red. E. Łabęcka,

prawno-europejskiej⁴, jak i ustawowej⁵. Ochrona własności nie jest absolutna. W niektórych sytuacjach prawo własności może zostać ograniczone dla realizacji aksjologicznie silniejszych wartości niż ochrona indywidualnego prawa własności.

Otwiera to możliwość prawną dla oddłużenia osób fizycznych, w szczególności w tych przypadkach, w których majątek dłużnika spieniężony przez syndyka w postępowaniu upadłościowym nie wystarczył na pełne pokrycie wszystkich zobowiązań. W zasadzie panuje zgoda, że ustawowe oddłużenie (które jest rodzajem przymusu państwowego) jest dostatecznie usprawiedliwioną okolicznością uzasadniającą ingerencję w prawo własności wierzyciela. Zdaje się ona opierać na następujących argumentach: w chwili umorzenia wierzytelność wobec upadłego jest w zasadzie ekonomicznie bezwartościowa; dłużnik wypełnia (przynajmniej minimalnie) kryteria moralności płatniczej; wierzytelność przeszła przez etap przymusowej windykacji, która okazała się bezskuteczna; oddłużenie „nie spada z nieba”, ale wymaga zaangażowania dłużnika w odpowiednie postępowanie, które realizuje funkcje profilaktyczno-edukacyjne, jak i windykacyjne; oddłużenie dokonywane jest także w interesie ogólnospołecznym; niewypłacalność – wobec konstrukcji systemu ekonomicznego, opartego na długu – jest zjawiskiem powszechnym (masowym). *Last but not least* za oddłużeniem przemawia zasada humanitaryzmu. Wieloletnia zależność od wierzycieli jest rodzajem współczesnego ekonomicznego niewolnictwa.

Należy postawić tezę, że powaga prawa własności jest jednym z czynników przemawiających przeciwko całkowitemu zniesieniu cenzusu moralności płatniczej dłużnika dla dopuszczenia do oddłużenia. Ponadto oddłużenie poprzedza likwidacja majątku dłużnika w toku postępowania upadłościowego i wykonanie planu spłaty (na pewnych zasadach oddłużenie jest jednak możliwe nawet, gdy nie ma majątku dłużnika nadającego się do likwidacji i bez ustalenia planu spłaty).

3. ODDŁUŻENIE „INDYWIDUALNE” *DE LEGE LATA*

3.1. ODDŁUŻENIE JAKO ŚRODEK NADZWYCZAJNY

Oddłużenie nie jest wynalazkiem prawnym czasów współczesnych. Było już znane w starożytności. Z uwagi na poważne ryzyka niewypłacalności w tamtych czasach (zjawiska

Warszawa 1998, s. 95; W. Śliwski, *Prawo do własności na tle uniwersalnych oraz regionalnych standardów praw człowieka* [w:] *Wpływ standardów międzynarodowych na rozwój demokracji i ochronę praw człowieka*, t. 1, red. J. Jaskiernia, Warszawa 2013, s. 603 i n.; C. Mik, *Ochrona prawa własności w prawie europejskim* [w:] *O prawach człowieka w podwójną rocznicę Paktów. Księga pamiątkowa w hołdzie Profesor Annie Michalskiej*, red. T. Jasudowicz, C. Mik, Toruń 1996, s. 211; C. Mik, *Prawo własności w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, PiP 1993/5, s. 26; I. Lach, *Przedmiot ochrony prawa do własności w ujęciu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, SP 2001/3–4, s. 9 i n.

⁴ I. Lach, *Europejskie aspekty prawa własności* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku a członkostwo Polski w Unii Europejskiej*, red. C. Mik, Toruń 1999, s. 279.

⁵ K. Zaradkiewicz, *Instytucjonalizacja wolności majątkowej. Koncepcja prawa podstawowego własności i jej urzeczywistnienie w prawie prywatnym*, Warszawa 2013, s. 195; E. Łętowska, *Wpływ konstytucji na prawo cywilne* [w:] *Konstytucyjne podstawy...*, s. 128; K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Zakamycze 1999, s. 22–23.

głodu wobec niskiego poziomu rolnictwa, epidemie, katastrofy naturalne, wojny itp.), oddłużenie obejmowało całe grupy społeczne, a w niektórych przypadkach z góry przewidywano jego cykliczny charakter (np. rok sabatowy, rok jubileuszowy konstrukcyjnie oparty o wcześniejszą tradycję babilońską)⁶. Ikona w historii oddłużenia jest *sejsacheteja* przeprowadzona w 594 r. p.n.e. w Atenach.

Oddłużenie upadłego jest współczesnym dorobkiem cywilizacyjnym prawa, w kontekście obowiązujących wcześniej norm prawnych, przewidujących niewolę za długi⁷. Oddłużenie jest odpowiedzią na istniejące i bieżące potrzeby społeczno-ekonomiczne. Współczesna cywilizacja oparta jest o ekonomię długu. Społeczeństwa (a w szczególności młode pokolenia) hołdują zasadzie konsumpcjonizmu⁸. Bardzo niska edukacja ekonomiczna nie przygotowuje wielu osób do racjonalnego gospodarowania własnymi wydatkami. Niewypłacalność – która jest praprzyczyną oddłużenia – stała się powszechną bolączką współczesnego społeczeństwa. Upadłość, podobnie jak grypa, może dotknąć prawie każdego. Nie jest zarezerwowana jedynie dla tzw. marginesu społecznego czy osób dziedziczących pokoleniowe ubóstwo. Rewolucja technologiczna związana ze sztuczną inteligencją może wywołać delaboryzację, która dotknie nawet bardziej „białe kołnierzyki” niż „niebieskie kołnierzyki”. Zjawisko niewypłacalności, a w jej następstwie umarzania zobowiązań dłużników będących osobami fizycznymi, jest problemem o charakterze globalnym. Problem oddłużenia osób fizycznych obecnie powstaje jako zjawisko prawne nawet w tych państwach, w których bardzo silnym kodem kulturowym jest spłacanie własnych (w tym odziedziczonych) zobowiązań bez względu na okoliczności (Chiny).

Co bardzo ważne w kontekście konstytucyjnej ochrony prawa własności, oddłużenie dokonywane jest nie tylko w interesie indywidualnym dłużnika, ale także w interesie ogólnospołecznym. Zasadność oddłużenia konkretnego dłużnika wykracza poza dany stosunek prawny. Nie jest zatem rozpatrywane jedynie w mikroskali. Dzięki oddłużeniu najczęściej dłużnik wychodzi z szarej strefy, zazwyczaj na powrót zaczyna pracować, płacić podatki, składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, jest szansa, że przestanie być ciężarem socjalnym dla państwa. Trwała niewypłacalność zazwyczaj dezaktywuje zawodowo dłużnika; jest przyczyną depresji i innych zaburzeń psychicznych. Strukturalne zadłużenie ludności jest powszechnym, współczesnym zjawiskiem społecznym.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że oddłużenie osoby fizycznej przez sąd upadłościowy nie jest modelowym sposobem umorzenia zobowiązania dłużnika⁹. Zasadni-

⁶ Zob. np. R. Adamus, *Judeochrześcijańska koncepcja darowania długów a „względy humanitarne” przy oddłużeniu osób fizycznych* [w:] *Człowiek – Państwo – Kościół. Księga Jubileuszowa dedykowana księdzu profesorowi Arturowi Mezglewskiemu*, red. P. Sobczyk, P. Steczkowski, Lublin 2020, s. 13–30.

⁷ Zob. np. R. Adamus, *Zarys ogólny historii prawa upadłościowego w Polsce* [w:] *Historia testis temporum, lux veritatis, vita memoriae, nuntia vetustitas, Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Włodzimierzowi Kaczorowskiemu*, red. E. Kozerska, M. Maciejewski, P. Stec, Opole 2015, s. 609–626.

⁸ Zob. R. Adamus, *Oddłużenie osoby fizycznej w upadłości konsumenckiej i układzie konsumenckim*, Warszawa 2020.

⁹ R. Adamus, *Importance of payment morality in the Polish bankruptcy law*, „Journal of Business Law and Ethics”, 2019/7/1&2, s. 9–15.

czym sposobem wygaśnięcia zobowiązania jest jego wykonanie przez dłużnika. Zgodnie z art. 358¹ § 1 k.c. jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Zgodnie z art. 354 § 1 k.c. zobowiązanie powinno być wykonane zgodnie z jego treścią¹⁰. Wspomniany przepis wprowadza zasadę nominalizmu przy wykonywaniu zobowiązań niepieniężnych (zob. też art. 59 § 1 Ordynacji podatkowej¹¹). Prawo upadłościowe wprowadza istotną zmianę względem zasad ogólnych. Na mocy postanowienia sądu upadłościowego dochodzi bowiem do umorzenia zobowiązań upadłej osoby fizycznej bez względu na źródło ich powstania¹². Oddłużenie stanowi *lex specialis* zarówno względem przepisów Kodeksu cywilnego, jak i przepisów Ordynacji podatkowej o sposobie wykonania zobowiązania.

3.2. PRZYCZYNA ODDŁUŻENIA JAKO ZASZŁOŚĆ NIEZALEŻNA OD WIERZycIELA

Przyczyną oddłużenia jest niewypłacalność dłużnika, a zatem stan rzeczy, za który dłużnik odpowiada sam, albo który jest następstwem obiektywnych okoliczności. Niemniej niewypłacalność jest ryzykiem dłużnika. Co do zasady, wierzyciel nie odpowiada za powstanie przyczyny oddłużenia upadłego. Jednakże, jak już wspomniano, za oddłużeniem nie stoi jedynie egoistyczny interes jednej osoby (dłużnika), ale także szerszy interes ogólnospołeczny.

3.3. BRAK UZNANIOWOŚCI SĄDU UPADŁOŚCIOWEGO PRZY UMARZANIU ZOBOWIĄZAŃ

Oddłużenie w ramach tzw. upadłości konsumenckiej może mieć miejsce w wielu różnych trybach¹³. „Klasycznym” trybem oddłużenia jest umorzenie zobowiązań upadłego po wykonaniu planu spłaty. Zgodnie z brzmieniem art. 491²¹ ust. 1 pr. upadł. po wykonaniu przez upadłego obowiązków określonych w planie spłaty wierzycieli, sąd obligatoryjnie wydaje postanowienie o stwierdzeniu wykonania planu spłaty wierzycieli i umorzeniu zobowiązań upadłego powstałych przed dniem ogłoszenia upadłości i – jak to ujął ustawodawca – „niewykonanych w wyniku wykonania” planu spłaty wierzycieli *sensu stricto*. Sąd upadłościowy nie może odmówić upadłemu oddłużenia w sytuacji wykonania planu spłaty, który nie został prawomocnie uchylony, nawet

¹⁰ Na temat ogólnej charakterystyki sposobów wygaśnięcia zobowiązania zob. M. Pyziak-Szafnicka [w:] *System Prawa Prywatnego*, red. Z. Radwański, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009, s. 1072 i n.

¹¹ Zob. B. Dauter [w:] S. Babiarz i in., *Ordynacja podatkowa. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 361 i n.

¹² Zob. R. Adamus, *Nowa...*, s. 141 i n.

¹³ R. Adamus, *Amended consumer bankruptcy in Poland*, „Societas et Iurisprudentia” 2020/VIII(1), <https://doi.org/10.31262/1339-5467/2020/8/1/19-46>, s. 19–46; R. Adamus, *Modes of debt relief for consumers in Poland*, „Economic Problems and Legal Practice” 2019/6, s. 137–142.

gdyby na etapie jego wykonywania albo po jego wykonaniu okazało się, że nie było przesłanek do jego ustalenia. Sąd nie może również określić jakiegoś konkretnego progno finansowego dla oddłużenia. Plan może być uchylony tylko z przyczyn taksatywnie określonych w ustawie i nie należy do nich brak podstaw do ustalenia planu spłaty (art. 491²⁰ pr. upadł.). W ustawie nie ma przepisu stanowiącego, że sąd odmawia umorzenia zobowiązań w przypadku, gdy podstawa do odmowy ustalenia planu spłaty ujawni się po wykonaniu planu spłaty¹⁴. Można sformułować następującą zasadę: Po spełnieniu ustawowych przesłanek dla oddłużenia jest ono obligatoryjne. Nie podlega ono swobodnemu uznaniu sądu upadłościowego.

3.4. PRZYMUSOWY CHARAKTER UMORZENIA

Umorzenie zobowiązań ma charakter przymusowy, niezależny od woli czy nawet wiedzy wierzyciela, którego wierzytelności owo umorzenie dotyczy. Co więcej, oddłużenie może mieć miejsce także wbrew stanowczej woli wierzyciela. Oddłużenie sądowe może mieć miejsce nawet wówczas, gdy wszyscy wierzyciele są temu przeciwni. Instrumenty przeciwdziałania przez wierzycieli oddłużeniu ich dłużnika są bardzo słabe. W zasadzie – o ile są spełnione ustawowe przesłanki dla oddłużenia – wierzyciel nie zablokuje skutecznie umorzenia zobowiązań upadłego.

3.5. USTAWOWE WYZNACZENIE ZAKRESU PRZEDMIOTOWEGO UMARZANYCH ZOBOWIĄZAŃ. ZOBOWIĄZANIA NIEPODLEGAJĄCE UMORZENIU

Umorzeniu podlegają, co do zasady, zobowiązania upadłego powstałe przed dniem ogłoszenia upadłości konsumenckiej (albo upadłości przedsiębiorcy) i niezaspokojone w wyniku wykonania planu spłaty wierzycieli. Możliwe jest umorzenie tylko jednego zobowiązania. Przy czym chodzi tu o takie wierzytelności, których istnienia upadły umyślnie nie zataił, chyba że pomimo to wierzyciel wziął udział w postępowaniu upadłościowym (art. 491²¹ ust. 2 *in fine* pr. upadł.). Należy w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z art. 91 ust. 1 pr. upadł. zobowiązania pieniężne upadłego, których termin płatności świadczenia jeszcze nie nastąpił, stają się wymagalne z dniem ogłoszenia upadłości. Z kolei zobowiązania majątkowe niepieniężne zmieniają się z dniem ogłoszenia upadłości na zobowiązania pieniężne i z tym dniem stają się płatne, chociażby termin ich wykonania jeszcze nie nastąpił. Innymi słowy, w dacie umorzenia wszelkie zobowiązania upadłego sprzed daty ogłoszenia upadłości mają postać zobowiązań pieniężnych (należy przyjąć, iż bez względu na to, czy wierzyciele brali udział w postępowaniu upadłościowym, czy też nie). Ustawodawca nie wprowadza żadnych limitów dla oddłużenia, nie ma jakiegokolwiek górnej granicy kwoty, która może zostać umorzona. Przypomnieć należy, że z chwilą ogłoszenia upadłości przestaje się naliczać odsetki od wierzytelności przysługujących od upadłego. Zatem w warunkach wysokiej inflacji

¹⁴ Por art. 491¹⁰ ust. 3 pr. upadł. w brzmieniu z 15.05.2015 r.

długotrwałe oczekiwanie na zapłatę dywidendy upadłościowej również jest okolicznością działającą na niekorzyść wierzyciela.

Z przyczyn uznanych przez ustawodawcę za bardziej doniosłe niż potrzeba oddłużenia dłużnika, niektóre jego zobowiązania powinny być pozostawione w mocy¹⁵.

3.6. „BEZEKWIWALENTNOŚĆ” UMORZENIA?

Z jednej strony oddłużenie następuje bez żadnej formalnej rekompensaty na rzecz wierzyciela, którego prawa własności ulegają uszczupleniu. Nie jest to umorzenie za „słusznym” (a nawet jakimkolwiek) odszkodowaniem. Z drugiej strony, w przypadku niewypłacalności dłużnika, z ekonomicznej analizy prawa wynika, że nie można posługiwać się nominalną wierzytelnością, ale jej wartością rynkową, liczoną według potencjalnej możliwości zaspokojenia. Po likwidacji majątku upadłego i wykonaniu planu spłaty rynkowa wartość takiej wierzytelności w zasadzie będzie bliska zeru. Z ekonomicznego punktu widzenia umorzenie wierzytelności wobec upadłego nie może być sprowadzone do wspólnego mianownika z przypadkiem wyłączenia wartościowej nieruchomości na cele publiczne.

Niemniej dłużnik odpowiada za swe zobowiązania całym swym majątkiem: teraźniejszym i przyszłym. Co do przyszłego majątku dłużnika, to wierzyciel nie otrzymuje możliwości uzyskania zaspokojenia nawet wówczas, gdy po prawomocnym oddłużeniu (a zwłaszcza bardzo krótko po tym) sytuacja majątkowa byłego upadłego znacznie się poprawi. Ustawodawca nie wprowadził, na wzór klauzuli *rebus sic stantibus*, materialno-prawnej zasady powrotu dłużnika do spłat – przynajmniej w zakresie odpowiadającym zasadom współżycia społecznego – na wypadek nadzwyczajnej i korzystnej zmiany stosunków majątkowych byłego upadłego. Ustawodawca nie przewidział również środka proceduralnego pozwalającego na nadzwyczajne wzruszenie orzeczenia sądu o umorzeniu zobowiązań. Oddłużenie następuje bez względu na stopień uzyskania zaspokojenia przez wierzyciela w toku postępowania upadłościowego i bez względu na nominalną wysokość wierzytelności przypadających do umorzenia.

O oddłużeniu decyduje władza sądownicza bez względu na stanowisko wierzycieli (w przypadku oddłużenia przez układ decyzja jest „rozproszona”: potrzebna jest zgoda

¹⁵ Z mocy art. 491²¹ ust. 2 pr. upadł., na zasadzie koniecznego wyjątku od zasady ogólnej, nie podlegają umorzeniu następujące należności: Po pierwsze, nie podlegają umorzeniu należności alimentacyjne. Po drugie, nie podlegają umorzeniu renty z tytułu odszkodowania za wywołanie choroby, niezdolności do pracy, kalectwa lub śmierci. Po trzecie, nie są objęte ustawowym oddłużeniem wierzytelności z tytułu orzeczonych przez sąd kar grzywny. Po czwarte, nie podlegają umorzeniu należności z tytułu obowiązku naprawienia szkody. Po piąte, nie podlegają umorzeniu wierzytelności z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Po szóste, nie podlegają umorzeniu nawiązki. Po siódme, nie podlegają umorzeniu należności z tytułu świadczenia pieniężnego orzeczone przez sąd jako środek karny. Po ósme, nie podlegają umorzeniu należności z tytułu świadczenia pieniężnego orzeczone przez sąd, jako środek związany z poddaniem sprawcy próbie. Po dziewiąte, nie podlegają umorzeniu roszczenia o naprawienie szkody wynikającej z przestępstwa lub wykroczenia stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądu. Po dziesiąte, nie podlegają umorzeniu wierzytelności, których upadły umyślnie nie ujawnił, jeżeli wierzyciel nie brał udziału w postępowaniu.

odpowiedniej większości wierzycieli i zatwierdzenie układu przez sąd). Wierzyciel w zamian za umorzenie jego wierzytelności na mocy orzeczenia sądu upadłościowego nie uzyskuje jakiegokolwiek ekwiwalentu od Skarbu Państwa (na przykład w postaci rozłożonej na lata ulgi podatkowej w podatku dochodowym itp.).

3.7. DALEKO IDĄCE MATERIALNOPRAWNE I PROCEDURALNE SKUTKI ODDŁUŻENIA

Postanowienie sądu upadłościowego w przedmiocie oddłużenia wiąże upadłego, jak i jego wierzycieli objętych oddłużeniem. Skutkiem prawomocnego orzeczenia sądu o umorzeniu zobowiązania jest jego wygaśnięcie. Świadczenie spełnione przez upadłego (inną osobę) na zaspokojenie umorzonego przez sąd upadłościowy zobowiązania jest świadczeniem nienależnym. Po wydaniu postanowienia o umorzeniu zobowiązań niedopuszczalne jest wszczęcie postępowania egzekucyjnego dotyczącego wierzytelności powstałej przed ustaleniem planu spłaty (z wyjątkiem wierzytelności niepodlegających umorzeniu). W przypadku prowadzenia egzekucji singularnej, w razie bezskuteczności egzekucji postępowanie egzekucyjne jest umarzane.

Oddłużenie skutkujące wygaśnięciem wierzytelności ma dalej idące konsekwencje niż przedawnienie roszczenia. W tym drugim przypadku przedawnione zobowiązanie nie wygasa, a ulega przekształceniu w obligację naturalną. Przedawniona wierzytelność może być potracona, zbyta, odnowiona, dalej ją zabezpiecza hipoteka, jak i zastaw. Wierzyciel, pomimo przedawnienia roszczenia, może się zaspokoić z przedmiotu zabezpieczenia.

3.8. NIEKTÓRE WNIOSKI CO DO ODDŁUŻENIA *DE LEGE LATA*

Perspektywa ochrony prawa własności pozwala na krytyczną ocenę niektórych koncepcji odnoszących się do zakresu oddłużenia. Oprócz wcześniej wymienionych (konieczność utrzymywania przynajmniej minimalnego cenzusu moralności płatniczej dla oddłużenia) można wskazać na następujący jednostkowy problem. Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 4.04.2023 r., III CZP 11/22 stanowi, że „umorzenie wierzytelności na podstawie art. 369 ust. 2 ustawy z 28.02.2003 r. – Prawo upadłościowe, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1.01.2016 r., skutkuje wygaśnięciem hipoteki na nieruchomości stanowiącej własność osoby trzeciej, ustanowionej na zabezpieczenie tej wierzytelności”. Do powyższego poglądu można się odnieść bardzo krytycznie z perspektywy ochrony własności. Hipoteka jest ograniczonym prawem rzeczowym (prawem wierzyciela „na rzeczy cudzej”). Prawo do hipoteki również jest składnikiem majątku wierzyciela. Nie ma jakiegokolwiek bezpośredniej podstawy prawnej do wywłaszczenia wierzyciela z prawa do hipoteki na mieniu osoby trzeciej (nawet nie będącej uczestnikiem postępowania upadłościowego, w którym miałyby dokonać się wywłaszczenie hipoteki).

4. ODDŁUŻENIE ZBIOROWE WIELU DŁUŻNIKÓW *DE LEGE FERENDA*

4.1. ISTNIEJĄCE PRZYPADKI ZBIOROWEJ RESTRUKTURYZACJI WIELU DŁUŻNIKÓW

De lege lata mają miejsce pewnego rodzaju przypadki zbiorowej redukcji zadłużenia (restrukturyzacji), a przynajmniej skutki tych regulacji (z okresu pandemii COVID-19) nie straciły na znaczeniu, choćby ze względu na obecne konstytucyjne wątpliwości co do przyjętych wówczas rozwiązań. Powstała bowiem wątpliwość w jakim stopniu państwo może ingerować w rozkład obciążeń ekonomicznych w ramach relacji prywatnych, w postaci różnych regulacji prawnych. Jako przykład można podać konstrukcję ustawowych „wakacji kredytowych” dla kredytobiorców w związku z pandemią COVID-19, uregulowanie dotyczące sytuacji prawnej najemców lokali, biur podróży. Poza przypadkiem pandemii COVID-19 wymienić należy ustawowe próby uregulowania zadłużenia kredytobiorców, którzy zaciągnęli zobowiązania w walucie obcej. W pozapolskiej perspektywie jest to np. problem rozwiązania tzw. długu edukacyjnego w USA czy problem zadłużenia rolników w Indiach. Zbiorowa redukcja zadłużenia (restrukturyzacja) występuje już dzisiaj, ale wymaga usystematyzowania teoretycznego i prawnego, jasnego uporządkowania zagadnień aksjologicznych.

4.2. KONCEPCJA ZMIAN: ODDŁUŻENIE (RESTRUKTURYZACJA) WIELU DŁUŻNIKÓW WOBEC JEDNEGO LUB WIELU WIERZYTELI

W szybko zmieniającym się świecie warto wskazać na pewne trendy dotyczące przyszłości¹⁶. Warto zastanowić się nad możliwymi kierunkami rozwoju instytucji oddłużenia

¹⁶ W literaturze toczy się w tej materii bardzo ożywiona dyskusja. J. Black, *Managing the Financial Crisis – The Constitutional Dimension* LSE Law, „Society and Economy Working Papers” 2010/12; S. Claessens, L. Kodres, *The Regulatory Responses to the Global Financial Crisis: Some Uncomfortable Questions*, IMF Working Paper Research Department and Institute for Capacity Development, WP/14/46; P. Conti-Brown, M. Ohlrogge, *Financial Crises and Legislation*, „Journal of Financial Crisis” 2022/4(3); A. Grigorian, D. Hainová, B. Barbova, *The Past, Present and Future of the Rescue and Restructuring Guidelines for Undertakings in Difficulty*, https://www.maastrichtuniversity.nl/sites/default/files/2023-03/the_past_present_and_future_of_the_rescue_and_restructuring_guidelines_for_undertakings_in_difficulty.pdf (dostęp: 1.02.2024 r.); E.G. Fox, M.B. Fox, R.J. Gilson, *Economic Crisis and the Integration of Law and Finance: The Impact of Volatility Spikes*, „Columbia Law Review” 2016/116; A. Gelpert, *Financial Crisis Containment*, „Connecticut Law Review” 2009/41(4); A. Gurrea-Martínez, *The future of insolvency law in a post-pandemic world*, „International Insolvency Review” 2022/31(3), <https://doi.org/10.1002/iir.1468>; R. Greenwood, B. Iverson, D. Thesma, *Sizing up corporate restructuring in the COVID crisis*, <https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2020/09/Greenwood-et-al-conference-draft.pdf> (dostęp: 1.02.2024 r.); A. Gurrea-Martínez, *The future of reorganization n procedures in the era of pre-insolvency law*, „Research Collection School of Law, Ibero-American Institute for Law and Finance, Working Paper Series” 2018/6; *Impact of COVID-19 on Insolvency Laws: How Countries Are Revamping Their Insolvency and Restructuring Laws to Combat COVID-19*, 25 August 2021; M. Kawai, H. Schmiegelow, *Financial Crisis as*

w przyszłości¹⁷. Obecnie można zaobserwować znaczną kumulację wielu czynników, które wskazują na możliwość wystąpienia poważnych globalnych kryzysów finansowych. Należą do nich: 1) ogromny wzrost zadłużenia państw, przedsiębiorców, gospodarstw domowych, któremu towarzyszy poważny wzrost drukowania pieniędzy; 2) postępujące rozwarstwienie społeczne i masowe zubożenie społeczeństw, w wyniku czego może pojawiać się powszechne zadłużenie; 3) niepokoje geopolityczne i zakłócenia w łańcuchu dostaw; 4) groźba delaboracji, zniknięcie niektórych zawodów z powodu wykorzystania sztucznej inteligencji; 5) niekorzystna struktura demograficzna dla gospodarki; 6) liczne przypadki upadłości banków.

Jak pokazują to dotychczasowe doświadczenia, w czasie poważnego kryzysu finansowego dochodzi do ponownej oceny (przewartościowania) ogólnych założeń dotyczących upadłości (np. obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości jest zawieszony, potrzebne są szybsze i prostsze procedury restrukturyzacyjne itp.). Z uwagi na przewidywane, potencjalne cykliczne lub nieprzewidywane kryzysy finansowe (gospodarcze) istnieje bardzo silna potrzeba wcześniejszego przygotowania koncepcji prawnych w celu przeciwdziałania skutkom takiego potencjalnego kryzysu w sposób systemowy i uporządkowany. W przypadku kryzysu strukturalnego sytuacja prawna i ekonomiczna wielu dłużników jest bardzo podobna. W takich sytuacjach prowadzenie tysięcy indywidualnych postępowań

a Catalyst of Legal Reforms: The Case of Asia, ADBI Working Paper 446, Tokyo, <http://www.adbi.org/workingpaper/2013/11/22/6012.financial.crisis.catalyst.legal.reforms.asia> (dostęp: 1.02.2024 r.); Th. Laryea, *Approaches to Corporate Debt Restructuring in the Wake of Financial Crises*, International Monetary Fund Legal Department, January 26, 2010; P. Manavald, *Economic Crisis and the Effectiveness of Insolvency Regulation*, „Juridica International” 2010/XVII; *The Law of the Future and the Future of Law: Volume II*, eds. S. Muller, S. Zouridis, M. Frishman, L. Kistemaker, <https://www.legal-tools.org/doc/7f92c6/pdf> (dostęp: 1.02.2024 r.); *Overview of Insolvency and Debt Restructuring Reforms in Response to the COVID-19 Pandemic and Past Financial Crises: Lessons for Emerging Markets*, March 8, 2021; *COVID-19 Notes developed by the World Bank Group's Equitable Growth, Finance and Institutions (EFI)*, <https://documents1.worldbank.org/curated/en/182341615352260595/pdf/Overview-of-Insolvency-and-Debt-Restructuring-Reforms-in-Response-to-the-COVID-19; International Insolvency Law: Future Perspectives>, eds. R. Parry, P.J. Omar, Nottingham–Paris, https://irep.ntu.ac.uk/id/eprint/27263/1/4621_Omar.pdf (dostęp: 1.02.2024 r.); Ph. Paech, *Repo and Derivatives Portfolios Between Insolvency Law and Regulation*, „LSE Law, Society and Economy Working Papers” 2017/13; E.A. Prosner, *What Legal Authority Does the Fed Need During a Financial Crisis?*, University of Chicago Law School Chicago Unbound, Journal Articles 2017; *Reviving and Restructuring the Corporate Sector Post-Covid*, https://group30.org/images/uploads/publications/G30_Reviving_and_Restructuring_the_Corporate_Sector_Post_Covid.pdf (dostęp: 1.02.2024 r.); Ph. Swagel, *Legal, Political, and Institutional Constraints on the Financial Crisis Policy Response*, „Journal of Economic Perspectives” 2015/29 (2); A.L. Todd, *Defaulting the Purpose: The Future of Foreign Sovereign Debt Restructuring in the Wake of Argentina's Debt Crisis*, „Brooklyn Law Review” 2015/81(1); Huifen Yin, *Practice approaches and future trends in the personal bankruptcy system in China*, „International Insolvency Review” 2022/31 (3); T.J. Zywicki, *The Rule of Law During Times of Economics Crisis*, George Mason University Legal Studies Research Paper Series LS 15-09 George Mason University Law & Economics Research Paper Series 15–27; T.J. Zywicki, *The Past, Present, and Future of Bankruptcy Law in America*, „Michigan Law Review” 2003/106(3).

¹⁷ R. Adamus, *What are the challenges to the insolvency law in the 21st century?*, „Societas et Iurisprudentia” 2021/IX(3).

wań oddłużeniowych jest nieefektywne, czasochłonne i kosztowne. Masowe umorzenie długów (restrukturyzacja) może mieć kluczowe znaczenie dla małych grup dłużników. Zbiorowe umorzenie długów (restrukturyzacja) będzie z natury rzeczy bardziej efektywna niż prowadzenie wielu indywidualnych postępowań wobec dłużników.

Obecny model postępowania upadłościowego opiera się na schemacie: jeden dłużnik i wielu wierzycieli. W szczególnych sytuacjach ustawodawca dopuszcza model postępowania: jeden dłużnik, jeden wierzyciel (przypadek upadłości konsumenckiej). Istniejące rozwiązanie jest bardzo czasochłonne i kosztowne dla wymiaru sprawiedliwości. Należy zatem rozważyć potrzebę wprowadzenia następującej zasady umorzenia długów (restrukturyzacji): „wielu dłużników i jeden wierzyciel lub wielu wierzycieli”. Przedstawiana tu propozycja nie zmierza jednak do zastąpienia fundamentalnej zasady: „jeden dłużnik – wielu wierzycieli”. Intencją jest tylko jej uzupełnienie.

Aksjologia zbiorowego (kumulatywnego), a zatem uproszczonego, umorzenia i restrukturyzacji zadłużenia (zarówno w wymiarze aksjologii ogólnej, jak i rozwiązań szczegółowych) w kontekście prawa własności ma fundamentalne znaczenie.

Koncepcja zmian powinna odpowiedzieć na bardzo ważne pytanie: Jakie są przesłanki zbiorowego umarzania długów? To bardzo ważna kwestia. Ich sformułowanie pozwoli odróżnić postępowanie zbiorowe dla wielu dłużników choćby od przejawów pomocy społecznej czy zabezpieczenia społecznego. Przesłanki indywidualnej upadłości lub restrukturyzacji wymagają zindywidualizowanego i dogłębnego badania sytuacji majątkowej dłużnika. Tymczasem w przypadku postępowania z udziałem wielu dłużników należy wprowadzić bardzo obiektywne przesłanki. Należy wykluczyć, w ramach takich zbiorowych postępowań, uważne i dogłębne badanie ogólnej sytuacji dłużników. W indywidualnych postępowaniach dotyczących jednego dłużnika może to być „niewypłacalność” i „zagrożenie niewypłacalnością”. W postępowaniu zbiorowym powinno to być „istnienie konkretnego/szczególnego zobowiązania”, „określony poziom dochodów” itp. Przesłanki dla zbiorowych procedur obejmujących wielu dłużników powinny być bardzo łatwe w użyciu.

Kolejna kwestia powinna odnosić się do sprecyzowania zdolności zbiorowej konkretnych dłużników. Należałoby opisać podmioty objęte zbiorowym umorzeniem długów i sposób ich identyfikacji (np. kredytobiorcy o jakimś minimalnym zadłużeniu, kredytobiorcy hipoteczni, kredytobiorcy edukacyjni, bezrobotni, emeryci, osoby w określonej grupie wiekowej, osoby o określonym profilu – wykształcenie, osoby, które utraciły mienie w wyniku działań wojennych, klęsk żywiołowych). Koncepcja zmian powinna przedstawiać aspekty prawne potencjalnego zakresu roszczeń o umorzenie długów/restrukturyzację (roszczenia publicznoprawne, prywatnoprawne). Należałoby doprecyzować, jakie wierzytelności powinny być wyłączone z umorzenia długów (restrukturyzacji). Możliwe jest objęcie masowym umorzeniem długów (restrukturyzacja) tylko jednego rodzaju długu.

Z reguły indywidualna redukcja zadłużenia (restrukturyzacja) jest złożona, gdyż uwzględnia ona zindywidualizowaną sytuację konkretnego dłużnika. Inaczej byłoby w przypadku masowego umorzenia (restrukturyzacji) zadłużenia. Koncepcja zmian powinna wyjaśniać kwestię całkowitego lub tylko częściowego umorzenia długów (restrukturyzacji) wielu

dłużników. Pytanie brzmi: czy takie uproszczenie oddłużenia (restrukturyzacji) jest możliwe? Niekiedy pominięcie badania indywidualnej sytuacji dłużników byłoby uzasadnione. Możliwe jest anulowanie wszystkich opóźnionych niezapłaconych podatków od nieruchomości dla ofiar powodzi, trzęsień ziemi, niezależnie od ich osobistej sytuacji finansowej. Możliwe jest ustalenie limitów dochodów w celu umorzenia długu itp.

Postępowanie w sprawie masowego umorzenia długów wielu dłużników (restrukturyzacji zadłużenia) jest kluczowym zagadnieniem. Należy wyjaśnić, w jaki sposób prowadzić postępowanie w sprawie masowego umorzenia długów (restrukturyzacji). Należy wskazać, jak potwierdzić wyniki umorzenia/restrukturyzacji zadłużenia. Istnieje wiele teoretycznych możliwości. Analiza zbiorowego postępowania w sprawie umorzenia długu/restrukturyzacji mogłaby obejmować: 1) umorzenie długu (restrukturyzację) działające automatycznie z mocy prawa, 2) umorzenie długów (restrukturyzację) w drodze zbiorowego postępowania sądowego, 3) zbiorowe postępowanie administracyjne, 4) sposób „mieszany”. Należy pamiętać, że strona postępowania sądowego i administracyjnego powinna być zawsze indywidualnie identyfikowana. Postępowania z wieloma uczestnikami są bardziej podatne na przedłużanie się procedury. Rozwiązanie tego dylematu nie musi być jednak skomplikowane. Założenie masowej redukcji zadłużenia (restrukturyzacji) powinno być sformułowane bardzo ogólnie. Ustawa szczególna powinna określać warunki masowego umorzenia (restrukturyzacji) zadłużenia, procedurę i skutki. W postępowaniu administracyjnym lub sądowym uprawnienia organu mogą ograniczać się do potwierdzenia, że dana osoba podlega danej regulacji. Postępowanie może mieć charakter zbiorowy i obejmować wielu dłużników, a po terminowym zgłoszeniu sprzeciwu przez konkretnego wierzyciela lub wierzycieli (reprezentujących określoną kwotę wierzytelności) może przekształcić się w indywidualne postępowanie dłużnika.

Koncepcja zmian powinna uwzględniać w szczególności poszanowanie praw majątkowych wierzycieli (błędna regulacja może spowodować ryzyko odszkodowań dla wierzycieli od Skarbu Państwa). Wiele przypadków post-covidowych wykazało bardzo poważne wątpliwości konstytucyjne co do arbitralnego wpływu ustawodawcy na relacje prywatne. Koncepcja zmian powinna oferować w tej kwestii jasne rozwiązanie. Pozbawienie wierzyciela jego praw powinno być odpowiednio uzasadnione.

Należy wziąć pod uwagę wpływ przewidywania niewypłacalności (w tym za pomocą sztucznej inteligencji) na stosowanie rozwiązań w zakresie restrukturyzacji zbiorowej i redukcji zadłużenia. Koncepcja zmian powinna przedstawiać możliwe rozwiązania ogólne *de lege ferenda* w przypadku: stanu klęski żywiołowej, pandemii, stanu wyjątkowego, wojny (tzw. sytuacje awaryjne). Powinno się również rozważyć kilka możliwych „alternatywnych” metod: skrócenie terminów przedawnienia, ograniczenie czasu przeznaczonego na prowadzenie postępowań egzekucyjnych, masowe wykorzystanie sztucznej inteligencji w sprawach indywidualnych dłużników itp. Alternatywną metodą jest przygotowanie szybkiego postępowania w prostych sprawach. Czasami dłużnik nie ma majątku. Istnieje możliwość przygotowania standardowej listy pytań do dłużnika dotyczących przyczyn niewypłacalności. Na podstawie podanych danych (zarobki, zobowiązania) dzięki zastosowaniu sztucznej inteligencji można byłoby automatycznie wygenerować indywidualny

plan spłaty i oddłużenia. W przypadku braku sprzeciwu ze strony dłużnika lub wierzycieli mógłby wejść w życie plan spłaty i umorzenia długu.

Koncepcja zmian powinna jasno dookreślić związek między „zbiorowym” i „indywidualnym” umorzeniem długów/restrukturyzacją. Możliwe byłoby a) prowadzenie wielu postępowań „zbiorowego umorzenia długów” przeciwko temu samemu dłużnikowi, b) prowadzenie jednego postępowania dotyczącego „zbiorowego umorzenia długów” przeciwko temu samemu dłużnikowi.

Koncepcja zmian powinna uwzględniać kwestię sezonowości regulacji prawnej umorzenia długów (restrukturyzacji) wielu dłużników. Koncepcja zmian powinna odpowiedzieć na pytanie, czy mechanizm oddłużania (restrukturyzacji) wielu dłużników powinien być obowiązkowy (automatyczny) czy dobrowolny. Koncepcja zmian nie powinna ograniczać się do polskiego systemu prawnego – powinna uwzględniać aspekty prawne Wspólnego Rynku Unii Europejskiej.

Instytucja masowego oddłużania (restrukturyzacji) wielu dłużników może uzupełniać możliwości wynikające z poszczególnych procedur „indywidualnych”. W sytuacjach kryzysowych (strukturalnych lub dotyczących tylko wybranych grup dłużników) ważna jest szybkość działania.

5. WNIOSKI KOŃCOWE

Wobec ograniczania konstytucyjnej zasady ochrony prawa własności poprzez istnienie ustawowej zasady indywidualnego oddłużania osób fizycznych *de lege lata*, pojawia się pytanie, czy zasada ochrony prawa własności będzie nienaruszona w przypadku wprowadzenia usystematyzowanej koncepcji uproszczonej restrukturyzacji *de lege ferenda* zadłużenia zbiorowego. Czy zatem nie należałoby dokonać konstytucjonalizacji prawa do redukcji zadłużenia (restrukturyzacji) osób fizycznych? Trudno byłoby przecenić znaczenie konstytucyjnego prawa do uzyskania umorzenia długów (restrukturyzacji) dłużników zbiorowych dla równoważenia konstytucyjnej zasady ochrony prawa własności wierzycieli.

IZABELA ADRYCH-BRZEZIŃSKA
EWA BAGIŃSKA

Uniwersytet Gdański

O FUNKCJACH PRAWA CYWILNEGO NA
TLE OSTATNICH REFORM PRZEPISÓW
ODSZKODOWAWCZYCH

Zagadnienie funkcji prawa cywilnego, w tym funkcji przepisów z zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej, jest cywilistom dobrze znane, a w literaturze przedmiotu zostało już starannie i dogłębnie omówione¹. Łączy się ono bowiem z samą istotą prawa cywilnego². Jeśli jednak przyrzeć się bliżej opracowaniom i orzecznictwu w tym zakresie, to trudno nie odnieść wrażenia, że zagadnienie to ujmowane jest najczęściej w sposób skrótowy i nieco jednostronny³. Ponadto, najobszerniejsze i najbardziej wnikliwe prace poświęcone tej materii pochodzą z lat 70., 80. oraz z początku lat 90.⁴ Nie oznacza to, że współczesna doktryna całkowicie porzuciła temat funkcji prawa cywilnego⁵, ale że

¹ A. Śmieja, *Z problematyki funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej* [w:] *Prace cywilistyczne. Księga pamiątkowa dla uczczenia 40-lecia pracy naukowej prof. Jana J. Winiarza*, red. S. Wójcik, Warszawa 1990, s. 325 oraz przywołana przez Autora literatura.

² A. Kędzierska-Cieślakowa, *Zagadnienie funkcji prawa cywilnego w związku z unormowaniem odszkodowania w ustawodawstwie polskim* [w:] *Odpowiedzialność cywilna za wyrządzenie szkody*, red. S. Grzybowski, Warszawa 1969, s. 29.

³ W opracowaniach dominuje opis funkcji kompensacyjnej, pozostałym funkcjom poświęca się zdecydowanie mniej uwagi.

⁴ Por. w tym zakresie: W. Warkalło, *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972; A. Szpunar, *O funkcjach odpowiedzialności cywilnej*, ZNUJ 1974/CCCXLVI, z. 1; W. Czachórski, *Zasady i funkcje odpowiedzialności odszkodowawczej według kodeksu cywilnego – ich ewolucja* [w:] *Studia z prawa zobowiązań. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Alfredowi Obanowiczowi*, red. Z. Radwański, Warszawa–Poznań 1979; T. Dybowski [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981; J. Rajski, *Ewolucja odpowiedzialności cywilnej w prawie niektórych państw obcych* [w:] *Rozprawy z prawa cywilnego*, Warszawa 1985; A. Śmieja, *Z problematyki...*; T. Pajor, *Przemiany w funkcjach odpowiedzialności cywilnej, Rozprawy polskiego i europejskiego prawa prywatnego. Księga ku czci prof. J. Skąpskiego*, Kraków 1994.

⁵ Z najnowszych opracowań zob. m.in.: J. Matys, *Przesłanki i funkcja roszczenia o zasądzenie odpowiadnej sumy pieniężnej na cel społeczny z art. 448 k.c.*, PS 2008/7–8; J. Kuźnicka-Sulikowska, *Funkcje*

poświęca się temu zagadnieniu nieproporcjonalnie mało miejsca w stosunku do jego wagi dla rozwoju prawa. Nie ulega bowiem wątpliwości, że badanie funkcji prawa może doprowadzić do wielu interesujących i cennych z punktu widzenia społecznego wniosków. Zwraca się uwagę, że funkcje danej gałęzi prawa czy poszczególnych instytucji prawnych stanowią ten czynnik, który pozwala bliżej zrozumieć uzasadnienie i treść przepisów. Czynnik ten stanowić może ponadto jedną z dyrektyw interpretacyjnych oraz kierunkową w poszukiwaniu nowych rozwiązań legislacyjnych⁶.

Z uwagi na fakt, że nie tylko każda dyscyplina prawa, ale również poszczególne grupy przepisów tworzące konkretne instytucje prawne, kierują się właściwymi sobie tylko zasadami i realizują odmienne funkcje⁷, dalsze rozważania zostaną ograniczone do funkcji reguł odpowiedzialności odszkodowawczej. Analizie poddane zostaną przede wszystkim ostatnie nowelizacje przepisów z tego zakresu.

W pierwszej kolejności wyjaśnić należy pojęcie funkcji przepisów z zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej. W teorii prawa cywilnego wskazuje się, że termin ten używany jest w dwojakim znaczeniu. Po pierwsze, na określenie oczekiwanego przez legislatora i naukę prawoznawstwa oddziaływania przepisów na stosunki zachodzące między podmiotami prawa (tzw. funkcja założona czy projektowana) oraz po drugie, jako społeczny, rzeczywisty efekt funkcjonowania danej grupy przepisów – niezależny od postulatów i przewidywań poczynionych na etapie ich uchwalania (tzw. funkcja faktyczna)⁸. Dodatkowo, podkreśla się, że nie wszystkie skutki przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej można traktować jako funkcje tej odpowiedzialności. W zakresie tym nie będą się mieścić działania występujące incydentalnie, przypadkowo. Do rangi funkcji pretendować zatem mogą wyłącznie te efekty oddziaływania przepisów, które mają charakter typowy, powtarzający się w większości sytuacji⁹. Ponadto, przez funkcje prawa należy rozumieć jedynie te skutki, które można ocenić pozytywnie w świetle okoliczności, w których wystąpiły. Następstwa podlegające ocenie negatywnej (tzw. dysfunkcje) nie powinny zdaniem wielu przedstawicieli doktryny wchodzić w zakres omawianego pojęcia¹⁰. W literaturze przedmiotu funkcje prawa bywają utożsamiane z jego celami. Uznaje się, że w procesie wykładni cel przepisu służy prawidłowej wykładni, która powinna harmonizować ten cel z celami samej instytucji prawnej i całego porządku prawnego¹¹.

cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej, PS 2008/9; Ł. Andrzejczak, *Zasada ryzyka a funkcja prewencyjna odpowiedzialności odszkodowawczej ex delicto (uwagi na tle art. 435 i 362 k.c.)*, PiP 2013/10.

⁶ T. Dybowski [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Prawo zobowiązań...*, s. 207–208. Por. także odwołanie do funkcji jako wskazówki interpretacyjnej w uchwale SN z 8.12.1973 r., III CZP 37/73, OSN 1974, poz. 145 z glosą R. Budzinowskiego.

⁷ W. Czachórski, *Zasady i funkcje...*, s. 72.

⁸ A. Śmieja, *Z problematyki...*, s. 326; M. Borucka-Arctowa [w:] *Spoleczne poglądy na funkcje prawa*, Warszawa 1982, s. 8.

⁹ A. Śmieja, *Z problematyki...*, s. 326–327.

¹⁰ Tak m.in. I. Bogucka, *O pojęciu „funkcji prawa”*, PiP 1990/9, s. 58–59; A. Kędzierska-Cieślakowa, *Zagadnienie funkcji...*, s. 35; T. Dybowski [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Prawo zobowiązań...*, s. 207.

¹¹ Zob. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2020, s. 158 i n. Odmienne A. Kędzierska-Cieślakowa, *Zagadnienie funkcji...*, s. 35, zwraca uwagę na fakt, że cel ma zdecydowanie subiektywny

Tradycyjnie za przewodnią funkcję przepisów z zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej uważa się funkcję kompensacyjną¹². Zdaniem A. Szpunara funkcja kompensacyjna nadaje piętno odpowiedzialności odszkodowawczej¹³. W doktrynie oraz orzecznictwie panuje również zgoda co do rozumienia wskazanej funkcji. Polega ona, w uproszczeniu, na wynagrodzeniu szkody poniesionej przez poszkodowanego poprzez przywrócenie stanu, który istniałby, gdyby zdarzenie szkodzące nigdy nie miało miejsca. W świetle k.c. wyrównanie uszczerbku, który stanowi szkodę, następuje poprzez restytucję naturalną lub też zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Funkcja kompensacyjna przepisów z zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej jest także proklamowana przez art. 361 § 2 k.c. wyrażający zasadę pełnego odszkodowania. Przepis odnosi się wyraźnie do szkody majątkowej. Przydatność zasady pełnego odszkodowania, gdy chodzi o naprawienie szkody niemajątkowej, jest kwestionowana w doktrynie¹⁴, jednak stanowi ona podstawowy punkt odniesienia wszelkich wypowiedzi w kwestii naprawienia szkody niemajątkowej, a jej stosowanie potwierdzają liczne wyroki sądowe.

Restytucja nie stwarza na ogół większych trudności, gdy dotyczy szkody na mieniu. Odszkodowanie winno wówczas odpowiadać wysokości poniesionej szkody (art. 361–363 k.c.)¹⁵. Aby funkcja kompensacyjna była w pełni realizowana, odszkodowanie nie może być od szkody niższe, nie może jej także przekraczać, jako że dochodziłoby do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Wskazuje się, że tym właśnie różni się odszkodowanie od kary jako środka represji – wysokość szkody jest tu zasadniczo nieistotna¹⁶. Z drugiej strony, tak istotna dla wymierzenia kary kwestia, jaką jest rodzaj i stopień winy sprawcy, jest w zasadzie irrelevantna z punktu widzenia wysokości odszkodowania.

Realizacja funkcji kompensacyjnej w wyżej podanym rozumieniu doznaje pewnych modyfikacji, a zarazem wzmocnienia w przypadku szkód na osobie. W przypadku uszkodzenia ciała lub śmierci człowieka, szkoda stanowi bowiem stratę definitywną i nieodwracalną, także ze społecznego punktu widzenia¹⁷. Jest oczywiste, że pełna restytucja w sferze osobistej poszkodowanego jest niemożliwa. Z uwagi na niewymierność

charakter, a przez to niewielką wartość przy dokonywaniu analizy prawnej, podczas gdy funkcje są zdecydowanie bardziej zobiektywizowane i w mniejszym lub większym stopniu weryfikowalne przy pomocy badań empirycznych. Por. także I. Bogucka, *Funkcje prawa – analiza pojęcia*, Kraków 2000, s. 98; W. Warkalło, *Odpowiedzialność odszkodowawcza...* s. 17; J. Kuźnicka-Sulikowska, *Funkcje cywilnej odpowiedzialności...*, s. 15.

¹² W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2004, s. 99; A. Szpunar, *Czyny niedozwolone w Kodeksie cywilnym*, SC 1970/XV, s. 35; T. Dybowski [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Prawo zobowiązań...*, s. 208.

¹³ A. Szpunar, *Uwagi o funkcjach odpowiedzialności odszkodowawczej*, PiP 2003/1, s. 19.

¹⁴ B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Zasada pełnego odszkodowania (mity i rzeczywistość)* [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, Kraków 2005, s. 1076–1077.

¹⁵ Spory w kontekście postulatu pełnej kompensacji wywołuje kwestia naprawy rzeczy uszkodzonej, M. Kaliński, *Szkoda na mieniu*, Warszawa 2021, s. 462 i n.

¹⁶ A. Szpunar, *Uwagi o funkcjach...*, s. 20.

¹⁷ A. Szpunar, *Uwagi o funkcjach...*, s. 20; J. Kuźnicka-Sulikowska, *Funkcje cywilnej odpowiedzialności...*, s. 19.

szkody niemajątkowej, nie chodzi zatem o wynagrodzenie w takim samym rozumieniu, jak w przypadku szkody majątkowej, której kompensacja oparta jest na teorii różnicy.

Pełną kompensację skutków majątkowych szkody na osobie zapewniają roszczenia uregulowane w art. 444, 446 § 1–3 i 447 k.c. Spośród przepisów wyznaczających zakres naprawienia szkody na osobie na krótką wzmiankę zasługuje renta. W prawie polskim prawo do renty stanowi podstawowy sposób wynagrodzenia szkody majątkowej w razie doznania trwałych następstw uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia przez poszkodowanego lub szkody osób bliskich w razie jego śmierci. To rozwiązanie legislacyjne zapewnia szeroką ochronę poszkodowanych wskutek czynu niedozwolonego¹⁸. Równoległość trzech podstaw renty (art. 444 § 2 k.c.) realizuje zarówno zasadę pełnego odszkodowania, jak i zasadę niewzbogacania poszkodowanego. Pozwala na pokrycie wszelkich uszczerbków o charakterze trwałym, nawet niemieszczących się w utracie zdolności do zarabkowania czy konieczności ponoszenia wydatków na zwiększone potrzeby (renta z tytułu zmniejszenia widoków na przyszłość)¹⁹. W Polsce doniosłość społeczna modelu świadczeń rentowych była zawsze ogromna. Model ten przyjęty został także jako podstawowy dla wynagrodzenia szkody osób bliskich w razie śmierci poszkodowanego. Postulat sprawiedliwych rozstrzygnięć spełnia z jednej strony dopuszczalność zasądzenia renty dla poszkodowanego bez ograniczeń czasowych, co ma fundamentalne znaczenie w przypadku szkód trwałych lub nieodwracalnych, a z drugiej strony fakt, że wysokość renty może ulec zmianie stosownie do zmiany okoliczności na żądanie każdej ze stron (art. 907 § 2 k.c.). Polskie rozwiązanie ma charakter wyjątkowy na tle głównych systemów prawnych w Europie, w których w przypadku szkód na osobie o charakterze trwałym przedkłada się odszkodowanie jednorazowe nad prawem do renty albo pozostawia wybór sposobu naprawienia szkody poszkodowanemu²⁰.

Dodajmy, że funkcja kompensacyjna przepisów odszkodowawczych zasadniczo dyktuje sposób rozwiązania problemu zbiegu uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego i roszczeń odszkodowawczych. Co do zasady zaliczenie świadczeń wypłacanych na podstawie innych tytułów prawnych (z ubezpieczenia społecznego, świadczeń rodzinnych) na poczet odszkodowania następuje jedynie wtedy, gdy uzasadnia to wyraźny przepis prawa, świadczenia te bowiem wynikają z zasady solidaryzmu społecznego, ich celem jest wsparcie państwa dla potrzebujących, a ponadto świadczenia nie mogą łagodzić odpowiedzialności sprawcy czynu niedozwolonego. Jednak brak obecnie jednolitego rozwiązania kwestii zbiegu w odniesieniu do wszelkiego rodzaju świadczeń (zwłaszcza jednorazowych)²¹.

¹⁸ R. Longchamps de Brier, *Zobowiązania*, Lwów 1938, s. 287; A. Szpunar, *Czyny niedozwolone...*, s. 94; M. Nesterowicz, glosa do wyroku SN z 17.06.2009 r., IV CSK 37/09, OSP 2010/9, poz. 93, s. 657.

¹⁹ A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz, 1998 s. 152–153.

²⁰ B. Koch, H. Kozioł, *Comparative Analysis [w:] Compensation for Personal Injury in a Comparative Perspective*, eds. B. Koch, H. Kozioł, Wien–New York 2003, s. 434.

²¹ M. Kaliński, *Szkoda na osobie i jej naprawienie*, Warszawa 2021, s. 162 i n.

Natomiast szkoda niemajątkowa podlega kompensacji przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia. Rozmiary niniejszego opracowania nie pozwalają na wyczerpującą analizę zadośćuczynienia jako środka służącego naprawianiu szkód niemajątkowych²². Wśród licznych teorii uzasadniających zapłatę zadośćuczynienia ostatecznie przyjęto, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną; zasądzenie stosownej sumy pieniężnej ma złagodzić szkodę niemajątkową poniesioną przez poszkodowanego²³. Wydaje się jednak, że w przypadku szkód nieodwracalnych, o których była mowa powyżej, zadośćuczynienie siłą rzeczy musi pełnić także funkcję satysfakcyjną²⁴. Z kolei pod wpływem nauki szwajcarskiej utrwaliło się przekonanie, że zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej z tytułu naruszenia dobra osobistego nie służy ukaraniu sprawcy.

Kolejne nowelizacje kodeksu cywilnego w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej świadczą o tym, że polski ustawodawca stoi na stanowisku, iż funkcja kompensacyjna najpełniej oddaje sens przepisów regulujących obowiązek naprawienia szkody. W 1993 r. dodano przepis pozwalający na dochodzenie przez dziecko naprawienia szkód doznanych przed urodzeniem (art. 446¹ k.c.)²⁵, w 1996 r. zreformowano art. 448 k.c., umożliwiając dochodzenie zadośćuczynienia przez pokrzywdzonego na swoją rzecz, a w 2008 r. poszerzono zakres normy z art. 446 k.c. o podstawę prawną umożliwiającą przyznanie pośrednio poszkodowanym roszczenia o zapłatę odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę powstałą na skutek śmierci najbliższego członka rodziny (art. 446 § 4 k.c.). Pełna akceptacja teorii kompensacyjnej zadośćuczynienia w odniesieniu do naruszenia dóbr osobistych innych niż życie, zdrowie, wolność i integralność seksualna (będące przedmiotem ochrony w art. 445 k.c.) stała się definitywna po 1996 r.²⁶

Tezę, że funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia jest przeważająca, gdyż tylko ona determinuje podstawowe rozstrzygnięcia ustawowe²⁷, potwierdza nowelizacja k.c. z dnia 24.06.2021 r.²⁸, w wyniku której dodano przepis art. 446² o następującej treści: „W razie ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, skutkującego niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny poszkodowanego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. W uzasadnieniu projektu powołano się na rozbieżności w wykładni obowiązujących przepisów w zakresie tego, czy indemnizacji

²² Zob. Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową*, Poznań 1956.

²³ A. Szpunar, *O funkcjach odpowiedzialności...*, s. 174; J. Kuźnicka-Sulikowska, *Funkcje cywilnej odpowiedzialności...*, s. 19.

²⁴ M.in. J. Kuźnicka-Sulikowska, *Funkcje cywilnej odpowiedzialności...*, s. 19. Funkcja satysfakcyjna i kompensacyjna nie zawsze postrzegane są jako odrębne i niezależne od siebie. Por. m.in. A. Szpunar, *O funkcjach...*, s. 175.

²⁵ W ten sam sposób spojrzeć można na nowelizację z 1997 r., na mocy której w art. 446¹ k.c. skreślono zdanie drugie, umożliwiając od tego czasu dochodzenie naprawienia szkód prenatalnych również przeciwko matce poszkodowanego dziecka. Przyznanie legitymacji czynnej matce jako sprawcy szkody zdecydowanie przyczyniło się do pełniejszego realizowania funkcji kompensacyjnej przez wskazaną normę prawną.

²⁶ A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę...*, s. 79 i n.

²⁷ Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, s. 89, 135, 143.

²⁸ Ustawa z 24.06.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2021 r. poz. 1509).

podlega krzywdą najbliższego członka rodziny poszkodowanego polegająca na utracie więzi rodzinnej z poszkodowanym, który doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu (np. w następstwie stanu śpiączki pourazowej poszkodowanego lub stanu wegetatywnego)²⁹. Ustawodawca uznał, że słusznym rozwiązaniem jest obowiązek zapłaty zadośćuczynienia, gdy najbliższy członek rodziny dozna poważnego uszczerbku na zdrowiu, skutkującego niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej. W tym przypadku krzywdą osoby najbliższej jest niewątpliwie zbliżona do krzywdy normatywnie uregulowanej w art. 446 § 4 k.c.

Ustawodawca podążył w tej kwestii za rozwojem orzecznictwa, które, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym, uznało, że istnieją (*de lege lata*) podstawy prawne obowiązku naprawienia krzywdy osoby najbliższej, a sposobem jej naprawienia jest zapłata zadośćuczynienia pieniężnego³⁰. Część doktryny krytykowała kierunek obrany wcześniej przez SN i oparty na tezie, że więź rodzinna stanowi dobro osobiste, wskazując na brak podstawy prawnej do przyznania zadośćuczynienia w razie naruszenia³¹. Sytuację dodatkowo skomplikowało wątpliwe prawnie działanie w strukturze SN³². Szybka i adekwatna reakcja ustawodawcy polegająca na uregulowaniu podstawy normatywnej omawianego roszczenia była zatem niezbędna w celu realizacji konstytucyjnych wartości (ochrony godności, rodziny, zasady równości wobec prawa i zasady zaufania obywateli do państwa).

Celem przepisu art. 446² k.c. jest przyznanie prawa do zadośćuczynienia w szczególnie dramatycznych sytuacjach, gdy w następstwie ciężkiego i trwałego uszczerbku na ciele lub rozstroju zdrowia (ciężkiego, głębokiego i nieodwracalnego upośledzenia funkcji życiowych) dochodzi do niemożności nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej. Skutek zerwania więzi rodzinnych jest wówczas podobny rozmiarem do śmierci osoby bliskiej, a cierpienie najbliższego członka rodziny związanego z takim chorym jest dominujące w dłuższym okresie, zaś intensywność poczucia i braku nadziei są nie mniejsze niż trauma związana ze śmiercią. Takie rozumienie celu wprowadzonego przepisu potwierdza

²⁹ Przed wprowadzeniem art. 446² k.c. zadośćuczynienie dla najbliższego członka rodziny poszkodowanego było niekiedy zasądzone na podstawie art. 448 k.c. lub na podstawie art. 446 § 4 k.c. przez zastosowanie interpretacji rozszerzającej tego przepisu lub przez jego zastosowanie w drodze analogii.

³⁰ Uchwały SN z 27.03.2018 r., III CZP 60/17 LEX nr 2463496 z glosą I. Adrych-Brzezińskiej, GSP-Prz. Orz. 2018/4; III CZP 69/17, LEX nr 2521622 i III CZP 36/17, LEX nr 2521621.

³¹ Zob. M. Wałachowska, *Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanych na skutek śmierci albo uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia osoby bliskiej*, Warszawa 2014, s. 400; E. Bagińska, *Dopuszczalność dochodzenia przez osoby bliskie zadośćuczynienia w związku z doznaniem poważnej szkody na osobie przez bezpośrednio poszkodowanego*, „Iustitia” 2016/2, s. 69 i tam cyt. literatura.

³² Do wniosku o niedopuszczalności roszczenia zmierzała uchwała IKNSP SN z 22.10.2019r., I NSNZP 2/19, OSP 2020/5, poz. 38. W związku z tym, że orzeczenie zapadło w izbie Sądu Najwyższego utworzonej od początku z osób powołanych z rażącym naruszeniem prawa, co potwierdził ETPCz (wyrok z 8.11.2021 r., w sprawie Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce, skargi nr 49868 i 57511/19, a także wyrok z 23.11.2023 r., w sprawie Wałęsa przeciwko Polsce, skarga nr 50849/21) oraz TSUE (wyrok z 21.12.2023 r., C-718/21 Krajowa Rada Sądownictwa) orzeczenie to nie będzie przedmiotem dalszej analizy.

pierwsze orzecznictwo wydane na jego podstawie. Dla przykładu można przytoczyć tezę jednego z najnowszych orzeczeń: „Naruszenie więzi rodzinnej (małżeńskiej) między najbliższymi członkami rodziny w sposób uzasadniający roszczenie oparte na art. 446² k.c. (w poprzednim stanie prawnym na art. 448 k.c.) można przyjąć jedynie w okolicznościach wyjątkowych, w których doszło do faktycznej niemożliwości nawiązania i utrzymania kontaktu z bezpośrednio poszkodowanym z powodu ciężkiego i głębokiego stanu upośledzenia jego funkcji życiowych. Dotyczy to zatem najcięższych i nieodwracalnych uszczerbków na zdrowiu, wiążących się z dotkliwą, niekończącą się krzywdą, porównywalną z krzywdą związaną z definitywną utratą osoby najbliższe”³³.

Inny charakter należy przypisać nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 28.07.2023 r. zmieniającej art. 24 i 448 k.c. z dniem 15.09.2023 r., która polegała na zastąpieniu spójnika „lub” spójnikiem „albo”³⁴ w art. 24 § 1 zd. trzecie oraz w art. 448 § 1 k.c. Natomiast w § 2 uregulowano, że w przypadkach określonych w art. 445 § 1 i 2 oraz art. 446² ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może obok zadośćuczynienia pieniężnego żądać zasądzenia odpowiedniej sumy na wskazany przez niego cel społeczny.

Przypomnijmy, że możliwość domagania się zapłaty na wybrany cel społeczny – a nie wyłącznie na rzecz PCK – pojawiła się w kodeksie dopiero w 1996 r. Przed nowelizacją żądanie zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ograniczone było do umyślnego naruszenia dobra osobistego. Wybór pomiędzy łącznikiem „albo” oraz „lub” nie powinien być przypadkowy, jako że spójnik „albo” prowadzi powszechnie do przyjęcia alternatywy rozłącznej, a z kolei spójnik „lub” do alternatywy łącznej. Mimo to poglądy doktryny i orzecznictwo dotyczące wzajemnej relacji roszczeń z art. 448 k.c. były od wielu lat rozbieżne. Większość doktryny wydawała się opowiadać za rozłącznym stosowaniem środków przewidzianych w komentowanym przepisie³⁵. Niemniej orzecznictwo SN w ostatnich latach obrało przeciwny kierunek wykładni³⁶. Jak się wydaje, powrót do tej dyskusji jest nieuchronny.

Argumentacja, jaka przyświecała SN dopuszczającemu kumulację roszczeń z art. 448 k.c., dotyczyła funkcji obu świadczeń. Jeszcze przed nowelizacją z 1996 r. uznano, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 k.c. zmierza do wynagrodzenia

³³ Postanowienie SN z 23.03.2023 r., I CSK 1909/22, LEX nr 3552766.

³⁴ Dz.U. z 2023 r. poz. 1615.

³⁵ B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *W sprawie wykładni art. 448 k.c.*, PS 1997/1, s. 9; M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę*, Toruń 2007, s. 192; M. Safjan, *Ochrona majątkowa dóbr osobistych po zmianie przepisów kodeksu cywilnego*, PPH 1997/1, s. 11; zob. też A. Mączyński, *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę spowodowaną naruszeniem dobra osobistego. Geneza, charakterystyka i ocena obowiązującej regulacji* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, red. M. Pyziak-Szaflnicka, Kraków 2004, s. 243–244. Za kumulacją, jednakże do wysokości krzywdy, opowiadał się B. Kordasiewicz, *Cywilnoprawna ochrona prawa do prywatności*, KPP 2000/1, s. 50 oraz A. Wojciechowska [w:] *System Prawa Prywatnego*, red. Z. Radwański, t. 13, *Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa 2007, s. 928–929.

³⁶ Zob. uchwałę SN (7) z 9.09.2008 r., III CZP 31/08, OSNC 2009/3, poz. 36, uchwałę SN z 19.06.2007 r., III CZP 54/07, LEX nr 270445; wyrok SN z 17.03.2006 r., I CSK 81/05, LEX nr 229517; odmiennie: wyrok SN z 27.09.2005 r., I CK 256/05, LEX nr 156019 oraz wyrok SN z 1.04.2004 r., II CK 115/03.

krzywdy i pełni funkcję kompensacyjną, natomiast roszczenie wobec sprawcy umyślnego naruszenia dóbr osobistych o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz PCK ma wyraźny charakter represji majątkowej, piętnującej sprawcę za umyślność jego działania i jest swoistego rodzaju karą cywilną. Roszczenie to ma zatem służyć wzmocnieniu ochrony osoby poszkodowanej umyślnym naruszeniem jej dóbr osobistych w tych wszystkich wypadkach, w których inne środki potrzebne do usunięcia skutków wyrządzonej szkody nie czynią zadość postulatowi ochrony³⁷. Po nowelizacji, w wyroku z dnia 17.03.2006 r., I CSK 81/05, SN uznał, że w razie naruszenia dobra osobistego poszkodowany może żądać zarówno przyznania mu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, jak i zasądzenia sumy pieniężnej na wskazany przez siebie cel społeczny. Sąd odwołał się przy tym do użytego w art. 448 k.c. spójnika „lub” właściwego dla alternatywy nierozłącznej oraz odmienności funkcji obu roszczeń. Zadośćuczynienie pieniężne spełnia funkcję kompensacyjną, natomiast zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny ma charakter wyrażnie represyjny oraz prewencyjno-wychowawczy. Również w uchwale z dnia 19.06.2007 r., III CZP 54/07, SN przyjął, że kumulacji roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. nie wyklucza wykładnia funkcjonalna, ponieważ nie można podzielać poglądu o tożsamości funkcji i charakteru obu roszczeń. Zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny pełni, podobnie jak zadośćuczynienie, funkcję kompensacyjną, jednak jego podstawową funkcją jest funkcja represyjna i prewencyjno-wychowawcza. Uznanie, że chodzi wyłącznie o kompensatę krzywdy, nakazywałoby przyjąć, że poszkodowany może „podzielić” należne mu zadośćuczynienie i domagać się części dla siebie i części na cel społeczny, skoro jednak ustawodawca daje mu prawo żądania całości dla siebie oraz całości na cel społeczny, pozbawienie go tego prawa byłoby nieuzasadnione.

Trudno nie zgodzić się z poglądem, iż w sytuacji, gdy poszkodowany żąda wyłącznie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, to do czynienia mamy z funkcją kompensacyjną odpowiedzialności odszkodowawczej. Jeżeli jednak ten sam poszkodowany obok takiego roszczenia zgłosi również żądanie zapłaty na wskazany przez siebie cel społeczny, to funkcja kompensacyjna ustępuje funkcji wychowawczej lub prewencyjno-wychowawczej.

Wskazuje się, że wychowawcze działanie określonych zespołów norm prawnych polega na wychowaniu członków społeczeństwa w duchu poszanowania praw i dóbr innych osób. Funkcja ta ma działanie długofalowe, a jej efektem jest stworzenie trwałych dyspozycji psychicznych. Natomiast funkcja prewencyjna odpowiedzialności cywilnej polega na zapobiegawczym działaniu poszczególnych przepisów prawnych lub instytucji prawnych³⁸.

W nauce polskiej i judykaturze prewencję, rozumianą raczej jako prewencję szczególną (wychowawczą), postrzega się jako uboczny cel przepisów art. 445 i 448 k.c.³⁹ Nałożenie sankcji cywilnoprawnej na podmiot naruszający dobra osobiste ma odstraszać

³⁷ Tak SN w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej SN z 8.12.1973 r., III CZP 37/73.

³⁸ Tak m.in. A. Szpunar, *O funkcjach odpowiedzialności...*, s. 176.

³⁹ Wyrok SN z 21.02.2020 r., I CSK 565/18, OSNC 2020/12, poz. 105; wyrok SN z 31.03.2020 r., II CSK 124/19, OSNC 2021/1, poz. 4 z glosą A. Wilk, OSP 2020/10, poz. 79.

od czynów i zaniechań polegających na jawnym lekceważeniu zdrowia, życia, wolności innych osób. Prewencja ogólna jest coraz mocniej podkreślana w orzecznictwie na tle art. 448 k.c., w szczególności w sprawach, w których sprawca naruszenia był motywowany chęcią zysku z naruszenia cudzych dóbr osobistych albo działał z winy umyślnej⁴⁰. Jednak w nauce europejskiej prewencja ogólna prawa odpowiedzialności cywilnej jest na ogół kwestionowana, bowiem nie ma na nią empirycznych dowodów, a ponadto rozwój ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej istotnie redukuje efektywność prewencji i represji⁴¹.

Znaczenie prewencyjne roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych jest zazwyczaj łączone z elementem represyjnym jako efektem pobocznym⁴². Można przyjąć, że wysokość zadośćuczynienia może wywierać skutki prewencyjno-wychowawcze, a jeśli będzie ona skalkulowana z uwzględnieniem sytuacji majątkowej zobowiązanego (tak, aby sankcja była ekonomicznie odczuwalna) – to także skutki represyjne (penalizujące). Jeżeli przyjmiemy założenie, że roszczenie z art. 448 § 1 k.c. wymaga przesłanki winy (co nie jest pozbawione kontrowersji), a świadczenia wypłacone poszkodowanemu oraz wpłacone na cel społeczny mogą przewyższać wysokość krzywdy, to możemy już mówić o funkcji represyjnej w jej czystej postaci. Celem i rezultatem skumulowanych roszczeń jest bowiem nie tyle naprawienie uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, ale przede wszystkim zadanie dolegliwości sprawcy szkody. Dowodów wzrostu znaczenia represji jako funkcji zadośćuczynienia dostarcza od kilku lat orzecznictwo SN oraz sądów powszechnych w sprawach naruszeń dóbr osobistych przez media masowe⁴³, chociaż należy ponownie podkreślić, że funkcja represyjna nie przeważa nad funkcją kompensacyjną sankcji cywilnoprawnych. Wysokość zadośćuczynienia nie powinna pełnić wyłącznie funkcji represyjnej i odstraszałającej, nie powinna być „oderwana” od rodzaju naruszonych dóbr i rozmiaru szkody.

Opowiadając się w 2023 r. przeciwko możliwości kumulacji jedynie roszczeń określonych w art. 448 § 1 k.c., legislator dał jednocześnie wyraz swoim zapatrywaniom na funkcje wskazanego przepisu⁴⁴. Skoro poszkodowany jest obecnie zobowiązany wybrać między zadośćuczynieniem pieniężnym jako rekompensatą swojej krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych innych niż określone w art. 445 § 1 oraz art. 446² a zapłatą odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny jako elementem dostarczającym

⁴⁰ Wyrok SN z 21.02.2020 r., I CSK 565/18, OSNC 2020/12, poz. 105; zob. także na tle art. 445 k.c. – wyrok SN z 31.03.2020 r., II CSK 124/19, OSNC 2021/1, poz. 4 z głosem A. Wilk, OSP 2020/10, poz. 79.

⁴¹ H. Koziol, *Comparative Conclusions* [w:] *Basic Questions of Tort Law from a Comparative Perspective*, Wien 2015, s. 754 i n.

⁴² A. Śmieja [w:] *System Prawa Prywatnego*, red. Z. Radwański, t. 6, *Prawo Zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2018, s. 759.

⁴³ M.in. wyrok SA w Krakowie z 9.03.2001 r., I ACa 124/01, z głosem M. Nesterowicza, PS 2002/10, s. 135 i n.; wyrok SN: z 21.02.2020 r., I CSK 565/18; z 31.03.2020 r., II CSK 124/19; z 21.02.2020 r., I CSK 565/18, OSNC 2020, nr 12, poz. 105.

⁴⁴ Pomijamy w tym miejscu przyczyny pozaprawne, mianowicie polityczne, oraz ocenę trybu wprowadzenia nowelizacji przepisu (w sposób pospieszny, bez konsultacji) przed wyborami parlamentarnymi zaplanowanymi na 15.10.2023 r.

przede wszystkim satysfakcji, to powstaje pytanie, czy ta zmiana świadczy o odejściu od elementów represji, jakie widoczne były w dotychczasowej judykaturze. *De lege lata* sankcja majątkowa polegająca na zapłacie zadośćuczynienia na cel społeczny nie została ograniczona do naruszenia umyślnego, a więc szczególnie nagannego naruszenia (innych niż wymienione w art. 445 k.c.) dóbr osobistych człowieka. Sankcji można więc żądać nawet w razie niedbalstwa lub odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Niezależnie od odpowiedzi na to pytanie należy stwierdzić, że wyłączenie kumulacji roszczeń stanowi regres w ochronie poszkodowanych.

Przewidywania dotyczące sposobu i zakresu oddziaływania przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej na stosunki społeczne nie zawsze znajdują potwierdzenie w praktyce. Dzieje się tak dlatego, że skuteczność poszczególnych rozwiązań prawnych zależy nie tylko od ich teoretycznej poprawności, lecz także od szeregu okoliczności zewnętrznych, które razem tworzą tzw. warunki funkcjonowania prawa⁴⁵. Niektóre z tych okoliczności nie sprzyjają osiągnięciu przez odpowiedzialność odszkodowawczą wyznaczonych jej funkcji. Inne z kolei pozwalają na pełniejszą realizację wybranych funkcji, umniejszając jednocześnie rolę pozostałych. Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na analizę owych okoliczności. Tytułem przykładu można jednak wspomnieć, że np. powszechny rozwój różnego rodzaju ubezpieczeń z pewnością sprzyja właściwej realizacji funkcji kompensacyjnej. Z drugiej jednak strony sukcesywnie osłabia prewencyjne oddziaływanie odpowiedzialności odszkodowawczej.

Spojrzenie na ostatnie reformy przepisów odszkodowawczych z perspektywy ich funkcji pozwala na zarysowanie aktualnych tendencji i potencjalnych kierunków przyszłych zmian ustawodawczych. Na tym tle wyraźnie wylania się coraz głębsze urzeczywistnianie zasady pełnego odszkodowania przez rozszerzanie podstaw do rekompensaty uszczerbków o charakterze niemajątkowym. Tendencja ta z całą pewnością wpisuje się w oczekiwania społeczne. Przed ustawodawcą stoi jeszcze wiele wyzwań związanych z tymi oczekiwaniami, m.in. uznanie możliwości rekompensaty szkody niemajątkowej w reżimie kontraktowym, wyznaczenie zakresu interesów niemajątkowych godnych ochrony a niebędących dobrami osobistymi czy odniesienie się do możliwości i zakresu rekompensaty utraconej szansy.

⁴⁵ A. Śmieja, *Z problematyki...*, s. 333.

MATEUSZ BALCERZAK

Uniwersytet Łódzki

ZNAK TOWAROWY NA NIEORYGINALNEJ CZĘŚCI ZAMIENNEJ – UWAGI NA TLE WYROKU TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI UE Z 25.01.2024 R. W SPRAWIE C-334/22

1. WSTĘP

Niniejszy artykuł poświęcony jest zagadnieniu używania cudzych znaków towarowych w ramach produkcji i wprowadzania do obrotu tzw. nieoryginalnych części zamiennych, przeznaczonych do wykorzystania w procesie naprawy. Jest ono istotne w szczególności dla branży motoryzacyjnej, gdzie często występuje potrzeba wymiany części pojazdów uszkodzonych wskutek zdarzeń drogowych. Znaki towarowe mogą stanowić trwałe elementy takich części, co prowadzi do pytania o to, czy podmioty inne niż uprawniony z prawa ochronnego na znak towarowy mają prawo odtworzyć ich postać w działalności zmierzającej do wprowadzenia na rynek własnego produktu – identycznego z częścią uszkodzoną (oryginalną). Usunięcie cudzych znaków może dyskwalifikować część zamienną w oczach konsumentów – nie z uwagi na jej pochodzenie, ale ze względu na brak możliwości przywrócenia z jej użyciem pierwotnego wyglądu uszkodzonemu produktowi. Pytanie o dopuszczalność użycia cudzego znaku w opisanych okolicznościach stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia Trybunału Sprawiedliwości UE z 25.01.2024 r. w sprawie C-334/22 Audi przeciwko GQ¹.

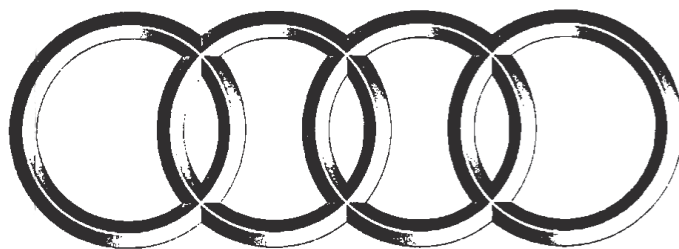
Poruszane zagadnienie stanowi problem prawa znaków towarowych – jednego z głównych obszarów badawczych Profesor Urszuli Promińskiej. Pani Profesor jest moją mentorką od ponad 16 lat. Będąc uczestnikiem prowadzonych przez nią wykładów i seminariów, następnie magistrantem i doktorantem, a w końcu pracownikiem w kierowanym przez nią Zakładzie Prawa Własności Przemysłowej, wiem, jak skromną jest osobą i sceptycznie podchodzi do nadmiaru słów. W związku z tym, niniejszą krótką dedykacją

¹ Trybunał Sprawiedliwości UE określany będzie w dalszej części artykułu jako „TSUE” lub „Trybunał”, a wyrok z 25.01.2024 r. w sprawie C-334/22 Audi przeciwko GQ jako „wyrok Audi”.

pragnę podziękować Pani Profesor i wyrazić głęboką wdzięczność. Bycie uczniem Pani Profesor było i jest dla mnie zaszczytem.

2. STAN FAKTYCZNY I PYTANIA PREJUDYCJALNE

Wyrok w sprawie Audi odpowiada na pytania prejudycjalne Sądu Okręgowego w Warszawie, postawione na kanwie następującego stanu faktycznego². Powód wystąpił o ochronę unijnego znaku towarowego zarejestrowanego pod numerem 000018762 o następującej postaci³:



Powód sprzeciwiał się zachowaniu polegającemu na imporcie i dalszemu wprowadzaniu do obrotu przez pozwanego części zamiennych – osłon chłodnicy, pasujących do pojazdów produkowanych przez powoda⁴. Produkty te posiadały wyprofilowany element o kształcie przypominającym znak towarowy powoda, przeznaczony na umieszczenie emblematu producenta pojazdu.

Zdaniem pozwanego, kwestionowane zachowanie nie stanowi użycia oznaczenia w rozumieniu art. 9 ust. 2 rozporządzenia 2017/1001⁵. W jego ocenie, umieszczenie uchwyty o kształcie odwzorowującym kontury znaku towarowego ma wyłącznie na celu umożliwienie naprawy poprzez odtworzenie pierwotnego wyglądu uszkodzonego pojazdu i nie będzie odbierane przez kupujących jako wskazówka co do pochodzenia. W sprawie pojawiło się także pytanie o możliwość zastosowania ograniczenia przewidzianego w art. 14 ust. 1 lit. c rozporządzenia 2017/1001, pozwalającego na użycie cudzego znaku towarowego w celu wskazania lub odniesienia się do towarów lub usług właściciela

² Opis stanu faktycznego pochodzi z uzasadnienia pytań prejudycjalnych, <https://curia.europa.eu/juris/showPdf.jsf?text=&docid=262661&pageIndex=0&doclang=PL&mode=req&dir=&occ=first&part=1&cid=2032491> (dostęp: 24.07.2024 r.).

³ Według wykazu, znak przeznaczony jest do oznaczania m.in. pojazdów, części zamiennych, akcesoriów samochodowych.

⁴ Warto zaznaczyć, że chodzi o pojazdy starsze, co do których powód, w momencie wytaczania powództwa, zaprzestał produkcji części zamiennych – osłon chłodnicy. Oryginalne części zamienne posiadały miejsce przeznaczone na zamocowanie emblematu producenta, które swym kształtem odzwierciedla charakterystyczny znak towarowy powoda.

⁵ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady z 14.06.2017 r. w sprawie znaku towarowego Unii Europejskiej (dalej rozporządzenie 2017/1001).

danego znaku. Zgodnie z przepisem, taka potrzeba występuje, gdy użycie znaku jest niezbędne do wskazania przeznaczenia towarów lub usług, w szczególności jako akcesoriów lub części zamiennych.

Sąd odsyłający wystąpił do TSUE z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, stawiając pytania o wykładnię art. 9 ust. 2, art. 9 ust. 3 lit. a oraz art. 14 ust. 1 lit. c rozporządzenia 2017/1001⁶. Pytania dotyczyły tego, czy wykorzystanie znaku towarowego poprzez umieszczenie na produkcie, będącym nieoryginalną częścią zamienną, stanowi używanie znaku w funkcji odróżniającej, ewentualnie, czy mieści się w zakresie ograniczeń ochrony prawa wyłącznego. Sąd zwrócił w pytaniach uwagę na funkcję techniczną elementu podobnego albo identycznego z chronionym znakiem towarowym (tj. mocowania emblematu), która może wpływać na jego postać, a także na okoliczność braku w prawie znaków towarowych odpowiednika tzw. klauzuli napraw z prawa wzorów przemysłowych⁷. W uzasadnieniu wniosku zwrócono uwagę na orzecznictwo Trybunału, w świetle którego art. 110 rozporządzenia 6/2002 (klauzula napraw) nie wywołuje skutków na gruncie prawa znaków towarowych, ale jednocześnie jego zastosowanie wymaga, by nieoryginalna część zamienna była identyczna z chronionym wzorem⁸. Suma obydwu przedstawionych stwierdzeń prowadzi do pytania, czy umieszczenie w chronionym wzorze przemysłowym elementu będącego zarejestrowanym znakiem towarowym wyłącza możliwość stosowania klauzuli napraw z art. 110 rozporządzenia 6/2002? Sąd odsyłający wskazuje, że choć w sprawie między stronami nie pojawia się zagadnienie ochrony wzorów przemysłowych, to nie może być tak, by ochrona płynąca z prawa na unijny znak ulegała uszczupleniu, w przypadku gdy uprawniony do znaku dysponuje dodatkowo prawem do wzoru produktu, na którym znak ten jest umieszczony⁹. Stąd przy analizie problemu szerszego (tj. używania znaku towarowego jako elementu części zamiennych), należy mieć także na uwadze okoliczność potencjalnej ochrony kumulowanej po stronie uprawnionego – zarówno do wzoru części, jak i znaku towarowego, będącego jej elementem.

⁶ Pełna treść pytań prejudycjalnych oraz uzasadnienie wniosku – przyp. 1.

⁷ Art. 110 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) 6/2002 z 12.12.2001 r. w sprawie wzorów przemysłowych (dalej rozporządzenie 6/2002). Zgodnie z przepisem: „ochrona z tytułu wzoru wspólnotowego nie przysługuje wzorowi, który stanowi część składową produktu złożonego wykorzystywanego, w rozumieniu art. 19 ust. 1, do celów naprawy tego produktu złożonego, aby przywrócić mu jego pierwotną postać”.

⁸ Postanowienie TSUE z 6.10.2015 r. w sprawie C-500/14 Ford Motor Company przeciwko Wheeltrims srl oraz wyrok z 20.12.2017 r. w sprawach połączonych C-397/16 i C-435/16 Acacia Srl przeciwko Pneusgarda Srl i Audi AG oraz Acacia Srl i Rolando D’Amato przeciwko Dr. Ing. h.c. F. Porsche AG; zob. punkty 29–33 wniosku (przyt. 1).

⁹ Taka sytuacja miałaby miejsce, gdyby prawo do wzoru, poprzez art. 110 rozporządzenia 6/2002, otwierało możliwość zastosowania cudzego znaku towarowego, której to możliwości nie ma w przypadku, gdy część zawierająca znak towarowy nie jest chroniona prawem z rejestracji wzoru.

3. OPINIA RZECZNIK GENERALNEJ LAILY MEDINY

Z 21.09.2023 R.¹⁰

Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w opinii Rzecznik Generalnej, w sprawie toczącej się przed sądem odsyłającym nie doszło do użycia znaku towarowego w obrocie handlowym, co wyklucza naruszenie¹¹. Rzecznik Generalna analizuje specyfikę towaru – osłony chłodnicy do pojazdów mechanicznych, podkreśla techniczną funkcję, jaką pełni uchwyt na emblemat, a z której wynika konieczność zachowania zgodności konturów między uchwytem a emblematem producenta pojazdu¹². Charakterystyczne kontury uchwyty stanowią w jej ocenie techniczną cechę samego towaru i w związku z tym nie nadają się do odróżniania towarów jednego przedsiębiorstwa od towarów innych przedsiębiorstw. Twierdzenie o konieczności odtworzenia konturów znaku zostaje poparte rozważaniami nad celem naprawy, którym jest zastąpienie części oryginalnie zamontowanej i tym samym odtworzenie pierwotnego wyglądu¹³. Rzecznik Generalna zwraca także uwagę na relevantną grupę odbiorców, przez pryzmat której należy dokonać oceny, a którą w tym konkretnym wypadku stanowią profesjonaliści, na badania empiryczne, pokazujące, że grupa ta jest mniej narażona na błędną ocenę pochodzenia osłon chłodnicy, a także na czynnik terytorialny – wskazując, że w krajach o znacznym imporcie używanych lub uszkodzonych samochodów, postrzeganie znaków na nieoryginalnych częściach zamienionych może być inne niż w krajach, w których silniejszy jest rynek pierwotny¹⁴. Z uwagi na powyższe, Rzecznik Generalna uznaje, że sporny element osłony chłodnicy nie stanowi oznaczenia w rozumieniu art. 9 ust. 2 rozporządzenia 2017/1001. Zdaniem Rzecznik Generalnej, stanowisko to jest spójne z wyrokiem Trybunału z 25.01.2007 r. w sprawie C-48/05 Adam Opel Ag¹⁵.

Co do wykładni art. 14 ust. 1 lit. c rozporządzenia 2017/1001, Rzecznik Generalna zauważa, że potrzeba udzielenia na nie odpowiedzi jest aktualna tylko w sytuacji, gdyby Trybunał nie zgodził się z przedstawionym wcześniej stanowiskiem i uznał, że doszło do używania oznaczenia w funkcji znaku. Jej zdaniem przepis ten nie daje prawa do stosowania cudzego oznaczenia jako elementu części zamiennej w ramach ograniczeń skuteczności prawa wyłącznego¹⁶. Rzecznik Generalna uznaje, że nie jest to zachowanie motywowane potrzebą wskazania lub odniesienia się do towarów lub usług właściciela znaku.

¹⁰ Opinia Rzecznik Generalnej Laily Mediny z 21.09.2023 r., <https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=277639&pageIndex=0&doclang=PL&mode=req&dir=&occ=first&part=1&cid=6372903> (dostęp: 24.07.2024 r.).

¹¹ Opinia Rzecznik Generalnej..., punkt 40.

¹² Opinia Rzecznik Generalnej..., punkty 25, 26 i 30.

¹³ Opinia Rzecznik Generalnej..., punkt 40.

¹⁴ Opinia Rzecznik Generalnej..., punkty 33–37; K. Stasiuk, A. Tischner, *Spare Parts, Repairs Trade Marks and Consumer Understanding*, IIC 2023/54, s. 53.

¹⁵ W sprawie tej Trybunał badał zachowanie polegające na stosowaniu znaków towarowych jako elementów zabawek – miniaturowych samochodów, które miały wiernie odwzorowywać wygląd prawdziwych odpowiedników.

¹⁶ Opinia Rzecznik Generalnej..., punkt 57.

Element mocowania na osłonie chłodnicy pełni wyłącznie funkcję techniczną, więc nie służy do odnoszenia się do producenta czy też wskazywania przeznaczenia towaru¹⁷.

4. ROZSTRZYGNIĘCIE TRYBUNAŁU

TSUE nie przychylił się do stanowiska Rzecznik Generalnej w kwestii charakteru używania oznaczenia w obrocie handlowym. Trybunał nie pozwolił, by argumenty z obszaru swobody działalności konkurencji na rynku napraw, aktualne także w ramach oceny spójności reżimu ochrony znaków towarowych i wzorów przemysłowych, wpłynęły na wykładnię art. 9 ust. 2 rozporządzenia 2017/1001. Zdaniem TSUE, zachowanie niezakłócej konkurencji zostało w sposób zupełny objęte regulacją art. 14 rozporządzenia 2017/1001, w ramach przewidzianych ograniczeń skuteczności prawa wyłącznego¹⁸. Trybunał nie analizował także funkcji uchwytu na emblemat, kwestii ewentualnej konieczności odwzorowania w ramach uchwytu konturów znaku i ich wpływu na postrzeganie uchwytu przez relewantnych odbiorców. Odsunięcie wskazanych okoliczności z pola widzenia prowadzi Trybunał do wniosku, że opisywany element nieoryginalnej części zamiennej – osłony chłodnicy, powinien być postrzegany jako oznaczenie odróżniające używane w obrocie handlowym¹⁹. W rezultacie sąd odsyłający – jeśli ustaliłby tożsamość albo podobieństwo między oznaczeniami i towarami – powinien przejść do badania przesłanki wprowadzenia odbiorców w błąd, chyba, że ma miejsce wypadek tzw. podwójnej tożsamości²⁰.

W kwestii wykładni art. 14 ust. 1 lit. c rozporządzenia 2017/1001 TSUE uznał, podobnie jak Rzecznik Generalna, że używanie znaku towarowego w stanie faktycznym opisanym przez sąd odsyłający nie ma charakteru referencyjnego, a zatem nie blokuje możliwości dochodzenia roszczeń przez właściciela znaku²¹. Trybunał zwrócił uwagę, że oznaczenia są w tym przypadku umieszczane bezpośrednio na towarze i w innym celu niż określony w ramach art. 14 ust. 1 lit. c rozporządzenia 2017/1001. Przepis ten pozwala na użycie cudzego oznaczenia w celu wskazania odbiorcom, że części zamienne są przeznaczone do zespolenia z towarami właściciela znaku, a do takiego użycia nie wydaje się konieczne umieszczenie oznaczenia w sposób trwały na towarze. W analizowanym wypadku wybór elementu podobnego do chronionego znaku towarowego podyktowany jest chęcią wprowadzenia do obrotu części identycznej z oryginalną.

¹⁷ Zdaniem Rzecznik Generalnej, gdyby uznać, że element mocowania pełni jednak funkcję wskazującą na przeznaczenie, to jest spełniony także wymóg „konieczności” takiego użycia.

¹⁸ Punkty 28–29 wyroku Audi.

¹⁹ Punkty 38–40 wyroku Audi.

²⁰ Chodzi o sytuację, w której oznaczenie używane bezprawnie jest identyczne z zarejestrowanym i używane dla oznaczania identycznych towarów do wymienionych w rejestrze zarejestrowanego znaku. W takiej sytuacji nie zachodzi potrzeba badania ryzyka wprowadzenia odbiorcy w błąd, gdyż jest ono przesądzone, U. Promińska [w:] E. Nowińska, U. Promińska, K. Szczepanowska-Kozłowska, *Prawo własności przemysłowej. Przedmiot, treść i naruszenie*, Warszawa 2021, s. 474–475; por. punkty 45–47 wyroku Audi.

²¹ Punkty 56–58 wyroku Audi.

5. WNIOSKI PO WYROKU AUDI

Uzasadnienie wyroku Trybunału w kwestii charakteru używania znaku towarowego na części zamiennej wywołuje wątpliwości, przede wszystkim z uwagi na swą kategorię. Opinia Rzecznik Generalnej uwzględnia specyfikę konkretnego towaru, w szczególności funkcję techniczną wypełnianą przez sporny element części zamiennej, ocenę niezbędności odwzorowania cech znaku, model przeciętnego odbiorcy, właściwości rynku terytorialnego i w efekcie prowadzi do oceny tego, jak okoliczności te wpływają na odbiór klientów. TSUE nie prowadził podobnych rozważań i nadał swemu stanowisku wydźwięk kontrowersyjnie uniwersalny²². Powołując się na zupełność regulacji art. 14 rozporządzenia 2017/1001, Trybunał poparł swe wcześniejsze stanowisko o niemożności stosowania w drodze analogii art. 110 rozporządzenia 6/2002²³. Wydaje się, że z powyższego argumentu Trybunał wyprowadził także wniosek o niemożności odwoływania się do tej samej argumentacji, jaka przedstawiana jest dla uzasadnienia klauzuli napraw, przy ocenie charakteru używania znaku. W rezultacie TSUE uznał, że argumenty związane z zapewnieniem swobody konkurencji w specyficznej sytuacji na rynku części zamiennych nie mogą oddziaływać na ocenę postrzegania oznaczenia w obrocie handlowym.

W doktrynie podnoszone były głosy wskazujące na możliwość poszukiwania rozwiązania problemu stosowania cudzych oznaczeń na częściach zamiennych w ramach ograniczeń skuteczności prawa ochronnego na znak towarowy²⁴. W pierwszej kolejności zwracano uwagę na art. 14 ust. 1 lit. b rozporządzenia 2017/1001, zgodnie z którym właściciel znaku nie może zabronić osobom trzecim korzystania z oznaczeń pozbawionych dystyngtywnego charakteru lub wskazującego na pewne właściwości towarów. Stawiano pytanie, czy oznaczanie może być uznane za pozbawione odróżniającego charakteru nie jako takie, ale w określonych sytuacjach. Tym samym, znak towarowy mógłby być traktowany jako niedystyngtywna cecha towaru, ale tylko w kontekście zachowania polegającego na wytworzeniu nieoryginalnej części zamiennej o takiej samej postaci²⁵. Trybunał nie wypowiedział się co do możliwości takiej wykładni art. 14 ust. 1 lit. b rozporządzenia 2017/1001, nie dotyczyły go też pytania prejudycjalne sądu odsyłającego. W świetle uzasadnienia wyroku Audi można zaryzykować stwierdzenie, że Trybunał do przedstawionej koncepcji także odniósłby się krytycznie. TSUE mógłby konsekwentnie odwołać się do tego, że w prawie znaków towarowych nie występuje klauzula napraw, analogiczna do tej z art. 110 rozporządzenia 6/2002 r., co podważa możliwość takiej wykładni norm prawnych, która mogłaby podobne rozwiązanie urzeczywistnić na gruncie prawa znaków towarowych.

²² Choć TSUE nie zaprzeczył wyraźnie, by wskazywane okoliczności nie miały znaczenia dla oceny tego, czy oznaczenie jest używane w obrocie handlowym w funkcji znaku towarowego.

²³ Punkt 28 i 29 wyroku Audi.

²⁴ A. Tischner, *Użycie znaku towarowego w odniesieniu do części zamiennych chronionych prawem z rejestracji wzoru przemysłowego. O horyzontalnym oddziaływaniu klauzuli napraw* [w:] *Znaki towarowe i ich ochrona*, red. R. Skubisz, Warszawa 2019, s. 328–335.

²⁵ A. Tischner, *Użycie znaku towarowego...*, s. 329–333; Ł. Żelechowski, *Non-original car spare parts and trade mark infringement: is there no room for referential use? The AG Opinion in C-334/22 Audi*, „Journal of Intellectual Property Law & Practice” 2023/18(12), s. 846.

Trybunał trafnie odrzucił możliwość powołania się przez producenta nieoryginalnej części na art. 14 ust. 1 lit. c rozporządzenia 2017/1001, czyli tzw. użycie referencyjne. Analizowane ograniczenie skuteczności prawa ochronnego zakłada, że użycie cudzego znaku będzie miało cel informacyjny, ukazujący pochodzenie towarów lub usług właściciela znaku, do których korzystający ze znaku się odnosi. TSUE wskazał, że poprzez użycie cudzego znaku korzystający zmierza jedynie do upodobnienia swojego towaru do części oryginalnej, a nie do przekazania odbiorcom informacji o jego przeznaczeniu. Stanowisko Trybunału odwołuje się do zamiarów korzystającego, podczas gdy Rzecznik Generalna w swej opinii, przy takiej samej konkluzji, uznawała ją za efekt pełnienia przez znak funkcji czysto technicznej²⁶.

6. PROBLEM RELACJI MIĘDZY REŻIMAMI OCHRONY DÓBR NIEMATERIALNYCH

Stanowisko Trybunału co do problemu wykorzystania oznaczeń wbudowanych w części zamienne było wyczekiwane jako rozwinięcie myśli zawartej w uzasadnieniu postanowienia TSUE z 6.10.2015 r. w sprawie C-500/14 Ford Motor Company, które sprowadzało się do określenia zakresu bezpośredniego stosowania klauzuli napraw z art. 110 rozporządzenia 6/2002. Wobec Trybunału stawiane były dalsze oczekiwania – zapewnienia spójności dwóch reżimów w systemie ochrony dóbr własności intelektualnej²⁷. W szczególności, by dozwolona sfera działań na gruncie jednego z reżimów nie mogła być bezzasadnie neutralizowana (i tym samym omijania) przy wykorzystaniu ochrony zapewnianej dla innego dobra własności intelektualnej. Wskazane oczekiwania są szczególnie uzasadnione względem znaków towarowych, których potencjalnie nieograniczona w czasie ochrona stanowi pokusę dla prób monopolizowania cech o charakterze technicznym lub mających szczególną wartość estetyczną i tym samym ominięcie ograniczeń czasowych ochrony innych dóbr własności intelektualnej, m.in. wynalazków, wzorów użytkowych i wzorów przemysłowych²⁸.

Wyrok w sprawie Audi ukazuje potrzebę rozważenia wprowadzenia nowego systemowego rozwiązania umożliwiającego produkcję i sprzedaż alternatywnych części zamiennych, których elementem jest chroniony znak towarowy, przy zapewnieniu takich środków, które wyeliminują ryzyko naruszenia interesów właściciela prawa ochronnego na znak towarowy. Wydaje się, co wzmacnia treść uzasadnienia wyroku Trybunału w sprawie Audi, że powinno być ono uwzględnione w ramach art. 14 rozporządzenia 2017/1001, którego celem jest wyważenie interesów różnych kategorii podmiotów na rynku i tym samym zapewnienie swobody konkurencji²⁹.

²⁶ Ł. Żelechowski, *Non-original car spare parts...*, s. 847.

²⁷ A. Tischner, *Użycie znaku towarowego...*, s. 314–315, 320–321.

²⁸ Przykładowo: wyroki Trybunału w sprawach: z 18.06.2002 r., C-299/99, Koninklijke Philips Electronics NV przeciwko Remington Consumer Products Ltd.; z 12.11.2008 r., T-260/06, Lego Juris A/S p-ko OHIM.

²⁹ Byłoby to zatem właściwe z systemowego punktu widzenia, podobnie „klauzula napraw” ulokowana jest w ramach ograniczeń zakresu prawa z rejestracji wzoru przemysłowego.

W opracowywanej wersji nowej dyrektywy i rozporządzenia dotyczących wzorów przemysłowych, dostrzegane jest zagrożenie związane z korzystaniem z klauzuli napraw, polegające na możliwości wykreowania mylnego wrażenia co do pochodzenia produktów wytworzonych według chronionych wzorów. Artykuł 19 ust. 2 projektowanej dyrektywy, wprowadzający odświeżoną wersję klauzuli napraw, nakazuje podmiotom, które chcą korzystać z cudzych wzorów w ramach celu opisanego w klauzuli, poinformowanie klientów m.in. o pochodzeniu produktu i podmiotu, który go wytworzył. Jak wskazuje ustawodawca w punkcie 35 preambuły: „Szczegółowa informacja powinna nastąpić przez czytelne i widoczne oznaczenie umieszczone na produkcie albo, gdy nie jest to możliwe, na jego opakowaniu lub dokumentach towarzyszących produktowi. Informacja ta powinna zawierać także co najmniej znak towarowy, pod którym produkt jest wprowadzany do obrotu i nazwę producenta”³⁰. Wskazane środki wymierzone są w wyeliminowanie ryzyka wywołania konfuzji wśród konsumentów, którzy stykają się z produktem o takim samym wyglądzie, ale nie pochodzącym od podmiotu uprawnionego do wzoru. Projekt wskazuje na konkretne oznaczenia odróżniające, które powinny być użyte, w tym znak towarowy producenta nieoryginalnej części, i określa sposób ich użycia. Wydaje się, że realizacja wskazanych przez ustawodawcę środków jest co do zasady wystarczająca dla usunięcia ryzyka pomyłki, także gdy elementami wzorów przemysłowych są znaki towarowe. Należy jednak uwzględnić sposób realizacji obowiązku informacyjnego każdorazowo w konkretnych okolicznościach.

W przypadku korzystania z cudzych oznaczeń w ramach ograniczeń treści prawa ochronnego na znak towarowy, należy zachować zgodność z uczciwymi praktykami w przemyśle lub handlu³¹. W orzecznictwie TSUE wskazuje się, że wymaganie uczciwości oznacza, że konieczne jest poszanowanie słuszných interesów właściciela znaku. Sposób korzystania z cudzego oznaczenia nie może kreować wrażenia istnienia powiązań gospodarczych między właścicielem znaku a korzystającym³². Oznacza to konieczność zachowania umiaru – korzystanie z cudzego znaku nie powinno być nadmierne. W sytuacji użycia cudzego znaku na części zamiennej, sposób korzystania z oznaczania jest z góry narzucony – zorientowany na uczynienie części zamiennej identyczną z oryginalną. W takiej sytuacji zachowanie proporcjonalności zorientowane mogłoby być wyłącznie na aspekt korzystania z własnych oznaczeń i innych środków eliminujących ryzyko naruszenia. Dla eliminacji ryzyka pomyłki konieczne byłoby zbudowanie silnego przekazu o prawdziwym komercyjnym pochodzeniu towaru, tak by użycie cudzego znaku nie było w stanie go zakłócić. Jak wskazuje U. Promińska, w kwestii używania cudzych oznaczeń niedystynktywnych i w celach opisowych – co można z powodzeniem odnieść także do takiego hipotetycznego ograniczenia zakresu prawa ochronnego – „powinno być rzetelne, a zatem oddawać prawdziwy układ stosunków między uprawnionym do znaku

³⁰ Punkt 35 Preambuły dyrektywy, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CONSIL:ST_16992_2023_INIT (dostęp: 24.07.2024 r.), wersja na dzień 21.12.2023 r., tłumaczenie własne.

³¹ Art. 14 ust. 2 rozporządzenia 2017/1001.

³² Wyrok TSUE z 17.03.2005 r., C-228/05, The Gillette Company i Gillette Group Finland Oy przeciwko LA-Laboratories Ltd Oy, punkty 41–42.

i używającym znaku w funkcji informacyjnej, co wyraża się przede wszystkim w wyraźnym wskazaniu osoby producenta. Powinno zachowywać odpowiedni dystans do znaku chronionego prawem wyłącznym, a więc funkcję istotnie odróżniającą powinny pełnić inne oznaczenia niż cudzy znak”. Wprowadzenie nowego rodzaju ograniczenia na gruncie prawa znaków towarowych miałoby zastosowanie ogólne, niezależnie czy oryginalna część zamienna (której elementem jest znak towarowy) byłaby jednocześnie zarejestrowanym wzorem, czy też nie.

7. POTENCJALNE ZARZUTY W SPRAWACH O NARUSZENIE PRAW OCHRONNYCH POPRZEZ STOSOWANIE OZNACZEŃ NA CZĘŚCIACH ZAMIENNYCH

Wyrok w sprawie Audi zamyka pewien etap rozważań nad ochroną znaków towarowych w kontekście produkcji i wprowadzania do obrotu nieoryginalnych części zamiennych. Postawić można pytanie, czy w jego świetle wynik sporów między właścicielami praw do znaków towarowych a producentami i importerami nieoryginalnych części zamiennych jest przesądzony. Uwzględniając rozstrzygnięcie Trybunału, sądy powinny odrzucać argumentację o braku używania cudzego znaku w obrocie handlowym, a także o użyciu cudzego znaku w referencyjnym charakterze. Z uwagi na to, że Trybunał nie wypowiedział się względem użycia znaku w charakterze opisowym (art. 14 ust. 1 lit. b rozporządzenia 2017/1001), nie można całkowicie wykluczyć, że zarzut oparty o wskazaną regulację spotka się z uznaniem sądu rozpoznającego sprawę. Wydaje się jednak, że punkt ciężkości rozstrzygnięć przesunięty zostaje na grunt istnienia przesłanek naruszenia prawa ochronnego, którego centralnym elementem jest ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd. Wskazać należy, że ocena niebezpieczeństwa wprowadzenia w błąd ma charakter abstrakcyjny, opiera się co do zasady na normatywnych kryteriach, w przeciwieństwie do metody konkretnej, pozwalającej na uwzględnienie zewnętrznych okoliczności danego przypadku³³. Abstrakcyjna metoda badania naruszenia zarejestrowanego znaku towarowego doznała w orzecznictwie Trybunału przełamania w odniesieniu do skorzystania z cudzego oznaczenia w ramach reklamy porównawczej³⁴. Trybunał dostrzegł potrzebę uwzględnienia określonego kontekstu towarzyszącego używaniu cudzego znaku towarowego. Uzasadnienie wyroku Trybunału w sprawie Audi nie skłania jednak do stwierdzenia, by Trybunał widział taką możliwość w sprawie zawisłej przed sądem odsyłającym³⁵.

³³ Ł. Żelechowski, *Nieuczciwa konkurencja w zakresie używania niezarejestrowanych oznaczeń odróżniających – zagadnienia wybrane* [w:] *Prawo własności przemysłowej w teorii i praktyce. Zbiór referatów z seminarium rzeczników patentowych szkół wyższych*, „Wynalazczość i Ochrona Własności Intelektualnej” 2020/43, red. A. Adamczak, s. 92–93.

³⁴ R. Skubisz, *Znaczenie nienormatywnych kryteriów przy ustalaniu niebezpieczeństwa wprowadzenia w błąd w prawie znaków towarowych* [w:] *100 lat ochrony własności przemysłowej w Polsce. Księga jubileuszowa Urzędu Patentowego RP*, red. A. Adamczak, Warszawa 2018, s. 836–842, przywołujący m.in. wyroki TSUE z 12.06.2008 r. w sprawie C-533/06 O2 Holdings-Limited oraz z 8.07.2010 r. C-558/08 Portakabin Ltd i Portakabin BV v. Primakabin BV.

³⁵ Punkty 45–48 wyroku Audi.

Jeśli oznaczenie wykorzystane w nieoryginalnej części zamiennnej jest identyczne jak chroniony znak towarowy, zarejestrowany dla oznaczania takich samych towarów jak nieoryginalna część zamienna, to zachodzi przypadek podwójnej identyczności, przesądzający o istnieniu naruszenia³⁶. Sytuacja taka jest archetypowa, gdyż podstawowy problem stosowania cudzych oznaczeń na częściach zamiennych dotyczy możliwości wiernego odtworzenia wyglądu rzeczy złożonej. Nawet jeśli w rzeczywistości do pomyłek wśród odbiorców nie dochodzi z uwagi na szczególne okoliczności obrotu, nie wpływa to na ocenę naruszenia.

Jeśli oznaczenia się różnią, a wydaje się, że właśnie taka sytuacja ma miejsce przed sądem odsyłającym, gdyż część zamienna oferowana przez pozwanego zawiera jedynie uchwyt o konturach odwzorowujących znak towarowy, powstaje miejsce na badanie przesłanki naruszenia prawa ochronnego, jaką jest ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd. Przy jej ustalaniu możliwe jest uwzględnienie okoliczności takich jak: sposób postrzegania właściwego kręgu odbiorców towarów, poziom ich uwagi oraz warunki sprzedaży danego towaru, co wynika z faktu, że ocenę przeprowadza się z perspektywy normatywnego wzorca przeciętnego kupującego³⁷. Okoliczności te mogą mieć znaczenie w szczególności przy takich częściach zamiennych, które nabywane są zwykle przez profesjonalistów. Ocena istnienia ryzyka w świetle wskazanych okoliczności może prowadzić sąd do uznania, że ryzyko pomyłki nie występuje. Wydaje się, że wskazane wyżej okoliczności zostały wzięte pod uwagę w sprawie przed sądem odsyłającym, który wyrokiem z dnia 18.06.2024 r. oddalił powództwo³⁸.

Inaczej rzecz się ma w przypadku ochrony znaków niezarejestrowanych, opartej na ustawie z 16.04.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Metoda oceny wprowadzania klientów w błąd co do pochodzenia, stanowiącego przesłankę stypizowanego czynu nieuczciwej konkurencji, o którym mowa w art. 10 ww. ustawy, pozwalają uwzględnić takie parametry, jak informacje towarzyszące wprowadzaniu towaru do obrotu, jego cenę czy ogólną prezentację³⁹. Producent lub sprzedawca nieoryginalnej części zamiennnej dysponują zatem instrumentami, które mogą sprawić, że nie dopuszczą się oni deliktu.

W sprawach o naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy nie można wykluczyć możliwości zastosowania art. 5 Kodeksu cywilnego. Nadużycie prawa podmiotowego może dotyczyć także praw wywodzących się z norm o charakterze unijnym⁴⁰. Zarzut nadużycia prawa ma charakter wyjątkowy i jego zastosowanie zależy od istnienia

³⁶ Punkt 46 wyroku Audi; U. Promińska [w:] E. Nowińska, U. Promińska, K. Szczepanowska-Kozłowska, *Prawo własności przemysłowej...*, s. 474–475.

³⁷ Punkt 47 wyroku Audi.

³⁸ Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 18.06.2024 r. w sprawie XXII GWzt 19/20; wyrok jest nieprawomocny i na dzień kończenia prac nad niniejszym artykułem (24.07.2024 r.) nie jest znane jego uzasadnienie. Ustne motywy rozstrzygnięcia wskazują na brak uznania przez sąd, by naruszenia doznała jakakolwiek z funkcji znaku towarowego (źródło: <https://www.rp.pl/prawo-w-firmie/art40722971-audi-wciaz-sciga-nieoryginalne-atrapy-chlodnicy-sad-oddalil-zadania-firmy>, dostęp: 24.07.2024 r.).

³⁹ Ł. Żelechowski, *Nieuczciwa konkurencja...*, s. 92.

⁴⁰ Wyrok SN z 31.03.2023 r., II CSKP 12/22.

takich okoliczności, w świetle których skorzystanie z prawa prowadzi do negatywnej oceny z punktu widzenia powszechnie uznanych norm i wartości. W tym kontekście rozważać można, czy użycie znaku w celu zablokowania możliwości wprowadzania do obrotu części nieoryginalnej, a identycznej z oryginalną, nie jawi się jako niewłaściwe w sytuacji, gdy na rynku część oryginalna w ogóle nie występuje. Jeśli sam uprawniony zaprzestał produkcji danych części, to wykorzystywanie prawa wyłącznego w celu blokowania konkurentom produkcji części takiej samej, w obliczu istnienia potrzeby na rynku, której kupujący nie są w stanie zaspokoić w inny sposób, jawić się może jako niezgodne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

MAREK BESLER
ANNA KORBELA

StoWI (Stowarzyszenie Własności Intelektualnej – Przyjazne Instrumenty IP)

ZDOLNOŚĆ PATENTOWA WYNALAZKU JAKO PRZESŁANKA NABYCIA PRZEZ JEGO TWÓRCĘ PRAWA DO WYNAGRODZENIA ZA KORZYSTANIE Z WYNALAZKU PRZEZ UPRAWNIONEGO PRZEDSIĘBIORCĘ (DYLEMATY NA TLE ART. 22 USTAWY – PRAWO WŁASNOŚCI PRZEMYSŁOWEJ)

Przedstawiając niniejszą analizę, chcemy wyrazić nie tylko nasz szacunek i podziw dla Pani Profesor, ale także uznanie i wdzięczność za dostrzeganie rzeczy i tematów ważnych oraz za umiejętność przedstawiania stanowczo i jasno swego stanowiska.

Ustawa z 30.06.2000 r. – Prawo własności przemysłowej (Dz.U. z 2023 r. poz. 1170) – dalej p.w.p., nie rozstrzyga w sposób wyraźny, jakie wymogi spełniać winno dane rozwiązanie, aby jego twórcy przysługiwało prawo określone w art. 22 ust. 1 p.w.p. jako „prawo do wynagrodzenia za korzystanie z wynalazku przez uprawnionego przedsiębiorcę”.

Stosownie do przywołanego wyżej przepisu: „Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, twórca wynalazku, wzoru użytkowego albo wzoru przemysłowego ma prawo do wynagrodzenia za korzystanie z tego wynalazku, wzoru użytkowego albo wzoru przemysłowego przez przedsiębiorcę, gdy prawo korzystania z niego bądź prawo do uzyskania patentu, prawa ochronnego lub prawa z rejestracji przysługuje przedsiębiorcy na podstawie art. 11 ust. 3 i 5 lub art. 21”.

Nasza wypowiedź dotyczy bezpośrednio wynagrodzenia za wynalazek, jakkolwiek uwagi w niej zawarte w dużej części odnieść można do wynagrodzeń za pozostałe projekty wynalazcze, wymienione w art. 22 ust. 1 p.w.p. (wzór użytkowy, a także wzór przemysłowy).

Lakoniczność regulacji prawnej, która używa terminu „wynalazek” bez bliższego określenia, o jakie rozwiązanie w istocie chodzi – wywołać może wątpliwości co do zakresu tego pojęcia. Jak bowiem trafnie zauważa doktryna: „Ustawodawca polski nie zdefiniował pojęcia samego wynalazku, a tylko wyróżnił w komentowanym artykule [to jest

art. 24 p.w.p. – M.B., A.K.] węższą grupę wynalazków, mianowicie takie, na które może zostać udzielona ochrona patentowa. Ustawodawca uczynił to przez wskazanie cech, którymi musi charakteryzować się wynalazek, aby mogła na niego zostać udzielona ochrona patentowa. W doktrynie określa się tę grupę mianem wynalazków patentowalnych (nadających się do opatentowania)¹.

Czy zatem termin „wynalazek”, użyty w art. 22 ust. 1 p.w.p., należy utożsamiać z pojęciem wynalazku patentowalnego w rozumieniu art. 24 p.w.p., stanowiącego, iż: „Patenty są udzielane – bez względu na dziedzinę techniki – na wynalazki, które są nowe, posiadają poziom wynalazczy i nadają się do przemysłowego stosowania”?

Wbrew pozorom, odpowiedź nie jest łatwa. Odrzucić należy z pewnością próbę powiązania terminu „wynalazek” w rozumieniu art. 22 ust. 1 p.w.p. z pojęciem „samego wynalazku”, skoro pojęcie to nie zostało w ustawie zdefiniowane. Rekonstrukcji terminu „wynalazek” występującego w art. 22 ust. 1 p.w.p. poszukiwać zatem przyjdzie na drodze analizy treści zarówno art. 22 ust. 1, jak i art. 24 p.w.p.

Pierwszy ze wspomnianych przepisów wymienia dwie grupy podmiotów, zobowiązanych do wypłaty twórcy wynagrodzenia za korzystanie z wynalazku. Pierwszą grupę stanowią przedsiębiorcy, którym przysługuje prawo do uzyskania patentu – odpowiednio na podstawie art. 11 ust. 3 lub art. 21 p.w.p. Druga grupa obejmuje przedsiębiorców, którym przysługuje prawo korzystania z wynalazku na podstawie art. 11 ust. 5 p.w.p.

W przypadku pierwszej z wyróżnionych grup nie budzi wątpliwości, że wynagrodzenie, do wypłaty którego przedsiębiorca jest zobowiązany, dotyczy wynalazku patentowalnego, skoro jako podmiot zobowiązany art. 22 ust. 1 p.w.p. wskazuje przedsiębiorcę, któremu przysługuje prawo do uzyskania patentu.

W odniesieniu do drugiej grupy przedsiębiorców, sytuacja jest o tyle trudniejsza, że w art. 11 ust. 5 zd. 1 p.w.p. brak odwołania do prawa przedsiębiorcy do uzyskania patentu. Wymieniony przepis ogranicza się do wskazania, iż: „W razie dokonania wynalazku, wzoru użytkowego albo wzoru przemysłowego przez twórcę przy pomocy przedsiębiorcy, przedsiębiorca ten może korzystać z tego wynalazku, wzoru użytkowego albo wzoru przemysłowego we własnym zakresie”.

Autorzy niniejszego opracowania w pełni podzielają pogląd wyrażony w doktrynie, zgodnie z którym: „Interpretacja art. 22 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 5 zd. 1 PrWiPrzem [Prawo własności przemysłowej – M.B., A.K.] – budzi wątpliwość, czy prawo do wynagrodzenia powstanie także w wypadku korzystania z wynalazku dokonanego przy pomocy przedsiębiorcy, gdy wynalazek ten nie ma zdolności patentowej, a więc nie istnieje prawo do uzyskania patentu. Z literalnego brzmienia przepisu można byłoby wnosić, że tak, ale z drugiej strony jest to sprzeczne z systematyką art. 11 PrWiPrzem, który odnosi się do prawa do uzyskania patentu, a więc dotyczy uprawnień twórcy wynalazku patentowalnego, z tego względu wydaje się zasadne przyjęcie, że prawo do wynagrodzenia dotyczy jedynie sytuacji, w której dokonano wynalazku nadającego się do opatentowania”².

¹ *Prawo własności przemysłowej. Komentarz*, red. P. Kostański, Warszawa 2014, s. 195.

² *Prawo własności...*, s. 178–179.

Czy aprobatą dla powyższej konstatacji musi prowadzić do wniosku, że występuje pełna tożsamość pojęcia „wynalazek patentowalny” zrekonstruowanego na gruncie art. 22 ust. 1 p.w.p. oraz w oparciu o art. 24 p.w.p.? Przeciwno takiemu założeniu przemawia odmienny charakter obu unormowań. O ile regulacja przewidziana w art. 24 p.w.p. dotyczy w istocie prawa w znaczeniu roszczenia o udzielenie patentu na skonkretyzowany przedmiot zgłoszenia, dokonanego w określonym czasie i w określonych okolicznościach w Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej, o tyle w art. 22 ust. 1 p.w.p. brak wskazanej wyżej konotacji.

Użyte w art. 24 p.w.p. pojęcia „nowości” oraz „poziomu wynalazczego”, które spełniać winien wynalazek, zostały bliżej określone w przepisach po nim następujących, a mianowicie w art. 25 oraz art. 26 p.w.p. poprzez odwołanie się do stanu techniki, dotyczącego przedmiotu konkretnego, którego zgłoszenia dokonano w Urzędzie Patentowym. Zgodnie bowiem z art. 25 ust. 2 p.w.p.: „Przez stan techniki rozumie się wszystko to, co przed datą, według której oznacza się pierwszeństwo do uzyskania patentu, zostało udostępnione do wiadomości powszechnej w formie pisemnego lub ustnego opisu, przez stosowanie, wystawienie lub ujawnienie w inny sposób”.

Gdy art. 22 ust. 1 p.w.p. mówi o prawie do uzyskania patentu, w żaden sposób nie odwołuje się do „daty, według której oznacza się pierwszeństwo do uzyskania patentu”, czyniąc otwartym zagadnienie, jaką datę należy uznać za miarodajną przy ustalaniu zdolności patentowej wynalazku, za korzystanie z którego jego twórcy przysługiwac ma wynagrodzenie. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że w sytuacji opisanej w art. 22 ust. 1 p.w.p. wynalazek nie ma jeszcze, a przynajmniej nie ma zazwyczaj, swojej daty, według której oznacza się pierwszeństwo do uzyskania patentu, w rozumieniu art. 25 ust. 2 w związku z art. 24 p.w.p.

W art. 22 p.w.p. brak bezpośrednich wskazówek pozwalających na rozstrzygnięcie dylematu, jaki wpływ na prawo do wynagrodzenia należnego twórcy wynalazku mają: zgłoszenie wynalazku do ochrony patentowej przez uprawnionego przedsiębiorcę, przebieg postępowania zgłoszeniowego oraz jego rezultat, czyli podjęcie przez Urząd Patentowy RP decyzji o udzieleniu patentu (art. 52 ust. 1 p.w.p.), względnie o odmowie jego udzielenia (art. 49 ust. 1 p.w.p.).

Ostatnią chronologicznie regulacją prawną, która w miarę jasno określała relację pomiędzy postępowaniem związanym z wypłatą twórcy wynalazku należnego mu wynagrodzenia a postępowaniem przed Urzędem Patentowym w sprawie udzielenia na dany wynalazek ochrony patentowej, była ustawa z 19.10.1972 r. o wynalazczości (Dz.U. Nr 43, poz. 272 ze zm.) – dalej u.o.w.

Należy dodać, że owa w miarę jasna regulacja ograniczona była do wynagrodzenia za wynalazek pracowniczy, to jest taki wynalazek, w odniesieniu do którego prawo do uzyskania patentu przysługiwało jednostce gospodarki społecznej z uwagi na fakt dokonania wynalazku w wyniku zlecenia lub przy pomocy jednostki gospodarki społecznej albo przez pracownika tej jednostki w zakresie jej działalności i w związku z jego zatrudnieniem w tej jednostce (art. 20 ust. 1 u.o.w.).

Co do zasady, wynagrodzenie ustalone według reguł dotyczących wynalazków wypłacane było po uzyskaniu ochrony patentowej. Sytuację prawną twórcy przed udzieleniem

patentu określał art. 97 ust. 1 u.o.w., stanowiąc, że: „Do czasu opatentowania pracowniczego wynalazku wypłaca się twórcy tymczasowe wynagrodzenie według zasad przewidzianych dla wynagrodzeń za projekty racjonalizatorskie. Tymczasowe wynagrodzenie potrąca się z wynagrodzenia wypłaconego za wynalazek”.

Od powyższej reguły ustawa o wynalazczości wprowadzała dwa istotne wyjątki. Zgodnie z art. 97 ust. 2 u.o.w.: „Przepisu ust. 1 nie stosuje się w przypadkach określonych w art. 93 ust. 4 i art. 94 ust. 4”. Zgodnie natomiast z art. 93 ust. 4 u.o.w.: „Za pracowniczy projekt wynalazczy może być także ustalone na podstawie przewidywanych efektów wynagrodzenie ryczałtowe określone w umowie zawartej między twórcą a jednostką gospodarki społecznej, w której projekt przyjęto do stosowania”. Stosownie do art. 94 ust. 4 u.o.w.: „Przepisy dotyczące wynagrodzenia za wynalazek stosuje się odpowiednio wtedy, gdy projekt mający cechy wynalazku pracowniczego nie został ze względów gospodarczych zgłoszony w Urzędzie Patentowym w celu uzyskania patentu”.

W obu wskazanych wyżej przypadkach (tj. uregulowanych w art. 93 ust. 4 oraz w art. 94 ust. 4 u.o.w.) należało dokonać wypłaty pełnego wynagrodzenia ustalonego według zasad przewidzianych dla wynagrodzeń za wynalazki.

Unormowanie dotyczące związku pomiędzy wynagradzaniem za wynalazki a ich ochroną patentową dopełnione zostało przez art. 95 u.o.w., stanowiący, iż: „Wynagrodzenie za pracowniczy wynalazek przysługuje także wówczas, gdy patent wygasł na skutek zrzeczenia się go lub zalegania z opłatą (art. 67 ust. 1)”.

Warto również wspomnieć, iż w ówczesnym systemie prawa wynalazczego brak było regulacji wyłączającej twórcę od udziału w postępowaniu zgłoszeniowym przed Urzędem Patentowym w charakterze strony.

W ustawie – Prawo własności przemysłowej zrezygnowano z bezpośredniego uregulowania zagadnień dotyczących relacji pomiędzy prawem twórcy do wynagrodzenia za wynalazek a jego ochroną patentową.

Zrezygnowano także z określenia tej relacji poprzez co najmniej ustalenie przez Urząd Patentowy RP w decyzji warunkowej o udzieleniu patentu (art. 52 ust. 2 w zw. z ust. 1 p.w.p.), że zgłoszone rozwiązanie spełnia ustawowe warunki wymagane do uzyskania patentu. Brak bezpośredniego unormowania powyższych kwestii czyni otwartym pytanie o zależność (względnie brak zależności) pomiędzy postępowaniem zmierzającym do ustalenia, czy dane rozwiązanie spełnia kryteria wynalazku rozumiane jako przesłanka przyznania twórcy prawa do wynagrodzenia, a postępowaniem przed Urzędem Patentowym RP zmierzającym do ustalenia, czy dane rozwiązanie spełnia warunki wymagane do udzielenia patentu.

Za zależnością obu postępowań przemawia pozornie ten sam przedmiot ustaleń, mianowicie kwestia zdolności patentowej rozwiązania, za które twórcy przysługiwać ma stosowne wynagrodzenie, względnie na które podmiotowi uprawnionemu ma zostać przyznana ochrona patentowa.

Za niezależnością obu postępowań przemawiają natomiast następujące argumenty:

- 1) Prawo do uzyskania patentu na wynalazek, przysługujące na podstawie art. 11 ust. 3 p.w.p. pracodawcy lub zamawiającemu, nie musi być realizowane poprzez zgłoszenie wynalazku do ochrony w Urzędzie Patentowym RP.

Pracodawca może wybrać drogę ochrony wynalazku poprzez utrzymanie go w poufności jako tajemnicy przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 11 ustawy z 16.04.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 2022 r. poz. 1233). W takim przypadku zdolność patentowa wynalazku nie będzie, z natury rzeczy, przedmiotem weryfikacji w toku postępowania zgłoszeniowego przed Urzędem Patentowym RP.

- 2) W każdym z rozpatrywanych przypadków należy przyjąć różne daty, według których ustalana będzie zdolność patentowa wynalazku. W przypadku postępowania zgłoszeniowego przed Urzędem Patentowym RP miarodajną będzie data pierwszeństwa, a zatem data zgłoszenia wynalazku w Urzędzie Patentowym RP (art. 13 ust. 1 p.w.p.), data zgłoszenia zagranicznego na zasadach określonych w umowach międzynarodowych (art. 14 p.w.p.), względnie data wystawienia wynalazku na wystawie międzynarodowej oficjalnej lub oficjalnie uznanej (art. 15¹ ust. 1 p.w.p.).

W przypadku gdy ustalenia w przedmiocie zdolności patentowej wynalazku dokonywane są na potrzeby związane z wynagradzaniem twórcy wynalazku, winna być przyjęta data wcześniejsza. Zgodzić należy się ze stanowiskiem wyrażonym w doktrynie, iż zdolność patentową wynalazku należy ustalać „na moment przekazania wynalazku pracodawcy lub zamawiającemu. Jeśli w dacie przekazania wynalazek spełnia wszystkie warunki wymagane do jego opatentowania, a więc w tym momencie istnieje prawo do uzyskania patentu, to późniejsze wygaśnięcie tego prawa lub jego zrealizowanie nie wpływają na prawo twórcy do wynagrodzenia, zależne są bowiem od działań pracodawcy (zamawiającego, przedsiębiorcy)”³.

- 3) Prawna regulacja wyznaczająca przebieg postępowania zgłoszeniowego przed Urzędem Patentowym RP nie uwzględnia interesu prawnego wynalazcy w zakresie dotyczącym dokonania poprawnych ustaleń co do zdolności patentowej wynalazku jego autorstwa.

Zgodnie bowiem z art. 235 ust. 2 p.w.p. – „stroną w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w sprawie uzyskania patentu, prawa ochronnego albo prawa z rejestracji jest zgłaszający”. W orzecznictwie i w doktrynie utrwalony jest pogląd, iż: „Przepis art. 235 ust. 2 PrWiPrzem powinien być interpretowany w ten sposób, że status strony w postępowaniu przed UPRP w sprawie uzyskania patentu, prawa ochronnego albo prawa z rejestracji przysługuje wyłącznie zgłaszającemu, czyli podmiotowi, który we własnym imieniu ubiega się o uzyskanie wskazanych praw wyłącznych. Status strony w takim postępowaniu nie będzie zatem przysługiwał m.in. twórcy wynalazku niebędącemu równocześnie zgłaszającym”⁴.

A zatem wszelkie gwarancje procesowe w zakresie obrony interesu prawnego, w tym prawo do wysłuchania, do zajęcia stanowiska co do zebranych dowodów i materiałów mogących świadczyć o braku zdolności patentowej wynalazku przysługują zgłaszającemu. Pozbawiony tych gwarancji jest natomiast twórca, chociaż to wynalazek jego autorstwa jest przedmiotem postępowania zgłoszeniowego przed Urzędem Patentowym RP.

³ *Prawo własności...*, s. 179.

⁴ *Prawo własności...*, s. 162.

- 4) Terminy wypłaty wynagrodzenia za wynalazek określone w art. 22 ust. 4 p.w.p. powiązane są ze zdarzeniami polegającymi na uzyskaniu przez przedsiębiorcę korzyści z wynalazku, zwłaszcza pierwszych korzyści, w żaden natomiast sposób nie nawiązują do przebiegu postępowania zgłoszeniowego przed Urzędem Patentowym RP, ani też do dokonywanych w jego toku ustaleń w przedmiocie zdolności patentowej wynalazku. Zgodnie z art. 22 ust. 4 p.w.p.: „Całość wynagrodzenia wypłaca się najpóźniej w terminie dwóch miesięcy od dnia uzyskania pierwszych korzyści z wynalazku, wzoru użytkowego albo wzoru przemysłowego. W przypadku wypłaty wynagrodzenia w częściach jego pierwszą część wypłaca się w terminie, o którym mowa w zdaniu poprzednim, a pozostałe części – najpóźniej w terminie dwóch miesięcy po upływie każdego roku, jednak w terminie nie dłuższym niż 5 lat, licząc od dnia uzyskania pierwszych korzyści”.

Nie ma jednak żadnych podstaw, aby wymagalność roszczenia o wynagrodzenie, a dokładniej o całość wynagrodzenia względnie o jego poszczególne części przesunąć poza terminy wskazane w art. 22 ust. 4 p.w.p. Brak również podstaw, aby w okresie poprzedzającym zakończenie postępowania zgłoszeniowego przed Urzędem Patentowym RP dokonywać wypłat w wysokości zmniejszonej, na kształt wynagrodzenia tymczasowego znanego z art. 97 ust. 1 u.o.w.

Trudno także oczekiwać, aby racjonalnie działający przedsiębiorca odroczył termin wdrożenia wynalazku do czasu zakończenia postępowania zgłoszeniowego przed Urzędem Patentowym RP.

- 5) Rozwiązaniem alternatywnym względem rozstrzygnięć w przedmiocie zdolności patentowej wynalazku dokonywanych przez Urząd Patentowy RP w toku postępowania zgłoszeniowego mogą być ustalenia w toku postępowań sądowych w sprawach o wynagrodzenie za korzystanie z wynalazku, dokonywane z reguły przy udziale biegłych, względnie ustalenia dokonywane samodzielnie przez przedsiębiorców zobowiązanych do ustalenia i wypłaty wynagrodzenia na rzecz twórcy wynalazku.

Zdecydowanie za niezależnością ustaleń w przedmiocie zdolności patentowej wynalazku jako przesłanki powstania po stronie twórcy prawa do wynagrodzenia za korzystanie z jego wynalazku przez uprawnionego przedsiębiorcę oraz rozstrzygnięć w przedmiocie zdolności patentowej wynalazku dokonywanych przez Urząd Patentowy RP w toku postępowania zgłoszeniowego wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 8.01.2020 r., II PK 173/19.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego był następujący stan faktyczny.

Powód dokonał wynalazku w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, świadczonej na rzecz pozwanego przedsiębiorcy. Pozwany zgłosił wynalazek do Urzędu Patentowego RP. W toku postępowania zgłoszeniowego Urząd Patentowy zawiadomił zgłaszającego, że przedmiot zgłoszenia nie spełnia wymogu „nowości” określonego w art. 24 i 25 p.w.p. Jako dowód braku nowości Urząd Patentowy wskazał opis wzoru użytkowego zgłoszonego uprzednio przez pozwanego przedsiębiorcę, którego współtwórcami były te same osoby, które dokonały następnie wynalazku, stanowiącego przedmiot postępowania sądowego.

Pozwany po otrzymaniu zawiadomienia odłożył je do akt, nie informując o tym ani współtwórców wynalazku, ani rzecznika patentowego, który opracował zgłoszenie wynalazku. W tej sytuacji Urząd Patentowy odmówił udzielenia patentu na wynalazek, przytaczając w uzasadnieniu decyzji te same argumenty, które podał uprzednio w zawiadomieniu o braku przesłanek do udzielenia ochrony patentowej.

Twórca o odmowie udzielenia ochrony patentowej dowiedział się, przeglądając stronę internetową Urzędu Patentowego, kiedy to z uwagi na upływ czasu było już za późno na zakwestionowanie decyzji w postępowaniu przed Urzędem.

Rzecznik patentowy, do którego twórca zwrócił się o wydanie opinii na temat zasadności stanowiska Urzędu Patentowego, opracował ekspertyzę, w której wyraził stanowisko, iż uwagi Urzędu i odmowa udzielenia patentu były bezzasadne, a samo rozwiązanie spełniło warunki do uzyskania patentu.

Sąd Okręgowy, do którego twórca wynalazku skierował pozew o wynagrodzenie za wynalazek, nie znalazł podstaw do zakwestionowania ekspertyzy rzecznika patentowego i uznał, że zostały spełnione przesłanki do przyznania twórcy wynagrodzenia za korzystanie z wynalazku.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez pozwanego przedsiębiorcę do Sądu Apelacyjnego, który wydał wyrok diametralnie odmienny od wyroku sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny uznał mianowicie, że: „Wynagrodzenie twórcy wynalazku, o jakim mowa w art. 8 ust. 1 pkt 2 powoływanej ustawy przysługuje wówczas, jeżeli projekt został uznany za wynalazek i uzyskał ochronę patentową, albowiem to w postępowaniu o udzielenie patentu przeprowadzone jest badanie, czy zgłoszony wynalazek spełnia określone przesłanki wymagane do uzyskania patentu. [...] Urząd Patentowy odmówił udzielenia patentu na wynalazek z uwagi na niespełnienie wymogu nowości i decyzja jest prawomocna. Sąd cywilny jest nią związany i nie jest uprawniony do samodzielnego badania, czy zgłoszone rozwiązanie posiadało cechy pozwalające na przyjęcie, że posiadało ono zdolność patentową. Sąd nie może zakwestionować tej decyzji, w szczególności pod względem jej merytorycznej zasadności i jest nią związany nawet wówczas, gdy w ocenie sądu decyzja ta jest wadliwa”.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego twórca (powód) wniósł skargę kasacyjną, która w znakomitej części została uwzględniona przez Sąd Najwyższy. Istotne fragmenty wyroku Sądu Najwyższego zostają przytoczone poniżej:

„Błędne jest założenie zaskarżonego wyroku, że wynagrodzenie powoda zależało od uzyskania ochrony patentowej. Taki warunek nie wynika z art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy prawo własności przemysłowej. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, to pracownik jako twórca wynalazku ma prawo do wynagrodzenia za korzystanie z wynalazku niezależnie od ochrony patentowej uzyskanej na wynalazek przez przedsiębiorcę (art. 22 w związku z art. 8 ust. 1 pkt 2 i art. 11 ust. 3 ustawy prawo własności przemysłowej).

[...]

Wynik postępowania o udzielenie ochrony patentowej nie jest ani warunkiem zawieszającym prawo do wynagrodzenia za korzystanie z wynalazku, ani przesłanką niweczącą to prawo w przypadku decyzji negatywnej (odmawiającej udzielenia patentu). Prawo do wynagrodzenia jest prawem majątkowym przysługującym twórcy projektu wynalazczego

i zależy od korzyści przedsiębiorcy z wynalazku. Wówczas stosunek zobowiązaniowy powstaje z mocy prawa (art. 22 ust. 1 i 2 ustawy prawo własności przemysłowej). Pracownik może dochodzić wynagrodzenia za korzystanie z jego wynalazku w trybie postępowania cywilnego (art. 284 pkt 4 ustawy prawo własności przemysłowej).

[...]

Odrębnym postępowaniem jest sprawa o objęcie wynalazku ochroną patentową. Stroną w postępowaniu w sprawie uzyskania patentu jest tylko zgłaszający, a w tym przypadku pozwany przedsiębiorca – art. 235 ustawy prawo własności przemysłowej. Czym innym jest indywidualne (prywatne) prawo twórcy do wynagrodzenia za korzystanie z jego wynalazku (rozwiązania). [...] Patent nie zmienia rozwiązania technicznego, które przedsiębiorca stosuje i pozwala uzyskać korzyści, tylko określa jego ochronę.

[...]

Odrębność prawa do wynagrodzenia od ochrony patentowej potwierdza również ustawowa regulacja dotycząca wynagrodzenia, czyli z art. 22 ust. 4 ustawy prawo własności przemysłowej. Zgodnie z nią, całość wynagrodzenia wypłaca się najpóźniej w terminie dwóch miesięcy od dnia uzyskania pierwszych korzyści z wynalazku. W przypadku wypłaty wynagrodzenia w częściach jego pierwszą część wypłaca się w terminie, o którym mowa w zdaniu poprzednim, a pozostałe części – najpóźniej w terminie dwóch miesięcy po upływie każdego roku, jednak w terminie nie dłuższym niż 5 lat, licząc od dnia uzyskania pierwszych korzyści. Można zatem zauważyć, że postępowanie o ochronę patentową z reguły nie jest krótkie i jak wskazano jego wynik nie decyduje o prawie do wynagrodzenia. Zależy ono od korzyści z wynalazku. Prawo to jest ograniczone jedynie wskazanym terminem pierwszych korzyści (także przed terminem 5 lat), a nie zgłoszeniem do urzędu patentowego. Oznacza to, że na podstawie art. 22 ustawy prawo własności przemysłowej wynagrodzenie może być wymagalne przed opatentowaniem, czyli wynagrodzenie jest prawem samodzielnym (niezależnym) od prawa do opatentowania (art. 11 ust. 3 i art. 22 ustawy prawo własności przemysłowej)”.

W ocenie autorów niniejszego opracowania, zaprezentowany wyżej wyrok Sądu Najwyższego ma charakter przełomowy, gdy skonfrontować go z wyrażanym wcześniej w orzecnictwie sądowym poglądem opartym na założeniu, że sąd cywilny jest związany decyzją administracyjną Urzędu Patentowego w przedmiocie braku zdolności patentowej rozwiązania i nie może prowadzić własnego postępowania dowodowego na okoliczność przeciwną.

Stanowisko oparte na takim założeniu przyjął Sąd Najwyższy – Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w wyroku z 9.09.2015 r., III PK 137/14. Zdaniem Sądu Najwyższego „sąd jest związany decyzją administracyjną pochodzącą od właściwego organu (Urząd Patentowy RP), wydaną w przewidzianym trybie – stosownie do kompetencji wskazanego organu administracji – i na podstawie obowiązującego prawa. Sądy w rozpoznawanej sprawie były związane ustaleniami dokonanyymi przez Urząd Patentowy w zakresie podstaw unieważnienia przedmiotowego patentu. W tym zakresie prawidłowe jest stanowisko zaskarżonego wyroku, że Sąd nie mógł czynić ustaleń odmiennych od dokonanych przez Urząd Patentowy i nie mógł prowadzić postępowania dowodowego na okoliczność, czy rozwiązanie autorstwa powodów nosiło cechy wynalazku”.